

Nr 39 (2095)

cena **4,20 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

28.09 – 4.10.2022

Ruszył proces w sprawie zabójstwa
w podsiedleckiej wsi w sylwestrową noc.

Jak z horroru

O tragedii, do której doszło w sylwestrową noc w jednej z podsiedleckich wsi, było głośno. To były sceny jak z horroru. Żona uciekła przed mężem na strych, ale mężczyzna ją znalazł. Zadał żonie kilka ciosów nożem i siekierą – brzmi akt oskarżenia. W siedleckim sądzie ruszył proces o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem.



collage: MS, pxHere

Sylwestra wyprawił syn oskarżonego Tadeusza S. Mieszka obok domu rodziców, na tym samym podwórku. Zaprosił rodziców i dwie siostry. Młodsza, która mieszkała jeszcze z rodzicami, przyszła z chłopakiem, zaprosiła też kilkoro znajomych – jedno z zaprzyjaźnionych małżeństw przyjechało z Radomia, a po koleżankę pojechał do Siedlec Tadeusz S. Znał dobrze młodą kobietę, bo często

ich odwiedzała. Po drodze ucięli sobie pogawędkę. Tadeusz miał dobry humor.

Impreza zaczęła się około 20.00. Żona Tadeusza przyszła później. Siadła koło męża. – Rozmawiali ze sobą, zachowywali się naturalnie, byli bardzo mili i dobrze odnajdywali się wśród młodych – zeznawała koleżanka córki. Bawiło się dwanaście młodych osób i małżeństwo S.

Nie pili zbyt dużo, tańczyli. Chłopak młodszej córki zeznał potem, że Tadeusz był tego wieczoru „zamyślony”, nie był wodzirejem, jak miał to w zwyczaju.

O północy wszyscy wyszli na dwór, odpalili sztuczne ognie, składali sobie życzenia. Około godziny trzeciej dwie pary odjechały. Niebawem impreza się zakończyła.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

– Ja się boję! – krzyczały dziewczyny.

Bójka z nożem przed galerią

W piątkowe południe, 23 września, przed Galerią Siedlce doszło do brutalnej bójki. Jej przebieg nagrano telefonami, a filmiki pojawiły się w internecie.

CZYTAJ STR. 2

Do Siedlec przyjechał prezes PiS.

Strach o wybory?

Przed wejściem na salę sprawdzano, czy wchodzący znajduje się na liście zapisanych. Kontrola była skrupulatna.

CZYTAJ STR. 9

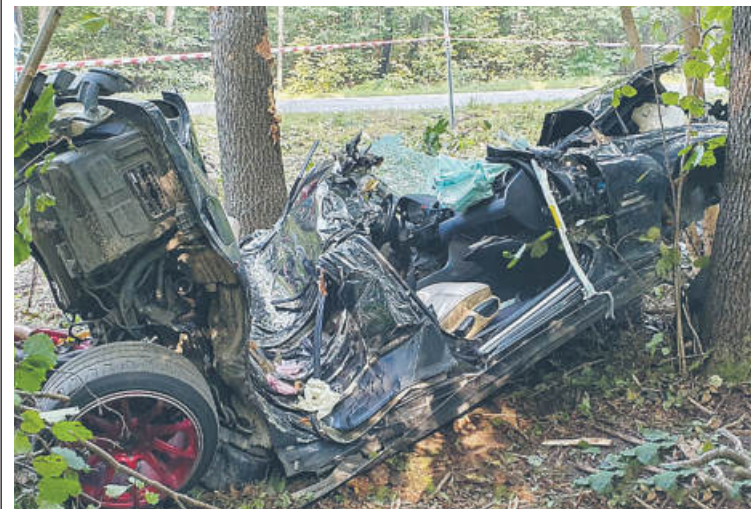
Rafał Trzaskowski w Węgrowie:

Odsunąć PiS od władzy

Węgrów i powiat węgrowski uchodzą za bastion PiS. Do tego bastionu przyjechali politycy KO.

CZYTAJ STR. 13

Samochód owinał się wokół drzewa



W niedzielę, 25 września, ok. godz. 8 rano w lesie pomiędzy Chodowem a Wolą Suchożebrską 20-latek kierujący BMW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i ude-

rzył w drzewo. Siła uderzenia była tak ogromna, że samochód owinał się wokół drzewa.

Mężczyzna w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

R E K L A M A

Jesteśmy blisko Ciebie

DOMtel

Internet Telewizja Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

**SKUP
ZBÓŻ**

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHOOWE

507 557 552

FIRMA
Kalinowski

Fold

Siedlce
ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

**opakowania
i etykiety**

W DOBRYM STYLU

ECO FRIENDLY ISO 15378 ISO 22000

Mieszkańcy ulic Starowiejskiej i Janowskiej protestują.

„Nie” dla spalarni śmieci

Prezydent Andrzej Sitnik rozmawia z siedlczanami o planach budowy spalarni odpadów na terenie PEC przy ulicy Starzyńskiego.

Spotkania odbywają się co kilka dni z mieszkańcami poszczególnych ulic. Władze miasta zakładały, że zainteresowanie tematem będzie ogromne, więc nie wszyscy zmierzają się w sali podczas jednego spotkania. Tymczasem do ubiegłego tygodnia zainteresowanie tematem było znikome. Oprócz urzędników, pracowników PEC i dziennikarzy przychodziło po 2-3 mieszkańców. Część opowiadała się za budową spalarni, część przeciw.

– Nie taki dym wdychałem od dzieciństwa i żyję – mówił jeden z siedlczan.

– Cała Europa odchodzi od budowy spalarni – przekonywał drugi.

Frekwencja zwiększyła się dopiero w ubiegłym tygodniu, na spotkaniu z mieszkańcami ulic Starowiejskiej, Janowskiej i sąsiadujących z planowaną inwestycją. Ci

przyszli wykrzyknąć, że nie zgadzają się na takie sąsiedztwo. Mieli plakaty: „Nie dla spalarni śmieci w Siedlcach”. Takie banery wiszą teraz na Janowskiej i Starowiejskiej.

– Dla mnie to szok, że decyzja została już podjęta – mówi jeden z mieszkańców. – Byłem przekonany, że konsultacje są prowadzone, by mieszkańcy mogli się wypowiedzieć na temat inwestycji położonej tak blisko domów. A dowiedziałem się, że wszystkie dokumenty zostały już złożone, niedługo zostanie podpisana umowa na częściowe sfinansowanie inwestycji przez fundusz ochrony środowiska. To po co są te konsultacje? Żeby nam oczy mydlić? Czemu nas nie pytano wcześniej.

Prezydent Andrzej Sitnik przekazuje, że budowa spalarni jest korzystna dla miasta i mieszkańców, systemy



fort. JJ

ochrony środowiska są tak skuteczne, że nie ma szans na zanieczyszczenie środowiska. Jako przykład podaje spalarnię w Białymstoku, położoną niedaleko nowych osiedli. Spalarnia

pozwoli zagospodarować śmieci wytwarzane przez mieszkańców. Jeśli będą spalane, a nie wywożone na składowiska, to jest szansa, że stawki za ich odbiór nie będą podwyższane.

Lokalizację w PEC wybrano ze względu na położenie obok elektrociepłowni, by wytwarzane w spalarni ciepło od razu było wprowadzane do miejskiego systemu.

– Tylko, że my już żyjemy obok PEC, który wytwarza substancję na pewno nieobojętne dla zdrowia – mówi siedlczanin ze Starowiejskiej – Przecież niedawno z kominów wydobywał się czarny dym, bo palili węglem o słabych parametrach. Na kolejne uciążliwe inwestycje nie zgadzamy się. Codziennie będzie jeździło obok naszych domów kilkadziesiąt dodatkowych ciężarówek, bo śmieci trzeba przywieźć do spalarni, a potem odebrać to, co zostanie z ich spalania.

Mieszkańcy obawiają się spadku cen nieruchomości wokół spalarni. – Nikt nam nie wmówi, że ceny naszych domów, które są dorobkiem życia, utrzymają się na dotychczasowym poziomie. Wystarczy sama lokalizacja, by cena znacznie spadła.

Do tematu będziemy wracać.

JUSTYNA JANUSZ

– Mamy zimno w mieszkaniach – skarżyli się mieszkańcy siedleckiej spółdzielni.

Będzie cieplej. I drożej

– Kiedy w blokach Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej rozpocznie się sezon grzewczy? Przecież jest już zimno! – takich telefonów otrzymaliśmy w ubiegłym tygodniu kilkanaście. W sobotę zadzwoniła do nas siedlczanka, która wręcz wymagała od nas interwencji w SSM, by zaczęto grzać natychmiast.

– Mam dziecko z obniżoną odpornością – skarżyła się kolejna lokatorka. – W mieszkaniu jest chłodno. Gdy poszłam do administracji, jedna z pań powiedziała, że przesadzam, że wcale nie jest tak źle. Ale jest.

Niektórzy w lokatorów mieli pretensje do PEC. Ale to nie PEC decyduje, kiedy ogrzewanie włączy dla odbiorcy. Może to zrobić jedynie na zamówienie konkretnego administratora.

Jak powiedział nam w zeszłym tygodniu prezes SSM **Michał Golik**, na początku bieżącego tygodnia ma zostać podjęta decyzja o rozpoczęciu sezonu grzewczego.

Spółdzielnia odciąga ten moment tak długo, jak się da, ze względu na wysokie stawki za ciepło. W tym roku mogą być one nawet dwa razy wyższe niż rok temu. (jj)

– Najpierw nam zabrali, a teraz część oddają...

19 milionów dla Siedlec

Poseł **Krzysztof Tchórzewski** ogłosił, że Siedlce dostaną ponad 19 mln zł dodatkowych pieniędzy, które w dużej części będą mogły przeznaczyć na wybrany przez siebie cel (15% musi zostać przeznaczone na wydatki związane z ograniczeniem zużycia energii elektrycznej). Taki zastrzyk gotówki teoretycznie powinien cieszyć władze samorządowe, ale...

– To nie są żadne dodatkowe pieniądze – zastrzega prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. – Tylko w tym roku, z powodu działań rządu, dochody Siedlec są mniejsze o co najmniej kilkadziesiąt milionów złotych. To jest tylko nieudolna próba oddania części

tego, co nam zabrano.

Prezydent dodaje, że w latach 2019-2022 z powodu działań rządu (m.in. obniżenia podatków) do kasy miasta wpadnie mniej o 103 mln zł. Mimo że obniżka podatków jest korzystna dla ludzi, to do tej pory w żaden sposób nie zrekompensowano tego samorządom, które mają po prostu mniej pieniędzy na bieżące funkcjonowanie i inwestycje.

– Nie rozumiem, po co zabierają nam spore kwoty, by dawać później dużo niższą rekompensatę? – pyta Andrzej Sitnik.

Pieniądze zostaną najprawdopodobniej przeznaczone na bieżące funkcjonowanie miasta. Miesiąc



Andrzej Sitnik fot. AK

temu Andrzej Sitnik chciał, by miasto wyemitowało obligacje na ponad 40 mln zł, bo tyle brakuje w miejskiej kasie. Radni się nie zgodzili i zdjęli ten punkt z porządku obrad. Sprawa jednak powróci na najbliższej sesji. (jj)

Tragiczny bilans weekendu

Śmierć na torach

Siedlecki policjanci wyjaśniają okoliczności dwóch wypadków kolejowych, do których doszło w miniony weekend na terenie powiatu siedleckiego. W obu przypadkach zginęli piesi potrąceni przez pociąg.

Do pierwszej tragedii doszło w sobotę, 24 września, po godz. 20 w okolicy Wojnowa. Pociąg relacji Warszawa-Białystok potrącił znajdującego

się na torach 47-latkę, mieszkankę pobliskiej miejscowości. Pieszy zginął na miejscu.

Drugi wypadek wydarzył się w niedzielę, 25 września, przed godz. 6 rano w Siedlcach, w okolicy ul. Targowej. Pociąg relacji Czeremcha-Siedlce potrącił siedzącego na torach 31-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna został przewieziony do Mazowieckie-

go Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, ale pomimo wysiłków lekarzy zmarł. Sprawdzono stan trzeźwości maszynistów – obaj byli trzeźwi.

– Obecnie prowadzone są postępowania przygotowawcze, mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności wypadków – poinformowała nadkom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (ak)

Nie chciał zderzyć się z sarną...

A i tak stracił prawo jazdy...

26 września około godz. 4.30 w Pożamczu 21-letni kierowca peugeota, prawdopodobnie aby uniknąć zderzenia z sarną, zjechał do rowu.

– Badanie alkomatem wykazało, że 21-latek miał w organizmie 0,8 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy – poinformowała mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (ak)



fort. OSP Maciejowice

R E K L A M A

Zapowiedź tworzenia własnej, bezpłatnej komunikacji w gminie Siedlce (warunkowo) zawieszona. Wszystko dlatego, że...

MPK dało korzystne warunki

Spór pomiędzy wójtem **Henrykiem Brodowskim** a prezydentem **Andrzejem Sitnikiem** o wysokość dopłat do kursów autobusów MPK Siedlce na terenie gminy Siedlce trwał długo i przybrał dość radykalną formę. Wójt nie godził się na zbyt wysokie, jego zdaniem, dopłaty. Szczególnie irytowało go, że miały być płacone niejako z góry, w zależności od wzrostu kosztów ponoszonych przez MPK.

— W takim układzie to MPK może sobie zwiększać straty, a gmina Siedlce będzie za to płaciła — mówił Henryk Brodowski.

Wójt uprzedzał, że jeśli miasto nie ustąpi, to jest gotów zrezygnować z komunikacji miejskiej na terenie gminy i w zamian zorganizować własny transport zbiorowy. Mało tego, deklarował, że jeśli wygra wybory, to dla mieszkańców gminy będzie transport bezpłatny.

Spór między samorządami zo-

stał załagodzony, a autobusy MPK kursują jak dotychczas. Rezygnacja z usług MPK zapewne nie spotkałaby się z przychylnym przyjęciem przez mieszkańców gminy, którzy, choć tradycyjnie narzekają na zbyt małą liczbę autobusów, nie chcą zamieniać tej firmy na niepewny transport gminny. Zresztą jak w praktyce można zlikwidować kursy MPK w gminie Siedlce, jeśli ta wianuszkami otacza miasto? Nie dałoby się prowadzić połączeń z wieloma innymi gminami, choćby Mokobody, Suchożebry, Wiśniew, Zbuczyn, Skórzec czy Kotuń. Wprawdzie wójt mówił o możliwości porozumienia międzygminnego w sprawie utworzenia własnej komunikacji, ale inne samorządy się do tego nie paliły.

Generalnie żadnej ze stron nie opłacało się łamanie dotychczasowego układu. MPK nie zależy na ograniczaniu zasięgu działania (co oznacza-

łoby choćby konieczność zwolnienia części pracowników), a gminy nie chcą brnąć w nieznane i ryzykować tak radykalnych zmian w komunikacji, szczególnie w obecnej sytuacji finansowej.

W sprawie dopłat do komunikacji osiągnięto kompromis, obowiązujący do końca tego roku. Co dalej?

— Otrzymałem właśnie oficjalne pismo z Urzędu Miasta w Siedlcach, że dopłaty za kursy MPK na terenie gminy Siedlce pozostaną w 2023 roku na poziomie z tego roku — mówi wójt Henryk Brodowski. — Nie ukrywam, że jestem z tego zadowolony. Bo wystarczy popatrzeć na ceny paliwa. Jeszcze w końcu 2021 roku i I kwartale tego roku litr paliwa kosztował około 5 zł, a teraz waha się w granicach 7 zł. W tym roku do wozokilometra gmina dopłacała 5 zł, i taka stawka ma obowiązywać także w roku przyszłym.

Wójt wydaje się niemal zasko-



fot. Pyt

czony ofertą UM. Jest z niej zadowolony, ale uważa, że nie wynika ona tylko z dobrych intencji miasta. Wdzi w tym także swoją zasługę.

— Kiedy zaproponowano gminie bardzo wysokie dopłaty do komunikacji, poinformowałem, że się na to nie zgodzę i zorganizuję własną — przypomina. — Myślę, że była to skuteczna karta przetargowa. MPK umie liczyć, i wie, że w takim przypadku straciłoby 2,5-3 mln zł, bo tyle rocznie dopłacamy do kursów w gminie.

A co z deklaracjami utworzenia własnej, do tego bezpłatnej, komunikacji?

— Ten pomysł czasowo i warunkowo zawieszamy na rok — mówi wójt. — Zobaczymy, jak dalej będzie wyglądała współpraca z miastem i MPK. Jeśli będą się zachowywać nieracjonalnie, to wrócimy do koncepcji tworzenia własnej komunikacji. Mam to już wszystko wyliczone i przekalkulowane finansowo.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nowa fontanna się zepsuła... Bo dzieci biegały



fot. AK

Nowa siedlecka atrakcja, czyli fontanna na placu gen. Sikorskiego, przez kilka dni nie działała. Oficjalnym powodem było uszkodzenie części elementów przez dzieci skaczące po dyszach fontanny.

— Niektórzy biegali po fontannie, zakrywali nogami dysze, które przez

to nieznacznie się wykrzywiły — wyjaśnia prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce **Paweł Truszkowski**. — Gdy dysza została zakryta, ciśnienie wody musiało gdzieś znaleźć ujście. Fontanna nie jest bieżnią, po której można biegać.

JUSTYNA JANUSZ

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

531-000-309

SPRZEDAŻ // PRODUKCJA

PANELI // SIATEK

OGRODZENIOWYCH

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

REBAKI DO GAŁĘZI

PRODUKCJA

AKCESORIA OGRODZENIOWE

BRAMY I FURTKI

SLUPKI

AUTOMATYKA

MONTAŻ

DOWÓZ DO KLIENTA

TYM-BUD producent prostych ogrodzeń

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ognioowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

zestaw T-80

bramy przesuwne

bramy rozwiernie

furtki

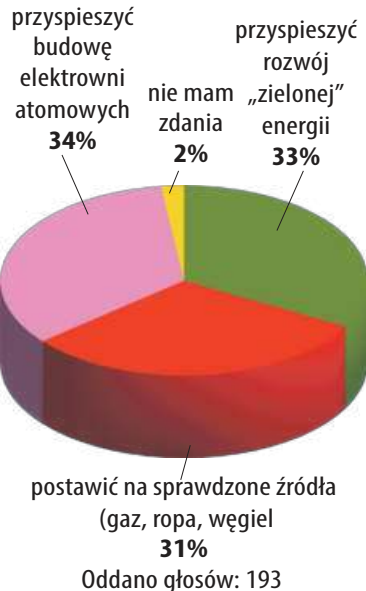
prześla

proszkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standartowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

SONDA

W czasie kryzysu energetycznego należy przede wszystkim...



W tym tygodniu pytamy: **Czy tęsknisz za rządami PO/PSL, kiedy premierem był Donald Tusk?**

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Sprzedawał piwo po okazyjnej cenie

54-latek spod Łosic wpadł na łatwy biznes. Kupował piwo w markecie, potem sprzedawał je, ale drożej. Nie miał na to pozwolenia. Policja zamknęła intratny interes.

Policjanci pojawili się na jednej z posesji na terenie gminy Łosice. Dokonywali przeszukania, bo z ustaleń operacyjnych wynikało,

że 54-latek może sprzedawać alkohol bez wymaganego zezwolenia.

— Policjanci zabezpieczyli ponad 110 półlitrowych puszek z piwem i kasetę z bilonem. W trakcie ich pracy do podejrzanego mężczyzny przyszło dwóch mieszkańców gminy, chcących kupić trunku, co tylko

Patrz pod nogi...

Na ruchliwych przejściach dla pieszych w Siedlcach pojawiły się napisy „ODŁÓŻ SMARTFON I ŻYJ”. Można je zobaczyć przeważnie przy szkołach.

Inicjatorem akcji jest radny **Krzysztof Chaberski**.

— Pomysł podsunąłem w ubiegłym roku, ale gdzieś utknął w urzędzie miasta, musiałem się przypomnieć. Teraz jest w trakcie realizacji. W innych miastach takie napisy znajdują się od kilku lat, cieszę się,

że i w Siedlcach udało się — mówi radny.

Czy napisy przypominą młodzieży o zasadach bezpieczeństwa? — Przemawia do ciebie ten napis? — zapytałam chłopaka, który przechodził przez pasy, rozmawiając przez telefon. Zapytał zdziwiony: - Jaki napis?...O, zupełnie go nie zauważyłem.

Miejmy nadzieję, że inni zobaczą. Napisy pojawiają się także przy kolejnych przejściach. **(ak)**



fot. Aga Król

Jak z horroru

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Goście młodszej córki mieli spać w domu jej rodziców. Tadeusz poszedł kilkanaście minut przed wszystkimi. Niebawem dotarli tam także żona, dwie córki (młodsza z chłopakiem), koleżanka i małżeństwo z Radomia. Chłopak córki, który mieszkał z nią już jakiś czas, położył się spać w ich sypialni, na piętrze. Małżeństwo z Radomia też miało pokój na piętrze.

AWANTURA

Gdy siostry i koleżanka zmywały w łazience makijaż, usłyszały kłótnię. — Krzyki dochodziły z dołu. Było słyhać głosy, ale nie słyszałam, kto co mówił. Dziewczyny wyszły z łazienki, ja zostałam — zeznawała w sądzie koleżanka młodszej córki. Dodała, że przekreśliła zamek w drzwiach.

Wtedy na piętrze pojawiła się żona Tadeusza. Skarżyła się, że mąż zrobił awanturę. Młodsza córka zeszła na dół po telefon i okulary matki. Ojciec leżał w łóżku w sypialni, zapytał ją, gdzie jest matka i po co jej telefon. Córka nie odpowiedziała, zabrała telefon. Wróciła na piętro, obudziła swego chłopaka, prosząc o pomoc. Niebawem ojciec pojawił się na górze. Uderzył w twarz żonę i zbiegł na dół. Starsza córka zamknęła za nim drzwi na klatce schodowej, na klucz. Zapadła cisza. Dopiero wtedy koleżanka wyszła z łazienki. Zobaczyła żonę Tadeusza. — Stała z rozciętą bluzką i przykładła sobie kubek do policzka — zeznała w sądzie.

Tadeusz zaczął walić w zamknięte drzwi. Stłukł szybkę w drzwiach, przekreślił niewyjęty z zamka klucz. — Na co dzień kuleje, ale po schodach wszedł sprawnie — zeznawał chłopak młodszej córki. — Miał zakrwawioną rękę. Trzymał nóż. Chcieliśmy go zatrzymać. Złapałem go za brzech. Moja dziewczyna wytrąciła mu nóż z ręki, ale on go podniósł i powiedział, że byśmy się nie wtrącali, bo jak „nie znajdzie matki, to nas wszystkich zajebe...”.

Żona Tadeusza, starsza córka i koleżanka uciekły. Chłopak młodszej córki obudził małżeństwo z Radomia i kazał im uciekać. Razem z nimi i z młodszą córką wybiegli z domu. — Co sprawiło, że odstąpił pan od powstrzymania oskarżonego? — zapytał go prokurator

Adrian Wysokiński.

— Strach. Przede wszystkim strach. Gdy zauważyłem, z jaką siłą pan Tadeusz wyrwywa mi się z rąk, to w pewnym momencie bałem się o swoje życie. Bałem się o wszystkich — odpowiedział młody mężczyzna.

NA STRYCH!

Koleżanka zeznała, że ucieczkę na strych zaproponowała starsza siostra. Na schodach żona Tadeusza już dzwoniła po policję. Powiedziała, że mąż się awanturuje, że nigdy wcześniej tak się nie zachowywał. Na strychu zamknęły drzwi. — Wydaje mi się, że widziałam siekierę wbijaną w drzwi — zeznała młoda kobieta. Była z żoną Tadeusza. Starsza córka się ukryła. Koleżanka mówiła zaś: — Nie wiedziałam, gdzie się schować. Widziałam drzwi i wiedziałam, że jak on wejdzie, będę na samym początku. Kucnęłam.

Tadeusz sforsował drzwi. Był rozebrany do pasa. W rękach miał nóż i siekierę. — Nie rozglądał się. Szedł prosto w kierunku żony. Powiedział: „Mam cię”. Ja uciekłam. Słyszałam głos mamy mojej koleżanki: „Nie, nie!”. Zbiegłam na dół, chwyciłam kurtkę, buty i wybiegłam — relacjonowała koleżanka siostry (uważa, że Tadeusz nawet jej nie widział). Policji powiedziała, że miał „obłąd w oczach”.

Z zeznań wynika, że Tadeusz zadał żonie ciosy nożem i siekierą. Gdy schodził do sypialni, minął się z synem, po którego na chwilę przed tragedią zadzwoniła matka, krzycząc, że ojciec chce ją zabić. Syn dotarł w ciągu czterech minut.

GDY PRZYJECHAŁA POLICJA

...małżeństwo z Radomia właśnie odjeżdżało. Przed domem byli młodsza córka z chłopakiem, koleżanka i synowa. Powiedzieli, że w domu jest starsza córka i rodzice. Policjanci nie weszli do domu. Wiedzieli od dyżurnego, który przyjął zgłoszenie o interwencję, że w domu jest mężczyzna z nożem.

Starsza córka cały czas ukrywała się na strychu. Nie widziała, jak ojciec atakował matkę. Gdy syn wbiegł do domu i zobaczył krew na podłodze i ścianach, krzyknął do ojca: „Coś ty zrobił?!”. Tadeusz był już w swojej

sypialni. Rzucił siekierę i nóż na podłogę. Syn biegał po domu, szukał matki i siostry. Nawoływał, ale panowała głucha cisza. Wpadł na strych. Zobaczył mamę. Próbował tamować krew, krzyczał, wołając imię siostry. Ta na początku milczała, bała się, że ojciec jest w pobliżu. Gdy zorientowała się, że go nie ma, pomogła bratu reanimować mamę. Bezskutecznie. Zaczęła wołać z okna o pomoc. Bała się zejść. — Krzyczała, że skoczy. Powiedziałem, że ją złapię. Jeden z policjantów jej to odradził — zeznawał chłopak młodszej córki.

Policjanci czekali na posiłki. Jak zeznał 30-letni funkcjonariusz, dyżurny polecił im, by czekali na wsparcie. — Dlaczego? Bał się pan? — pytał sędzia **Wojciech Michalak**. — Mielśmy informację, że jeden z uczestników może mieć nóż — brzmiała odpowiedź.

— Czy takie są procedury? W sytuacji, gdy macie zgłoszoną interwencję, że ktoś biega z nożem, macie czekać na wsparcie? Czy mówi o tym jakiś przepis? Jakies rozporządzenie? — dopytywał **Andrzej Szarko**, obrońca Tadeusza S.

— No, nie — przyznał policjant. — Nie weszliśmy ze względu na nasze bezpieczeństwo.

KREW I ZGASZONE ŚWIATŁA

Gdy starsza córka wołała z okna, jej brat zszedł na półpiętro. Wyszedł na balkon. Krzyknął, że matka nie żyje. Policjanci byli na dole.

Przesłuchiwana kilka godzin później starsza córka wyznała, że ojciec krzyczał do niej, aby „wyłaziła”, że jest jak matka. — Wiem, że chwilę mnie szukał. Byłam pewna, że skończę tak samo.

Gdy przyjechały posiłki, funkcjonariusze weszli do środka. — W domu było pełno krwi. Pogaszone światła. Z dwoma patrolami sprawdziliśmy pomieszczenia. W jednym był oskarżony. Na polecenie policji dobrowolnie opuścił pokój. Był spokojny. Został obezwładniony — zeznawał policjant uczestniczący w akcji.

Syn Tadeusza wrócił na strych. Wziął siostrę na plecy, bo była boso, a na schodach leżały odpryski szkła. Wyniósł ją z domu rodziców, zaniósł do swojego. — Był jeden wielki płacz i lament — wspominał w sądzie



chłopak młodszej córki.

Tadeusza zabrała policja. Miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Następnego dnia zeznał, że to żona zaczęła awanturę. Miała się go czeplić, że nigdy go nie ma w domu, grozić, że odejdzie. Z jego zeznań wynika, że był zazdrosny o żonę. Podejrzewał ją o romanse. Pamiętał, że zbił szybę w drzwiach i że wrócił do garażu po siekierę, by wyrąbać drzwi od strychu. Nie pamiętał za to, jak zdawał ciosy. Nie mógł sobie przypomnieć, czy miał nóż kuchenny. Zeznał, że świadomość mu wróciła w szpitalu, gdy opatrywano mu rękę.

W SALI SĄDOWEJ

...Tadeusz S. siedział w kajdanach, z pochyloną głową. Raz po raz przekładał okulary, momentami coś notował. Jego dzieci siedziały na wprost, ani razu na niego nie spojrzaly. Wzrok miały skierowany w dół.

Tadeusz S. został oskarżony o zabójstwo żony ze szczególnym okrucieństwem i o usiłowanie zabójstwa

starszej córki. Świadkowie i dzieci zeznali, że małżeństwo było zgodne. Ojciec nie robił wcześniej awantur. Pracował jako kierowca, często nie było go w domu. Wiedli normalne życie, dzieci pokończyły studia. Synowa zeznała, że teść wszystkie dzieci traktował równo.

Z opinii psychologicznej i psychiatrycznej wynika, że Tadeusz nie ma żadnych zaburzeń, ale jego obrońca Andrzej Szarko podkreślił, że badanie biegłych nie trwało nawet 10 minut, a opis stanu psychicznego oskarżonego zajął około 1,5 strony. Zdaniem obrońcy w opinii są braki formalne, została przygotowana „niedbale”. Sąd zgodził się na ponowne zbadanie oskarżonego przez biegłych. Zgodził się też, by powołać na świadka siostrę Tadeusza, która ma zeznawać o relacjach małżonków, a także na dopuszczenie dowodu z nagrań policji lub ewentualnie bilingów telefonicznych (jeśli nagrania się nie zachowały), by dokładnie ustalić, kiedy i kto dzwonił po pomoc. Termin kolejnej rozprawy nie jest jeszcze ustalony.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

NEODERM
WIECZYSTA KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon. — pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCyna
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

Amfetamina i mefedron

W nocy z 15 na 16 września w miejscowości Trąbki, tuż po północy, policjanci patrolujący gminę zwrócili uwagę na mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął się nerwowo zachowywać. W trakcie kontroli osobistej u 25-letniego mieszkańca gminy Pilawa policjanci znaleźli ponad 20 torebek foliowych z amfetaminą i mefedronem.

Łącznie funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 30 gramów narkotyków. Noc wcześniej pilawscy policjanci także zatrzymali mężczyznę z zabronionymi substancjami, 31-letniego mieszkańca gminy Garwolin. Obaj trafili do policyjnego aresztu i usłyszeli zarzuty posiadania narkotyków. (ak)

Pocisk w parku

Prace budowlane w parku Aleksandria w Siedlcach trwają od kilku miesięcy. W minionym tygodniu robotnicy natrafili na niewybuch z II wojny światowej. Wezwano policję, która zajęła się znaleziskiem do czasu jego wywiezienia. Kilka tygodni temu pocisk znaleziono również podczas prac remontowych na placu gen. Sikorskiego w Siedlcach. (jj)



Młodzież uwięziona w windzie

20 września strażacy z PSP zostali poinformowani, że w budynku Liceum Ogólnokształcącego w Węgrowie zacięła się winda dla niepełnosprawnych, w której zostało uwięzionych trzech uczniów.

Strażacy stwierdzili, że kabina windy znajduje się w niewielkiej odległości nad poziomem parteru.

Uczniowie znajdujący się w środku byli w dobrej formie (nic nie wskazywało, że mają jakiegokolwiek dolegliwości), więc strażacy odstąpili od siłowego otwarcia drzwi windy. O awarii została poinformowana firma serwisowa. Jej pracownicy przyjechali, otworzyli drzwi i uwolnili młodzież. (sej)

ZAKŁAD MIĘSNY

WIERZEJKI

1951

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

PROPOZYCJA PODANIE

Polecamy nowe produkty „na raz”

Nie mam nic do świętego Boboli, ale też i święty nie ma nic do Igań...

No i będzie spór

Jest jednym z nielicznych, które nie ma jeszcze nazwy, ale wkrótce ma się to zmienić. Na najbliższej sesji radni gminy Siedlce będą dyskutować, jaką nazwę nadać rondu w Iganiach.

Zapewne nie będzie to łatwa decyzja, bo pojawiły się dwie oficjalne propozycje i jedna nieoficjalna.

Do przewodniczącego rady gminy wpłynęła petycja w sprawie nadania rondu nazwy świętego Andrzeja Boboli. Podpisał się pod nią, w imieniu Krucjaty Różańcowej za Ojczyznę, **Andrzej Woroszyło**.

— Pod petycją podpisało się 129 osób — mówi wójt **Henryk Brodowski**. — W uzasadnieniu napisano, że św. Andrzej Bobola działał nas Litwie, był męczennikiem, łączył Wschód i Zachód. Jest też inna propozycja, ale to nie ja będę decydował o wyborze.

Andrzej Bobola to w naszym kościele postać wyjątkowa. Duchowny katolicki, misjonarz, kaznodzieja i męczennik, autor tekstu ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza. Jest zwany apostołem Polesia.

Święty ma jednak poważną konkurencję. Do przewodniczącego rady gminy wpłynęła też propozycja, proponująca rondu nazwę Bitwy pod Iganiami. Taki wniosek złożył radny **Stanisław Kosyl**, a podpisał się pod

nim 85 osób. Argumentem jest fakt, że pod Iganiami doszło do historycznej bitwy 10 kwietnia 1831. Toczyły ją wojska polskie pod dowództwem generała Ignacego Prądyńskiego z korpusem rosyjskim, dowodzoną przez generała Grigorija Rosena. Polacy odnieśli zwycięstwo, ale nie wykorzystali go potem politycznie.

— Za tym, aby rondu nadać nazwę świętego, namawiano w kościołach — mówi zwolennik nazwy dotyczącej słynnej bitwy. — Nie mam nic przeciwko świętemu, ale w Siedlcach chyba już wystarczy nazw biskupów, które nadawane są głównie ulicom. Jak chcą, to niech sobie nadają nazwę Boboli, ale rondu w Białkach, a nie w naszych Iganiach, które w całej Polsce są znane właśnie z rozegranej tu bitwy. W Iganiach jest piękny pomnik upamiętniający bitwę, który został odrestaurowany łącznie z placem. To tutaj co roku odbywają się uroczystości związane z rocznicą bitwy. Uczestniczy w nich młodzież. Nawet miejscowa szkoła nosi imię generała Prądyńskiego. Bobola tu



fot. Aga Król

nie pasuje. Wystarczy zadać proste pytanie: z czym kojarzą się Iganie? Wiadomo, z bitwą.

Zwolennik nadania rondu imienia świętego mówi z kolei: — Jest jednym z katolickich patronów Polski. Apostoł Polesia spełniał posługę, poruszając się w różnych kręgach kulturowych i społecznych. W jego czasach różnice międzyreligijne czy kulturalne były jeszcze ostrzejsze niż we współczesnej Europie. Kresy, na których działał, stanowiły obszar przenikania się Wschodu i Zachodu. To tu nastę-

powało spotkanie cywilizacyjne Polaków, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Żydów. Wszystkich cechowało pokrewieństwo językowe i wspólne pochodzenie. Męczeńska śmierć Andrzeja Boboli stała się dobrą nowiną dla znękanych wzajemną nienawiścią. Jego szczątki stały się miejscem pojednania. W dzisiejszych czasach te wartości mają szczególne znaczenie. Nazwanie ronda imieniem świętego jest więc szczególnie zasadne.

Jeszcze inną propozycję nazwy ronda ma radny Roman Chojecki,

który jednak generalnie opowiada się za słynną bitwą. — Nazwa Bitwy pod Iganiami jest dobra, ale zbyt ogólnikowa — twierdzi. — Uważam, że rondo powinno nosić nazwę Bohaterów Bitwy pod Iganiami. To się należy uczestnikom bitwy, którzy nie mają nawet domniemanego miejsca pochówku. Tu wszędzie są nazwy ulic poświęcone powstańcom, a Bobola by to niejako zakłócił. Nic nie mam do świętego Boboli, ale też i święty Bobola nie ma nic do Igań.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Młode łabędzie w porę uratowane

Wszystko przez dokarmianie

Od kilkunastu dni rodzina łabędzi w Mińsku Mazowieckim jest już w komplecie. Odzyskała dwójkę maluchów, Leona i Matyldę, które udało się odratować.

Łabędzie oraz kaczki krzyżówki zawsze były atrakcją dla mieszkańców Mińska Mazowieckiego, a zwłaszcza dzieci, które uwielbiają obserwować ptaki pływające w parkowym stawie. Od pewnego czasu zaniepokojeni spacerowicze pytali, dlaczego brakuje dwóch małych łabędzi.

Co się stało? Przechodnie zauważyli, że coś złego dzieje się z młodymi łabędziami. *Ptaki kilka tygodni temu trafiły pod naszą opiekę w stanie skrajnego wycieńczenia i awitaminozy...* — poinformowało „Gruchowisko” — Na pomoc ptaszyskom” (organizacja non profit, dokumentująca na Facebooku codzienną pracę na rzecz pomocy ptakom — przyp. autor).

W dalszym komunikacie czytamy: *Czas rekonwalescencji Leona i Matyldy (tak nazywają się łabędzie) wykorzystaliśmy na konsultację z hodowcami ptactwa wodnego i pracownikiem ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt, aby jak najlepiej przygotować się do ich powrotu na wolność. Uznaliśmy, że najlepszy będzie dla nich powrót do rodziców, w razie niepowodzenia maluchy zostałyby osadzone w nowym zbiorniku wodnym i same musiałyby uczyć się życia.*

Na szczęście nie było to konieczne. Od kilkunastu dni mińska rodzina

łabędzi jest już w komplecie — odzyskała dwójkę maluchów, które udało się odratować. Rodzice bardzo dobrze zareagowali na widok pociech. Rodzina łabędzi liczy teraz 5 sztuk i wszyscy mają nadzieję, że tak już pozostanie. Ptaki ocalały dzięki czujności i zaangażowaniu spacerowiczów, którym udało się w porę zareagować.

Mieszkańcy komentują sprawę na forach internetowych: „Niestety, ludzie karmią łabędzie i kaczki starym, często nawet spleśniałym pieczywem. Apele i informacje, jak widać, nie pomagają”.

Ekspertci przekonują, że zwłaszcza biały, a często zapleśniały chleb, jest dla ptaków bardzo niezdrowy. Taki pokarm często prowadzi do chorób układu pokarmowego. Ponadto niezjedzony chleb tonie i gnije w wodzie, powodując nadmierny rozkwit glonów na powierzchni wody. Wystarczy spacer wzdłuż stawu w pobliżu Pałacu Dernałowiczów, żeby zauważyć, co mieszkańcy wrzucają do wody.

Krzysztof Michalik, do niedawna wiceburmistrz miasta (obecnie na zasłużonej emeryturze) wielokrotnie tłumaczył, że dzikie zwierzę radzi sobie samo i nie trzeba go dokarmiać. Jeśli nie znajduje karmy w jednym miejscu, przenosi się w inne.

W ubiegłym roku w parku postawiono automat ze zdrową żywnością do karmienia kaczek, tzw. ptasi bufet. Pojawiło się też kolejne ostrzeżenie: „Proszę nie karmić kaczek chlebem, bo to jest dla nich niezdrowe”.

Troska jest jak najbardziej uzasadniona, bo w 2018 r. do składnicy padliny w Skórcu trafiło 20 martwych kaczek z mińskiego stawu. Prawdopodobnie zostały zdziśiatkowane przez sinice, które zakwitają latem. Przy ciepłej i bezwietrznej pogodzie na wodzie pojawia się charakterystyczny zielony kożuch, a kiedy jego duże ilości opadają na dno zbiorników, martwe bakterie gniją. Prowadzi to do zużycia tlenu i zdarza się, że toksyny wydzielane przez sinice zatrują ryby i inne zwierzęta. Ekspertyza z 2018 r. wskazała na niską zawartość tlenu w wodzie. Ale lekarz weterynarii nie wykluczał też, że w niektórych przypadkach wpływ na śmierć ptaków mógł mieć ich wiek, a innym, ale równie realnym powodem, było dokarmianie kaczek chlebem.

Od tamtego czasu zdarzało się wyławiać martwe kaczki z mińskiego stawu, ale były to sporadyczne przypadki. W dodatku nie wynikały z jakichś anomalii, tylko z przyczyn naturalnych: wieku ptaków.

Czego z kolei nie można powiedzieć o dwóch łabędziach: Matyldzie i Leonie. Jak poinformowało „Gruchowisko”, młode wymagały leczenia między innymi z powodu dokarmiania. **(TMARK)**

R E K L A M A





W dniu 16.09.2022 o godzinie 10.00 w ZMJ Jabłońscy Sp. z o.o. odbyło się spotkanie podsumowujące projekt pn. „Wdrożenie innowacyjnych rozwiązań w produkowanych maszynach poprzez wprowadzenie nowego procesu technologicznego dotyczącego cięcia i gięcia elementów stanowiących poszczególne podzespoły wytwarzanych maszyn”, który korzysta z dofinansowania o wartości 2 200 000 PLN otrzymanego od Państwa Norwegii oraz budżetu Państwa.

Podczas spotkania zaprezentowano zrealizowane nakłady w ramach projektu obejmujące termomodernizacji budynku, montażu instalacji fotowoltaicznej i pompy ciepła oraz zakupu dotyczących maszyn i urządzeń. Zaprezentowano pracę lasera i regału automatycznego.

Przedstawiono innowacyjne rozwiązanie opracowane wspólnie z Politechniką Świętokrzyską „Układ podawczy wsadu uzbrojonego w specyficzne zapadki przeciwdrzutowe”, które systematycznie jest wprowadzane do produkowanych w naszej firmie maszyn.

Następnie odczytano list z podziękowaniami dla Ambasadora Królestwa Norwegii w Polsce i odsłonięto tablicę pamiątkową dla projektu.

Podkreślano istotności NMF w procesie pobudzania innowacyjności polskich przedsiębiorców.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele naszej załogi, przedstawiciele firm współpracujących z naszą firmą, przedstawiciele wykonawców oraz media lokalne i branżowe.

Projekt realizowany był w ramach osi priorytetowej 19 Norweski Mechanizm Finansowy 2014–2021 działanie 19.1 Nowe Produkty i Inwestycje, poddziałanie 19.1.1 Technologie przyjazne środowisku – Green growth.

„Wspólnie działamy na rzecz Europy **zielonej**, **konkurencyjnej** i **sprzyjającej integracji społecznej**”

Więcej informacji o projekcie można znaleźć pod adresem <http://www.zmj.pl/pl/projekty/strona-glowna/>

Szpilki Zaczyńskiej Jarosław transparentny

Czyli afera hejterska jednak była... Oto Emi, nazywana przez zwierzchników „żołnierzem” (jak opowiedziała publicznie), z odsłoniętą twarzą zdradziła kulisy szczucia i prześladowania niewygodnych sędziów. Afera wybuchła dwa lata temu... Do tej pory Emi nie została przesłuchana.

— Dostawałam poufne dokumenty i publikowałam je w sieci — przyznała oficjalnie.

Zdradza szokujące szczegóły, wskazując ministerstwo sprawiedliwości jako zleceniodawców (wiceminister stracił stanowisko, ale pocieszył się szybko innym). Co robi prokuratura w tej sprawie? Czeką na przedawnienie? O Polsko, biedna Polsko...

W tym kontekście jakże groteskowo brzmią w ustach Kaczyńskiego słowa o „transparentności” w kontekście przyszłych wyborów. Jarosław przyznał się do obaw o wynik wyborów. Wiadomo, sondaże lecą na łeb na szyję, a nazwa „PiS” wielu nieodłącznie już kojarzy się z aferami, układami, nepotyzmem, z drożyną oraz kryzysem gospodarczym. I z PiSancjum, czyli ostentacyjnym bogactwem wiceministrów, milionowymi fortunami, wydawaniem lekką ręką publicznych pieniędzy. Niestety, w PiSancjum transparentności nie ma. Nikt nie jest rozliczany za utracone miliony, nie ma winnych...

Jaka ma być „transparentność” przy wyborach? Jarosław już zapowiada majstrowanie przy zasadach głosowania. Cóż, jak liczyć, aby dwa plus dwa dało dziesięć? Zapewne transparentnie. Po pisowsku. Aha, trzeba jeszcze dodać, że ma być „uczciwie”. No z tym, to Jarosław grubo pojechał... Uczciwie będzie, gdy wygra PiS? Czyżby wzorem Trumpa, już wie, że ktoś mu „ukradnie” wybory? Ciekawe.

Polska dziś to kraj katastrofy. Drożyna przebija kolejne sufity, a i tak stoimy dopiero u progu dramatu. Tragedia przyjdzie, gdy już popłacimy rachunki za gaz, prąd i ciepło... A jeszcze trzeba będzie kupić coś do jedzenia.

Czy pamiętacie jeszcze, jakim byliśmy krajem przed PiSem? Jak byliśmy optymistyczni, wolni, otwarci? Gdy nie kłóciliśmy się przy stole, nie byliśmy podzieleni... Byliśmy Europejczykami, obywatelami świata. Teraz PiS nas wciska w zaulek rosyjsko-węgierski, z całym jego stęchłym smrodem, wizją państwa autokratycznego, ograniczającego wolności, nakazowego, piętnującego...

Gdy prezes przyjechał do Siedlec, młodzi ludzie — których nie wpuszczono na spotkanie, bo nie byli na liście „swoich” — wykrzykali prawdę, że PiS nic dla nich nie ma. Wyliczyli „trzynastki” i „czternastki” dla emerytów i wszystkie programy „plus”, które też nie są dla nich.

Ale Jarosław niewiele się tym przejął. Społeczeństwo się starzeje, seniorów jest więcej niż juniorów. Młodzi niech chodzą na religię.

I wrócił Jarosław do zoliborskiej twierdzy... Policjanci pod jego oknem, policjanci przed salami, w których występuje, policjanci ochraniający trasę jego przejazdu... Jak trzeba, to powiedzą tym gówniarzom, co to znaczy „transparentność”. Dokładnie to, co uczciwość po pisowsku.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Niemiec płakał, jak sprzedawał

— Jak zobaczysz króla szwedzkiego, tedy wyznaj mu w zaufaniu, że jego stronnik, jeno do czasu symulować muszę — mówi Bogusław Radziwiłł. — Kto nie musi symulować? Symuluje każdy, zwłaszcza jeśli chce czegoś znacznego dokonać — przyznaje przebiegły Kmicic.

■■■■

Biada wiernemu wyborcy, który na czas nie nauczył się symulować. Nie nauczył się, więc teraz nie wyrabia na zakrętach i co chwila wypada z narracyjnych sanek. Donald Tusk już zrozumiał, że występowanie razem z Niemcami przeciwko Polakom wypada głupio. Dlatego w sprawie reparacji jest na tak. Choć być może musi symulować.

Elektorat nie nadąza jednak za zbyt nagłymi zmianami kursu. Jak go nauczono, tak po staremu, z przyzwyczajenia udowadnia, jak wielkim błogosławieństwem są Niemcy. Nie tylko dla Europy, lecz i dla Polski. Mały przykład — widzicie, ile mamy niemieckich aut na ulicach? Prawda. Niemieckie samochody w relacji jakość/cena prezentują się bardzo korzystnie. Za trwałe uchodzą i nic dziwnego, że mają w Polsce wzięcie. Ale czy myśmy te samochody od Niemców w podarunku dostali? Niemiec płakał, jak sprzedawał? Czy też może było tak, że Polacy za te samochody zapłacili? A zyski z produkcji i sprzedaży powędrowały za Odrę?

No dobra, z samochodami to może nie był dobry przykład. Ale przecież politycznie zupełnie inaczej to wygląda. To Niemcy wciągali nas do NATO i UE. I tych zasług nie da się przekreślić. Prawda. Tyle że nieprawda. Bo z papierów wynika coś wręcz przeciwnego. Trzydzieści lat temu Niemcy uważali, że upadek Sowietów będzie katastrofą. Na Zachodzie agitowały przeciwko niepodległości Ukrainy i krajów bałtyckich. Chciały też zamknąć Polskę, Węgry i Rumunię drogą do NATO. Gdyż „członkostwo krajów z Europy Środkowo-Wschodniej w Sojuszu nie jest w naszym (niemieckim) interesie”. Skąd o tym wiemy? Z odtajnionych dokumentów niemieckiego MSZ. „Der Spiegel” o tym pisał i Deutsche Welle informowało. Z podziękowaniami, wysyłaniem Niemcom kwiatów i bombonierek bym się jeszcze wstrzymał.

No i argument ostateczny. Dlaczego my Polacy, wielcy Europejczycy niewdzięcznicy, chcemy reparacji od Niemiec, nie domagamy się ich natomiast od Rosji? W znalezieniu odpowiedzi może pomóc słownik języka polskiego. Hasło: „reparacje” — „odszkodowanie wojenne, będące całkowitym lub częściowym wyrównaniem szkód spowodowanych przez wojnę, wypłacane państwu zwycięskiemu przez państwa zwyciężone”.

Sprawa jest więc prosta jak drut. Wystarczy przekonać Rosję (sukcesora ZSRR), że II wojnę światową zakończyła jako państwo zwyciężone. Wtedy reparacje staną się właściwie formalnością. Tusk z Putinem nie takie rzeczy razem załatwiali. W każdym razie będą gorąco kibicować.

DARIUSZ KUZIĄK

Wykonawcy muzyki chrześcijańskiej z całej Polski przyjechali do Siedlec na Hosanna Festival 2022!

Patronat „TS”

Uwielbienie przez śpiew

To były wyjątkowe trzy dni! Rapujący ksiądz, zespoły i soliści, wspólna modlitwa przez śpiew i wspaniała prowadząca Ida Nowakowska-Herndon — tak pokrótce można opisać to, co działo się na scenie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach podczas XXIX Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej.

Tegoroczny Hosanna Festival obfitował w wiele wydarzeń. Jego głównym punktem były oczywiście przesłuchania konkursowe, ale organizatorzy — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży diecezji siedleckiej zadbały też o to, by uatrakcyjnić imprezę dodatkowymi elementami — grą miejską, koncertami gwiazd czy wieczorem uwielbienia w kościele pw. św. Teresy w Siedlcach.

Ostatecznie jury pod przewodnictwem Roberta Protasewicza przyznało Grand Prix zespołowi „TeDeum” z Olkusza. Nagrodę publiczności oraz III miejsce otrzymał ks. Piotr Jarosiewicz, duszpasterz młodzieży diecezji drohiczyńskiej. I miejsce przypadało zespołowi „Ahawa”, a drugie grupie „Sezon na czereśnie”. Wyróżnienie trafiły do: Niebieskich Owieczek, Angels Bandu, Dominiki Mosion i Magdy Badalskiej z zespołem.

Niewątpliwą atrakcją dla publiczności były koncerty gwiazd: zespołu Exodus 15 oraz Arki Noego. Obie grupy wypełniły salę koncertową po brzeگی. Strzałem w dziesiątkę okazało się także zaproszenie do prowadzenia festiwalu znanej tancerki i prezenterki Idy Nowakowskiej-Herndon.

Tegoroczny Hosanna Festival z pewnością można zaliczyć do udanych. (ed)



Dominika Mosion



Grand Prix otrzymał zespół „TeDeum” z Olkusza.



Nagrodę publiczności oraz III miejsce otrzymał ks. Piotr Jarosiewicz.



Festiwal prowadziła Ida Nowakowska-Herndon.



Koncert Arki Noego

Zdjęcia Aga Król

– Czy ktoś napadł na bank? Skąd tu tyle policji? – pytali mieszkańcy Siedlec.

A to przyjechał prezes PiS, Jarosław Kaczyński. Część policjantów sprowadzono z Radomia.

Strach o wybory?

Sala CKiS była wypełniona po brzegi. Do Siedlec zjechali działacze PiS z całego regionu.

Niewiele mniej było policji. Ściągnięto specjalną jednostkę z Radomia. Centrum miasta było tak obstawione policją, że mieszkańcy dzwonili do nas zaniepokojeni: Czy ktoś uciekł z zakładu karnego? Czy doszło do zabójstwa albo poważnego wypadku? A może do napadu na bank?

Nie, to prezes przyjechał.

LISTA Z PESELAMI

Mimo że teoretycznie na spotkanie mógł wejść każdy, to jednak nie było to proste. Najpierw należało zadzwonić do siedleckiego biura **Krzysztofa Tchórzewskiego**, podać swoje: imię, nazwisko i... numer PESEL. Przed wejściem na salę sprawdzano, czy wchodzący znajduje się na liście zapisanych. Kontrola była skrupulatna. Przed salą stało trzech ochroniarzy. Sprawdzali damskie torebki, skanowali sylwetki wykrywaczem metali. Gdy ktoś miał butelkę z napojem, musiał przy nich wypić tyk.

Początkowo lokalni działacze PiS usadzali ludzi tak, by zajęte były kolejne rzędy, co ładnie wyglądało w telewizji. Z każdą minutą do sali napływało coraz więcej osób – działaczy i sympatyków PiS z całego regionu. – O, widzę, że ty też jesteś dobrym człowiekiem – witali się znajomi.

Miejsc siedzących zabrakło, część widzów ponaddwugodzinne spotkanie musiała spędzić na stojąco. Na scenie usadzono dzieci z młodzieżowej drużyny pożarniczej oraz seniorów z zespołu Złote Kłosy z Wy-

czółk w gminie Mordy. Ustawiono flagi.

MELDUNEK

Prezes wszedł na scenę kilkanaście minut po godzinie 18.00. – Jako lokalny szef PiS chciałbym złożyć prezesowi meldunek – powitał go poseł **Krzysztof Tchórzewski**. Chwalił prezesa, że dzięki niemu spłynęły do regionu setki milionów złotych.

Jarosław Kaczyński wygłosił



kilkudziesięciminutowe przemówienie. Mówił, że w Polsce jest „wręcz niebywała” ofensywa kłamstwa. – Są wydarzenia, którym zaprzeczyć się nie da. Nasi polityczni przeciwnicy niemal w pas się kłaniali Rosji i popierali zgubną politykę Niemiec, a dziś próbują nam mówić, że czarne jest białe. To kłamstwo jest tak beczelne, że mózg staje, a słońcu wstyd świecić.

Oskarżał **Donalda Tuska** o bliską współpracę z Rosją. – Mówił, że chce się porozumieć z Rosją taką, jaka jest, więc chyba wiedział, jaka jest. W 2008 roku poleciał do Rosji. I wtedy padła tam propozycja rozbioru Ukrainy. Donald Tusk przyjął to milczeniem, nie powiedział, że to zbrodnia.

W ogólnopolskich mediach szerokim echem odbiło się oskarżanie poprzedników o narażenie państwa na niebezpieczeństwo. – W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego był Patruszew, jeden z najbliższych ludzi Putina – mówił Jarosław Kaczyński.



Twierdził również, że do Rosji jeździli członkowie Państwowej Komisji Wyborczej. – Czego mieli się tam uczyć? – pytał. – Chyba tylko fałszowania wyborów.

Prezes nawiązał również do katastrofy smoleńskiej. – Powiem jasno, bo moim zdaniem jest to w 100% udowodnione: to był zamach smoleński.

Twierdził również, że po katastrofie „ktoś” zabierał kwiaty, składane ku czci ofiar, w tym ulubione tulipany jego bratowej. – Zbierano również znicze, oczywiście nie w pierwszych dniach, bo wtedy stwarzano pozory, ale w kolejnych już tak. Kłamano cały czas.

STRACH O WYBORY?

Prezes zapewniał, że partia rządząca podejmuje działania, by ludziom ulżyć. Złożył obietnicę, że



węgla nie zabraknie. Jednocześnie nakłaniał do wstrzemięźliwości w zakupie surowca. – Jak ktoś musi kupić trzy tony, to niech na razie kupi półtorej, a później kolejne półtorej – namawiał.

Mówił również, że szczególnym nadzorem trzeba objąć nadchodzące wybory parlamentarne, bo... mogą być sfalszowane. – Wybory organizują samorządy, a tam rządzą nasi przeciwnicy, szczególnie w największych miastach – mówił. Dodawał, że potrzebne jest utworzenie komitetu obrony wyborów i patroli wyborczych. W każdej obwodowej komisji miałyby się znaleźć przedstawiciele PiS, którego zadaniem będzie kontrola prawidłowości przeprowadzenia wyborów. – Zwycięzimy – zaczęli skandować sympatycy PiS na sali.



– Tylko musimy spać mięśnie i głowy – odpowiedział prezes. Wtedy sala zaczęła skandować „Jarosław!”. – Ze wszystkiego, co mnie w życiu spotkało, najbardziej jestem zadowolony z imienia – odpowiedział prezes PiS.

Uczestnicy spotkania mogli pisać na kartce pytania do prezesa PiS. Jedno z nich dotyczyło tego, jak długo prezes będzie pozwalał na krytykę partii rządzącej w niektórych mediach.

– Musimy się zastanowić, co jest lepsze: branie za twarz, czy wolność – odpowiedział Jarosław Kaczyński. – Ja wybieram wolność, chociaż czasami się wściekam. Nie jestem zwolennikiem cenzury, tylko reagowania na niektóre przekazy.

POLSKA W RUINIE

W trakcie spotkania naprzeciwko CKiS stali przeciwnicy PiS. Młody chłopak z tabliczką „Nie mój rząd, Polska w ruinie” mówił, że rząd PiS nie ma mu nic do zaoferowania. – Starszym ludziom oferują 13. i 14. emeryturę. Ja skończyłem 18 lat i moi rodzice nie dostają 500 plus. Oferta PiS jest niemal wyłącznie dla starszych.

Pomiędzy przeciwnikami a zwolennikami PiS, wychodzącymi z sali, wywiązała się dyskusja. Zresztą, chyba fakt, że przeciwnicy partii rządzącej się tam pojawili, sprawił, że wokół zaroilo się od policji. Lepiej strzeżonego miejsca w regionie tego dnia nie było.

JUSTYNA JANUSZ

Zdjęcia: **AGA KRÓL**



– To dęty, próżny i pusty temat – uważa bohater afery.

Nie takie wielkie halo?

Prawie 3 lata temu Ireneusz Goławski opublikował na Facebooku list, który nie powinien być wyjść poza radę miasta. Gdy w sprawę zaangażował się Urząd Ochrony Danych Osobowych, nasz bohater zamilkł. Przemówił na ostatniej sesji, mówiąc:
– Nie pamiętam, od kogo dostałem to pismo.

Ta historia rozpoczęła się w listopadzie 2019 r. **Ireneusz Goławski** nie był wtedy jeszcze radnym (został nim na początku 2022 r.), a Małgorzata D. pełniła funkcję księgowej Zakładu Gospodarki Lokalowej w Łukowie (miesiąc później dostała wypowiedzenie motywowane utratą zaufania po przedstawieniu sprawozdania finansowego za 2018 r.).

BEZ WYJAŚNIENIA

Kobieta napisała wówczas list do rady miasta, krytykujący jej dyrektora **Jarosława Piekarskiego** i burmistrza **Piotra Płudowskiego**. Oraz inną pracownicę ZGL, którą wymieniła z imienia i nazwiska, podając wysokość jej pensji. Pismo w niezmienionej formie otrzymali mailem radni. A ci, jak mówił „Tygodnikowi” przewodniczący rady **Krzysztof Okliński**, powinni wiedzieć, że nie mogą go nikomu ujawniać, bo przeszli szkolenia z zakresu informacji niejawnych. Mimo to, mniej więcej miesiąc później, pan Ireneusz opublikował list księgowej na Facebooku,

bez zamazania danych osobowych krytykowanej kobiety. A kilka godzin później go usunął – „na skutek prośby jednej ze stron”.

W maju łukowski magistrat otrzymał pismo z Urzędu Ochrony Danych Osobowych z pytaniem, czy rada odpowiada za to, że list z 2019 r. wypłynął w internecie. Na sesji 27 czerwca zdecydowano o wystosowaniu odpowiedzi, że Rada Miasta Łuków przestrzega przepisów dotyczących przetwarzania danych osobowych. Wcześniej wywiązała się jednak gorąca dyskusja w tej sprawie. – Jeśli ktoś posiada wiedzę, kto dopuścił się udostępnienia tego pisma osobie nieuprawnionej, jest zobowiązany podzielić się informacją z określonymi organami. Albo niech policja i prokuratura to ustalą – zaproponował Jarosław Okliński. – Pan Pogonowski wie, który to radny, i robi wszystko, żeby go wykluczyć z rady poprzez wyrok – stwierdził z kolei **Leonard Baranowski**. – Niestety nie wie, bo z chęcią podzieliliby się tą informacją w UODO. Ten radny sam się wyklu-

cza z bycia pełnoprawnym radnym. To, że się chowa, jest na razie kwestią czasu – usłyszał w odpowiedzi. A radni Baranowski oraz Sebastian Ignaciuk wzywali autora przecieku, by wstał i wyjaśnił sprawę.

PRZERWANE MILCZENIE

Te apele pozostały bez skutku. W lipcu poprosiliśmy więc Ireneusza Goławskiego o stanowisko w sprawie afery, do której się przyczynił. Zapytaliśmy, kto i z jaką intencją przekazał mu pismo Małgorzaty D. Chcieliśmy też wiedzieć, co chciał osiągnąć, publikując list na Facebooku, i czy wiedział wtedy, że łamie prawo. Kolejne pytanie dotyczyło słów radnych, że ten, kto udostępnił mu list, powinien zostać ukarany za złamanie przepisów dotyczących RODO. A ostatnie – dlaczego do tej pory nie ustosunkowywał się do całej sprawy.

Odpowiedź była zdawkowa. – Wołałbym zostawić to bez komentarza, przynajmniej na razie. Udzielę go później, w trochę odleglejszym czasie – stwierdził radny Goławski.

Podczas kilku ostatnich sesji pan Ireneusz był zwykle nieobecny, a jeśli brał udział w obradach, to na krótko. Na ostatniej, wrześniowej sesji, jednak się pojawił, co wykorzystał radny Arkadiusz Pogonowski. Złożył on wniosek, by „osoba, która udostępniła publicznie dane osobowe”. ostatecz-



– Nie złamałem przepisów RODO – mówi radny Goławski.

nie wyjaśniła sprawę. – Chodzi o to, żebyśmy nie wracali na sesjach rady miasta do tego tematu – podkreślił.

– To ja udostępniłem to jakże tajne pismo, które przejrżeli urzędnicy miejscy, a potem cała rada – odpowiedział mu Ireneusz Goławski. – Nie uważam, żebym zrobił coś, czego mam się wstydzić. A od kogo to pismo otrzymałem? Nie pamiętam.

DROBNA, A ROZDMUCHANA

„Tygodnik” poprosił radnego o obszerniejszy komentarz. – Odpowiedziałem, bo nie wypadało mi milczeć – mówi. – I dlatego, że uważam, iż nie

złamałem przepisów RODO. Zanim ten list trafił do mnie, mówiło się o nim głośno w urzędzie miasta i oglądali go wszyscy radni. A opublikowałem go, bo uważałem (i uważam do dziś), że pani Małgorzata D. została skrzywdzona. Moim zdaniem, tak się nie postępuje z jedną z ważniejszych osób w przedsiębiorstwie, bez względu na to, jaki był wyrok w tej sprawie – dodaje. Chodzi o postanowienie siedleckiego sądu okręgowego, który w grudniu 2021 r. uznał, że decyzja o zwolnieniu Małgorzaty D. była uzasadniona.

Ireneusz Goławski podkreśla, że wie, dlaczego stał się głównym bohaterem tej lokalnej afery. – Według mnie pan Pogonowski za wszelką cenę próbuje z tej drobnej sprawy zrobić wielkie halo. A to dęty, próżny i pusty temat. Ale nie podejmę w tej sprawie żadnych kroków. Uważam, że rozdmuchują ją mali chłopcy w krótkich spodenkach, którzy skupiają się tylko na dokuczaniu i obśmiewaniu innych, nie mając nic do zaoferowania – podsumowuje.

I odpowiada na pytanie, czy jakieś służby państwowe kontaktowały się z nim po podjęciu w czerwcu uchwały w sprawie odpowiedzi, której rada miasta udzieliła UODO. – Nikt się do mnie nie zgłosił. Ale jestem gotowy i nigdzie się nie ukrywam – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Festiwal jesiennych smaków

Festiwal Jesiennych Smaków w Rakowcu
to impreza pełna radości i pyszności, zorganizowana
przez Gminę Siedlce, Radę Sołecką w Rakowcu,
Związek Kół Gospodyń Wiejskich Wschodniego
Mazowsza i GOK Siedlce. Pomysłodawczynią
festiwalu była Aneta Olszak, radna gminy Siedlce.

Pomimo jesiennej aury, w dobrych humorach biesiadowano przy muzyce i pysznych daniach. Impreza miała na celu promowanie polskiej żywności, owoców i warzyw oraz przypomnienie starych i zapomnianych przepisów, przekazywanych ustnie przez babcię. Na stoiskach pojawiły się takie dania, jak zupa dyniowa na mleku z kluseczkami ziemniaczanymi, marchwiak w cieście drożdżowym, marchwianka z boczkiem, gołąbki z kaszą gryczaną w sosie grzybowym, blacharze w dwóch odsłonach. Podczas festiwalu gościły zespoły folklorystyczne, na scenie

pojawił się Bartek Wrona i Norbi.

W konkursie kulinarnym zwyciężyli: w kategorii „danie główne” I miejsce zajęła gruszczenka z kluseczkami z ziemniaków (KGW w Woli Korynckiej Dolnej „Wolanki”), II miejscem nagrodzono jesienne frykasy z ziemniaków i dyni w towarzystwie sztuki mięsa z surówką z marchewki (KGW w Goździku „Goździczanki”), III miejsce przyniosło gołąbkom ziemniaczano-dyniowym, zapiekany z sosem (KGW w Jasionie).

W kategorii deser: I miejsce zdobyła szarlotka pod pierzynką z so-

sem malinowym (KGW w Trzciance), II miejsce fantazja jabłkowo-gruszkowa z bitą śmietaną (KGW w Woli Koryckiej), III miejsce - galaretką z dyni (KGW w Stodzewiu „Stodzewianki”).

Wyróżnienia przyznano marmchwieńce z boczkiem (KGW Stodze-
wianki), galaretkę z owocami jesieni
(KGW w Teodorowie), kluskom ślą-
skim z dynią (KGW w Wólce Leśnej).

Tekst i zdjęcia

AGA KRÓL

Więcej na tygodniksiedlecki.com



Konkurs dla dzieci i młodzieży. Wygraj smartfon, smartwatch lub słuchawki! Termin zgłoszeń mija za 3 dni.

Pokaż nam swoje miejsce na Mazowszu!

Uwaga nasi młodzi Czytelnicy! Jeśli kochacie fotografować, tworzyć prace plastyczne lub nagrywać filmiki, ten konkurs jest właśnie dla Was! Jego motyw przewodni to Wasze ulubione miejsce na Mazowszu. Możecie je nam pokazać za pomocą aż trzech form artystycznych. Laureaci konkursu otrzymają fantastyczne nagrody: smartfony, smartwatche oraz słuchawki bezprzewodowe.

Przypominamy krótko zasady konkursu „Tu jest moje miejsce”. Jest przeznaczony dla dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 15 lat. Młodszym dzieciom mogą pomóc całe rodziny. Każdy uczestnik może wziąć udział tylko w jednej z kategorii konkursowych. Jeśli czujecie, że forma pla-

styczna będzie dla Was najlepszym sposobem pokazania ulubionego miejsca, dostarczcie nam swoją pracę, wykonaną dowolną techniką. Przesyłajcie je pocztą na adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce lub przynieście do redakcji. Pasjonaci fotografii, którzy chcieliby się podzielić zdję-

ciem ukochanego miejsca na Mazowszu, powinni wysłać fotografię w dobrej rozdzielczości na adres internet@siedlecki.pl. Pod tym samym adresem mailowym czekamy na krótkie, maksymalnie 2-minutowe filmiki. Termin zgłaszania prac konkursowych upływa już w **piątek 30 września**. Pamiętajcie o: zatytułowaniu pracy, podaniu imienia i nazwiska autora, miejsca zamieszkania, danych opiekuna dziecka oraz telefonu kontaktowego.

Partnerem konkursu „Tu jest moje miejsce” jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. Szczegółowy regulamin konkursu znajduje się na stronie www.tygodniksiedlecki.com w zakładce: konkursy. (ed)



Mazowsze.
serce Polski

Partner konkursu:
Samorząd Województwa Mazowieckiego



Praca plastyczna wykonana przez Amelię Podnieśnińską z Siedlec.

Wigoru można im pozazdrościć!

Ruch zamiast siedzenia na kanapie

Kilkuset uczestników z całego województwa wzięło udział w 5. Mazowieckiej Sportowej Senioriadzie w Mrozach.

Organizatorem wydarzenia było Mazowieckie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej z prezesem **Jackiem Bączkowskim** na czele, wsparte przez samorząd Mazowsza, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Miasto i Gminę Mrozy.

- Po raz piąty spotykamy się w gościnnych Mrozach, widzę wiele znanych twarzy - przemawiał prezes Bączkowski. Następnie głos zabrali honorowi goście. Burmistrz **Dariusz Jaszcuk** wyraził wdzięczność za to, że Mrozy mogą być gospodarzem tak zacnej imprezy, przyciągającej rzesze gości z najdalszych zakątków województwa mazowieckiego. Życzył startującym powodzenia i czucia się, jak u siebie.

Elżbieta Lanc z zarządu województwa mazowieckiego stwierdziła, że serce polskiego seniora bije tego dnia właśnie w Mrozach.

- Za to, że chcecie spotykać się ze sobą, jesteście pełni pasji i głodni rywalizacji, że chcecie czerpać z życia garściami, należy się wam ogromny szacunek - mówiła do zgromadzonych.

- Przy każdej nadarzającej się okazji najczęściej życzymy sobie zdrowia. Ale dobre zdrowie nie bierze się z niczego, tylko trzeba na nie zapracować. Bardzo pomagają w tym aktywność fizyczna, spotkania z innymi

ludźmi, życie we wspólnocie. Imprezę w Mrozach można stawiać za wzór dla innych, jak cieszyć się z życia, a przy okazji zadbać o dobre samopoczucie - przemawiał poseł **Czesław Mroczek**.

Pomysłodawcą organizacji Senioriady w Mrozach był dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego **Mirosław Krusiewicz**. Nie mogło więc zabraknąć jego wystąpienia.

- Mrozy sportem stoją, zresztą pięknie się rozwijają w każdym aspekcie. Nie wyobrażam sobie lepszego miejsca do organizacji Senioriady, jak właśnie tutaj - mówił **Mirosław Krusiewicz**. - Przychodzi taki czas po pięćdziesiątce, że trzeba o siebie zadbać, by jak najdłużej cieszyć się dobrym zdrowiem i sprawnością. Ale wy to doskonale wiecie. Życzę znakomitej rywalizacji w duchu fair-play. Bawcie się sportem, ciesząc się z występów kulturalnych, spędzicie wspaniały czas w Mrozach.

Dla uczestników Senioriady przygotowano mnóstwo konkurencji sportowych, jak np.: tenis, pchnięcie kulą, biegi oraz rekreacyjnych, jak plenerowe kręgle, rzucanie frisbee, a nawet slalom z popychajką. Nie zabrakło również występów artystycznych, do których seniorzy pieczołowicie się przygotowali.

- Będę ścigać się na 40 m, wezmę też udział w rzucaniu woreczkami do celu. Razem z moimi koleżankami i kolegami z Klubu Seniora z Poświętnego koło Wołomina zaśpiewamy również na scenie - opowiadała pani **Stanisława Dudkiewicz**. - Nasz klub działa od dwóch lat. Spędzamy w nim miło wspólnie czas, gotujemy, haftujemy, jeździmy na wycieczki autokarowe i rowerowe. Dla starszych osób, które są same, siedzą w domu i nie mają do kogo buzi otworzyć, jest to jedyne miejsce, w którym można się z kimś spotkać i porozmawiać. Nie ma takich słów, żeby opisać, jak wiele to dla nas znaczy. Staramy się wykorzystać każdą chwilę, która nam została!

Entuzjazmu z udziału w Senioriadzie nie kryła **Weronika Więcak**

z Klubu Seniora w Siennicy, który przyjechał do Mrozów mocną grupą.

- Jesteśmy same kobiety, w sumie 31 osób! Bardzo lubimy zawody. Do naszego klubu chodzimy codziennie i tam ćwiczymy, żeby potem móc wygrywać - mówiła pani Weronika. - Ze sportem jestem związana od najmłodszych lat, w latach szkolnych trenowałam bieganie. Świetnie grałam też w zbijaka. W moje ślady poszły dzieci. Razem tworzymy aktywną rodzinę.

Jaką ma receptę na dobre zdrowie? - Nie siedzieć na kanapie przed telewizorem, tylko dużo się ruszać! W naszym klubie mamy codzienną godzinę gimnastykę, tańczymy, chodzimy na kijki. Dzięki temu wigoru można nam zazdrościć!

Miłym akcentem wydarzenia było

wręczenie medali 65-lecia TKKF zasłużonym dla jego działalności. Wyroznienia przyjęli: Elżbieta Lanc, Mirosław Krusiewicz i Dariusz Jaszcuk.

- Nic byśmy nie zrobili bez wsparcia przyjaciół. Dziękuję za znakomitą wieloletnią współpracę i proszę o kontynuację! - mówił prezes mazowieckiego TKKF.

Wśród wyróżnionych znalazł się dziennikarz „Tygodnika Siedleckiego” **Mirosław Buczek**. Niestety, zabrakło go na imprezie, ale co się odwiecze, to nie uciecze. Pan Mirek został uhonorowany kilka dni później, podczas spotkania turystycznego w Małym Cichym koło Zakopanego. Medal dziennikarzowi wręczył **Jacek Bączkowski**.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Nagrodzeni: **Mirosław Krusiewicz**, **Elżbieta Lanc**, **Dariusz Jaszcuk** oraz prezes mazowieckiego TKKF **Jacek Bączkowski**



Mirosław Buczek swój medal otrzymał kilka dni później.



Seniorzy rywalizowali również w biegach.



Weronika Więcak z Siennicy wzięła udział w konkursie pchnięcia kulą.



Wśród konkurencji był m.in. slalom z popychajką.



Można też było sprawdzić się w strzelectwie.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich i Koła

Koła Gospodyń Wiejskich rozruszają każdą społeczność.

Przeżywają renesans. Rodzą się na nowo, reaktywują, ale i powstają całkiem nowe. Z myślą o nich Samorząd Województwa Mazowieckiego proponuje co roku system dotacji i wsparcia „Kobiety gospodarne i wyjątkowe”, a Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim organizuje konkurs „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie” czy konkurs „Najaktywniejsza liderka wiejska”.

W 2022 roku pokazujemy Koła Gospodyń Wiejskich szerszej publiczności. Pokazujemy ich działalność, promujemy sukcesy i zaprzyjaźniamy z lokalnymi społecznościami. Stąd kampania „KSOW i KGW obok Ciebie”, która rozpoczęła się 11 i 12 czerwca obecnością w Płońsku na Krajowych Dniach Pola

i w Kaskach w gminie Baranów podczas Konkursu na najlepszą orkiestrę dętą KSOW.

Do dyspozycji Kół dajemy przez cały 2022 rok namiot wystawienniczy, który zaproszone koła wypełniają, regionalnym i lokalnym jadłem, muzyką, rękodziełem. Chcemy, by przez cały dzień odwiedzający imprezy plenerowe mogli posmakować, porozmawiać, posłuchać, obejrzeć. Albo nawet dowiedzieć się, że KGW to nie relikwiny przeszłości i wyłącznie kulinaria. Że to dzisiejsza kreatywność, aktywność i gospodarność.

W Płońsku gościliśmy na stoisku KGW Skarżyn. W Kaskach aż trzy koła – KGW Baranów, KGW Gole i KGW Drybus. W lipcu z Kołami Gospodyń Wiejskich odwiedziliśmy Sierpc (KGW Zamość) i Radom (KGW „Stokrotki” ze Skrzynna i Stowarzyszenie



KGW na stoisku odwiedzali znamienici goście m.in. Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik (w środku).



KGW to nie tylko jedzenie, ale także rękodzieło



Stoisko zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem.



Gospodyń Wiejskich obok Ciebie!

Wrzosowisko). Do współpracy przy pikniku „Zdrowo na ludowo” w Warce zaprosiliśmy **KGW Goszczyn**, na Dożynki w Kowali **KGW „Maliszowianki” z Maliszowa**, a do Przesmyków **KGW Strzała**. Na początku września z kampanią KSOW i KGW obok Ciebie zagościliśmy w Woli Kiełpińskiej (**KGW „W rumiankowym ogrodzie” z Nieporętu**) i w Długosiodle (**KGW Stare Suski**). Ostatnie odwiedzone imprezy to Dożynki w Drobinie (aż cztery KGW z terenu gminy Drobin) oraz Piknik w Pustelniku gm. Stanisławów, gdzie pokazaliśmy **Koło Gospodyń Wiejskich „Goździk” w Pustelniku**. Do końca roku planujemy jeszcze przynajmniej trzy wspólne z Kołami Gospodyń Wiejskich plenery.

Za to, że na naszym stoisku jest pięknie, kolorowo i smacznie, czego świadectwo możecie Państwo poznać na zdjęciach obok, serdecznie wszystkim Kołom dziękujemy!



Kampanię finansuje Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich.

Wsparcie dla Kół Gospodyń Wiejskich

Samorząd Województwa Mazowieckiego realizuje m.in. zadanie publiczne w obszarze „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych” – „Wspieranie rozwoju gospodyń aktywnych społecznie”. W ramach tegorocznego konkursu złożono 920 ofert. Komisja konkursowa dokonała oceny merytorycznej 910 ofert.

Dofinansowanie przyznano ostatecznie na realizację 834 zadań publicznych na łączną sumę 5 488 341,26 zł. Trwa właśnie podpisywanie umów i tak w pierwszej połowie września dofinansowanie otrzymało:

- 125 kół gospodyń wiejskich i organizacji pozarządowych w powiatach płockim, gostynińskim, sierpeckim, płońskim i żuromińskim z dofinansowaniem (zakup sprzętu gastronomicznego, strojów ludowych czy komputerów);
- 120 organizacji z powiatów radomskiego i przysuskiego (zakup wyposażenia świetlic, nagłośnienia czy rowerów, organizacja kulturalnych imprez okolicznościowych, widowisk, warsztatów kulinarnych i krawieckich, czy rajdów rowerowych);
- Ponad 90 kół gospodyń z regionu ostrołęckiego (m.in. mobilne Centrum Kultury w Drwęży, wyposażenie sali w budynku OSP Węgrzynowo czy kulturalne weekendy w Zabelu Wielkim);
- 29 kół gospodyń z powiatów sochaczewskiego i żyrardowskiego (zakup sprzętu gastronomicznego czy doposażenie siedzib KGW).



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Magia lat 20. znowu czarowała liczną publiczność.

Korczew potrafi wkręcić

Niewiele imprez w regionie przyciąga tyle publiczności co „Magia lat 20-tych” w Korczewie. A jeśli zdarzy się, że po kilku dniach słoty przyjdzie piękny, słoneczny dzień, to tłumy na dziedzińcu przed pałacem w Korczewie są jeszcze większe. Tak było w minioną niedzielę, 25 września. Jak zresztą oprzeć się imprezie, która oferuje nie tylko masę atrakcji, ale także wyjątkową atmosferę. To ta mieszanka tak przyciąga do Korczewa.

Stare samochody, potężne motocykle, panie i panowie w strojach z epoki, a w tle piosenki z lat 20. minionego wieku. Do tego pokazy tańca towarzyskiego z epoki, występy Chóru Wokaliza z Siemiatycz i Warszawskiej Kapeli z Targówka oraz koncert Stylowej Orkiestry Tanecznej. A oficjalny program wzbogacała, można powiedzieć, prywatna inicjatywa...

Trzy uroczyste panie przyjechały do Korczewa z gminy Zbuczyn. Wszystkie we wspaniałych strojach z epoki, przygotowanych perfekcyjnie, łącznie z najmniejszymi detalami. Choćby piękna torebka, z ciekawą zresztą zawartością – grubym rulonem banknotów (cóż z tego, że dawno wyszły z obiegu). Okazuje się, że panie to siostry – **Wisława, Anna i Beata**.

– Jesteśmy zafascynowane tym regionem, jego historią, kulturą i ludźmi – mówi pani Wisława. – A jesteśmy w takich strojach, bo chcieliśmy podkreślić klimat imprezy. To nasza, zupełnie prywatna, inicjatywa. Po wiem jeszcze, że mamy przygotowane kolejne kreacje, w które za jakiś czas się przebierzemy.

– Kochamy stare rzeczy, w tym stroje – dodaje pani Anna. – Jak to, za co? Za ich formę, fasony, wzory i materiały. Właśnie je prezentujemy, a przy tym doskonale się bawimy. I wkręcamy już w to naszych znajomych, którzy są dzisiaj w Korczewie. Mamy deklaracje, że Marek, Beata i Agata za rok do nas dołączą i przyjadą tu w stylowych strojach. Bo Korczew potrafi wkręcić!

– Przyjechałyśmy tu też po to, żeby popatrzeć na stare samochody i młodych chłopaków – śmieje się pani Beata.

Przy starych samochodach tłum widzów i westchnienia zachwytu. Maszyny, jakby prosto z salonu, a często mają ponad 100 lat. I nieodmiennie robią niesamowite wrażenie. Pan **Waldemar** przyjechał z Konstancina swoim Fordem T, samochodem kultowym, który można mieć w każdym kolorze, pod warunkiem, że będzie to kolor czarny. – Czy współczesna motoryzacja jest na tyle ciekawa, że

za 100 lat będą pasjonaci pojazdów sprzed wieku, produkowanych taśmowo w milionach? – pytam go.

– O następców samochodów, które dziś prezentujemy w Korczewie, będzie trudno – przyznaje pan Waldemar. – Teraz jest w autach masa elektroniki, która szybko się starzeje. No i plastik na dachach, deskach rozdzielczych też się degraduje i praktycznie nie da się go odtworzyć. Generalnie jednak, pomimo wszystko, jestem optymistą. Jako wielki fan motoryzacji jestem przekonany, że ta zawsze będzie interesująca.

Od fanów dawnej motoryzacji dowiaduję się jednak zaskakujących rzeczy. – Najpierw były samochody parowe, ale po nich elektryczne i na gaz, a nie na benzynę – mówią pasjonaci. – Dzisiaj w Korczewie prezentujemy replikę samochodu parowego z 1886 roku.

Jak widać, dzieje motoryzacji to fascynująca i zaskakująca historia. W kontekście obecnych cen paliwa trudno nie zapytać, ile te cacka paliły? – Od 8 do 17 litrów na setkę – odpowiada pan Andrzej ze stowarzyszenia „Nostalgia”. – Ale można było do niego wlać dosłownie wszystkie rodzaje paliw!

To bardzo na czasie, szczególnie

wała urokliwie w Korczewie. Przyciągała publiczność aż z Warszawy, jak choćby panią Danutę z mężem Mieczysławem. Dotarli tu na potężnych motocyklach Honda, których są fanami. – Znamy tę urokliwą ziemię, bo spędzamy lato w pasiece w pobliskim Skrzyszewie – przyznali. – O Korczewie słyszeliśmy wiele dobrego, musieliśmy odwiedzić to miejsce. Zarę-



wobec deklaracji pewnego polityka, że palić można wszystkim, byle nie oponami.

Ze sceny płynęły stare przeboje w wykonaniu Warszawskiej Kapeli z Targówka. Najmodniejsza muzyka lat 20., podobnie jak motoryzacja, przyszła do nas z Ameryki. – Tam rozdił się wielki przemysł, tempo życia przyspieszało i to wszystko znalazło odbicie w muzyce – wyjaśniała konferansjerka. – I stąd mamy fokstroty, charlestony...

Ta wspaniała muzyka rozbrzmie-



Patronat „TS”

czamy, że nikt się nim nie zawiedzie.

– Zapraszamy do Korczewa – potwierdzał wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. – Można do nas dojechać nowymi drogami, które niedawno zbudowaliśmy w Korczewie, Józefinie, Tokarach, Starym Bartkowie – wymieniał.

– My tu będziemy przyjeżdżać nawet po „kociach łbach” – zadeklarowali motocykliści.

Wielkie brawa zebrały też trzy dzielne amazonki, które zaprezentowały brawurowy pokaz jazdy konnej z pochodniami. Wzbudziły niekłamany zachwyt!

Tekst i zdjęcia:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



R E K L A M A

FUNDACJA POZYTYW

Dlaczego warto edukować osoby stosujące przemoc w rodzinie?

Często słyszymy, że osoby agresywne, przemocowe trzeba porządnie karać. Nasze wieloletnie doświadczenie pokazuje, że owszem, za karalne czyny trzeba ponosić konsekwencje, ale trzeba koniecznie edukować, motywować do pracy psychologicznej w obszarze świadomości uczuć, emocji i potrzeb.

Życie pokazuje, że takie osoby bardzo często po odbytej karze wracają do takich samych zachowań, czy to w pierwszej rodzinie, czy zakładając następne rodziny, wchodząc w nowe związki.

Fundacja POZYTYW od sześciu lat pracuje pomocowo z tzw. sprawcami przemocy, realizując programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Podczas spotkań grupowych i indywidualnych rozmawiamy z taką osobą o tym, jakie zachowania, sytuacje doprowadziły do interwencji Policji lub innych służb. Uświadamiamy, jakie zachowania spowodowały sytuację konfliktową, jakie jej przekonania, sposób wyrażania emocji, potrzeb doprowadziły do zachowania, które określa się jako przemocowe. Często takie osoby bardzo potrzebują wyzalić się, opowiedzieć o tym, jak chcą dobrze dla swoich najbliższych, a wychodzi na to, że to oni są najgorsi, ponoszą konsekwencje.

W programie korekcyjno-edukacyjnym pracujemy kilka miesięcy z daną osobą, czasami grupowo i indywidualne spotkania trwają od 4 do 6 miesięcy, spotykając się prawie co tydzień. Część z tych osób potrzebuje jeszcze pracy indywidualnej w programie terapeutycznym. Są to indywidualne spotkania - sesje terapeutyczne. Dużo czasu podczas takich spotkań poświęcamy na omawianie, analizowanie, jak radzić sobie z takimi emocjami, jak: złość, gniew, strach i smutek. Jak rozmawiać o tych oraz innych emocjach. Jak je zauważać, rozpoznawać ich wpływ na samopoczucie, jak wyrażać te emocje, aby nie krzywdzić innych i siebie. Wykonujemy ćwiczenia bezpiecznego przeżywania emocji, pokazywania, jak emocje informują nas o tym, co dzieje się w nas w związku z daną sytuacją i jak dużo od nas zależy, jaką wybierzemy reakcję i jakie będą konsekwencje naszych zachowań. W odgrywanych scenkach pokazujemy, jak komunikować się z bliskimi, co sprzyja komunikacji, a co ją utrudnia lub uniemożliwia. Uczestnicy odgrywają z prowadzącymi scenki, przyglądając się różnym reakcjom i widząc zarazem, jakie konsekwencje mogą wynikać z różnych zachowań. Pokazujemy, jakie zachowania, ale też jak sposób myślenia, przekonania wpływają na budowanie relacji, więzi międzyludzkich, na bliskość między ludźmi.

Uczymy, czym jest empatia, porozumiewania się bez przemocy, które znacznie poprawia jakość życia. Biorąc udział w programie, osoby stosujące przemoc często pierwszy raz dowiadują się, czym są prawa człowieka, a zwłaszcza prawo do godności i wolności, nietykalności osobista.

Pomoc jest udzielana BEZPŁATNIE.

ADRESACI PROGRAMU

Program jest realizowany dla osób zamieszkujących podregion siedlecki

- osoby stosujące przemoc w rodzinie, zarówno kobiety, jak i mężczyźni,
- członkowie rodzin, wobec których została wszczęta procedura „Niebieskie Karty” – osoby, wobec których zachodzi podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie,
- osoby skazane za czyny związane ze stosowaniem przemocy w rodzinie, wobec których Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary, zobowiązując ich do uczestnictwa w programie,
- rodzice/opiekunowie, którzy mają ograniczoną władzę rodzicielską lub są jej pozbawieni w wyniku zaniedbań i niewypełniania funkcji rodzicielskich,
- osoby, które same zgłosiły się do uczestnictwa w programie lub zostaną zmotywowane przez przedstawicieli służb i instytucji działających w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

OFEROWANA POMOC

W ramach programu każdy uczestnik bierze udział w:

- konsultacji wstępnej - diagnostycznej i/lub konsultacjach motywujących do udziału w
- spotkaniach grupy korekcyjno-edukacyjnej
- konsultacjach indywidualnych.

WARUNKIEM OTRZYMANIA ZAŚWIADCZENIA O UKOŃCZENIU PROGRAMU

jest udział w co najmniej 70% różnych form oddziaływań (grupowych i indywidualnych).

Na każdym etapie udziału możliwe jest otrzymanie przez uczestnika zaświadczenia o zakwalifikowaniu do programu i liczbie godzin uczestnictwa.

W razie pytań lub wątpliwości zapraszamy do kontaktu z pracownikiem

Punktu Konsultacyjnego pod nr. tel. 693 570 205.

Istnieje możliwość umówienia spotkań na terenie miasta Siedlce, powiatu siedleckiego, powiatu łosickiego i powiatu sokołowskiego.

Tytuł zadania: Program dla OSP w podregionie siedleckim 2022 „PO-MOC”

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego. Zrealizowano w ramach Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów



MAZOWIECKIE
CENTRUM POLITYKI
SPOŁECZNEJ



MAZOWSZE >>> organizacjom pozarządowym >

Rafał Trzaskowski i politycy KO w Węgrowie:

Trzeba odsunąć PiS od władzy

Węgrów i powiat węgrowski uchodzą za bastion PiS (ta partia i jej kandydat na prezydenta RP zdecydowanie wygrali tu ostatnie wybory).

We wtorek, 20 września, do tego bastionu przyjechali na otwarte spotkanie z mieszkańcami prezydent Warszawy i wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej Rafał Trzaskowski z kilkoma politykami Koalicji Obywatelskiej.

— My dziś najmniej będziemy mówić. Chcemy, żebyście to państwo mówili, chcemy was słuchać — powiedziała na początku członek Zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, która z posłanką **Kamilią Gasiuk-Pihowicz** była organizatorką spotkania.

CO PO PIS?

Na spotkanie z **Rafałem Trzaskowskim** i posłami Koalicji Obywatelskiej: **Barbarą Nowacką**, **Sławomirem Nitrasem**, **Czesławem Mrockiem**, **Kamilią Gasiuk-Pihowicz** oraz **Elżbietą Lanc** przyszło ponad 200 osób. Uczestnicy (w większości zwolennicy opozycji) nie tylko zadawali pytania, ale też wyrażali własne opinie. Wiele pytań można by zamknąć jednym: Co po PiS-ie? Co zrobić, żeby wyjść z obecnej złej sytuacji?

— Czekają nas wielkie wyzwania,

jakim jest przywracanie praworządności i normalności w Polsce. Trzeba przygotować się na długi marsz — powiedziała **Kamila Gasiuk-Pihowicz**. Dodała, że podstawą praworządności jest przywrócenie niezależnych i wolnych od polityków sądów. Zapowiedziała, że część sędziów będzie musiała przejść powtórny weryfikację. — Ci, którzy uzyskali swoje tytuły w sposób nielegalny, od nielegalnie działającej KRS, będą musieli wrócić, skąd przyszli. Będą musieli jeszcze raz przejść weryfikację przed prawidłową, wybraną zgodnie z Konstytucją, KRS.

OPOZYCJA RAZEM

Zdaniem Barbary Nowackiej, żeby coś w Polsce mogło się zmienić, to opozycja musi wygrać wybory. Żeby to osiągnąć, „część panów musi schować swoje ego i stworzyć wspólną listę”. — Niczego nie będzie, jeżeli opozycja nie pójdzie do wyborów zjednoczona. Mówcie o tym głośno, bo Polska kolejnych 5 lat tej bandy złodziei nie wytrzyma gospodarczo, ekonomicznie i społecznie — przestrzegała.

Z sali padła sugestia, że PiS ma



Sławomir Nitras, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Barbara Nowacka, Rafał Trzaskowski, Elżbieta Lanc i Czesław Mroczek

przewagę nad partiami opozycyjnymi, bo ma w ręku nie tylko media, ale i różnego rodzaju organizacje wspierające ich politykę (np. Kluby „Gazety Polskiej”). — Zróbmy dla nich przeciwwagę, na przykład klub „Szkła Kontaktowego” — zaproponował ktoś z publiczności.

Rafał Trzaskowski, odnosząc się do tej kwestii przewagi medialnej PiS, stwierdził, że podtrzymuje swoją propozycję z kampanii prezydenckiej o likwidacji TVP Info. Jego zdaniem, ten kanał telewizyjny, finansowany z publicznych pieniędzy, odpowiada za zalew kłamstwa i zanik debaty publicznej.

Wiceprzewodniczący PO zapyta-

ny o trzy najważniejsze propozycje, które po wygranych wyborach trzeba wdrożyć, wymienił: przywrócenie normalności w stosunkach międzynarodowych, wzmocnienie samorządów (bo samorząd równa się demokracja) i naprawę polskiej edukacji (bo trzeba być bohaterem, żeby być nauczycielem).

PRZEGRYWAMY Z TYM RZĄDEM

— Jak poradzić sobie z postawami roszczeniowymi wielu obywateli przy tak trudnej sytuacji ekonomicznej i zagrożeniu ogromną biedą? Jak pomagać, a jednocześnie nie demoralizować społeczeństwa? — zapytała jedna z osób na sali.

Zdaniem Barbary Nowackiej, niewłaściwe jest to, że emeryci otrzymują kolejne 13. i 14. emerytury, a nie ma systemowej waloryzacji świadczeń. Grandą jest też to, że transfery społeczne (tzw. plusy) idą do wszystkich, a nie do tych, którzy tego wsparcia potrzebują. Posłanka uważa, że trzeba zadbać o małe i średnie miasta (miejsca pracy w nich), bo one się wyludniają.

Posel Sławomir Nitras zwrócił uwagę, że obecnie zagrożeni są nie tylko ludzie najbardziej, ale też mali i średni przedsiębiorcy. — Jeżeli ktoś teraz dostał rachunki za prąd kilka razy wyższe niż jego dochód z działalności, to co dalej? — pytał. — Nie ma normalnej gospodarki bez systemu kredytów, bez przewidywalnych cen i podatków.

Zdaniem posła Czesława Mrocza, obecny kryzys energetyczny ude-

rza teraz w obywateli, a niedługo przeniesie się na budżet państwa. — Niewykluczone, że będziemy musieli zrezygnować z rzeczy, do których się przyzwyczailiśmy — stwierdził. — Rząd nie jest zainteresowany szukaniem długofalowych rozwiązań różnych problemów, tylko utrzymaniem władzy, najlepiej w żaden sposób niekontrolowanej. Z tym rządem przegrywamy dobrą przyszłość. Dlatego w przyszłym roku musimy ich odsunąć od władzy, bo nie będzie czego ratować. W przyszłym roku obsługa długu publicznego wyniesie 70 mld zł (to prawie tyle, co wydatki na obronność).

TRZĘSĄ SIĘ PORTKI PĘTAKOM

— Cieszę się dzisiejszym spotkaniem i dobrą atmosferą. Chyba wieje wiatr historii. A jak wieje wiatr historii, to, jak napisał Gałczyński, „ludziom jak pięknym ptakom rosną skrzydła, natomiast trzęsą się portki pętakom” — powiedział **Andrzej Kruszewski**, jeden z liderów opozycji w powiecie węgrowskim. — Mam nadzieję, że te portki będą im się trzęsły dalej.

Na koniec spotkania Elżbieta Lanc, jak na dobrą gospodynię przystało, obdarowała gości książkowymi prezentami. Rafał Trzaskowski otrzymał album o Bitwie Warszawskiej 1920. — Niech ten cud nad Wisłą będzie tym, co doprowadzi nas do zwycięstwa — powiedziała Elżbieta Lanc, wręczając album wiceprzewodniczącemu PO. — O, dostałem „Bij bolszewika” — odparł prezydent Warszawy.

Tekst i zdjęcia

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Powiat siedlecki: Dożynki i turnieje

Dożynki Parafialne w gminie Wodynie świętowano w Rudzie Wolińskiej. Rozpoczęły się mszą dziękczynną, którą odprawił ks. **Roman Siłuch**, proboszcz parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Wolińskiej. Następnie sołtys **Janina Pietrasik** przekazała na ręce wójty **Wojciecha Klepackiego** i przewodniczącego rady gminy Wodynie **Mirośława Michalczyka** dożynkowy chleb, którym gospodarze podzielili się ze wszystkimi gośćmi. W trakcie dzielenia chleba wystąpiły zespoły śpiewacze KGW „Wici”, „Młynarzanki” i „Wolenianki”.

Świętowano też otwarcie kompleksu boisk sportowych. Zamiast tradycyjnego przecięcia wstęgi było strzelanie do bramki, której strzegł piłkarski junior **Bartosz Adamiak**.

Do barmki celowali: europoseł **Adam Bielan**, kierownik Delegatury WUM w Siedlcach **Anna Kaszuba**, dyrektor Delegatury MKO w Siedlcach **Adam Skup**, starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**, wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudzie Wolińskiej **Wiesława Rolewicz**, ks. **Roman Siłuch**, sołtys **Janina Pietrasik**, juniorka **Julia Śledź** oraz gospodarze — wójt **Wojciech Klepacki** i przewodniczący **Mirośław Michalczyk**. Strzały były mocne i celne! Pamiątką otwarcia obiektów były sportowe szaliki.

Po poświęceniu nowych boisk rozpoczęła się sportowa rywalizacja w turniejach — piłkarskim „Mistrzowie Orlika” o Puchar Wójty Gminy i siatkarskim „Mocna zagrywka” o Puchar

Przewodniczącego Rady Gminy. Zwyciężyły drużyny z Seroczyna i Rudy Wolińskiej.

Duże zainteresowanie wzbudził towarzyski mecz piłkarski Samorządowcy — Przedsiębiorcy. Spotkanie było zacięte, ale piłka wpadała tylko do jednej bramki i Przedsiębiorcy zwyciężyli 7-0. Osłabieni kontuzjami Samorządowcy zapowiedzieli rewanż. (ak)



Odznaczenia, vouchery i nowy wóz bojowy



Strażacy z OSP w Grębkowie świętują jubileusz 100-lecia. Zaczęli piknikiem w maju, a skończyli we wrześniu częścią oficjalną i festynem.

— To nie tylko święto druhów strażaków, ale naszej całej społeczności gminnej — powiedział wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński**, który jest również prezesem zarządu gminnego OSP. Zwracając się do grębkowskich strażaków, dodał: — Dziś usłyszycie wiele ciepłych słów pod swoim adresem. Ale to nie będzie kurtuazja, one się wam po prostu należą.

DZWON I TABLICA

Oficjalne obchody 100-lecia OSP w Grębkowie rozpoczęły się mszą w kościele w Grębkowie, której przewodniczył były proboszcz ks. **Krzysztof Pawelec**. Po mszy druhowie w zwartym szyku, na czele z pocztami sztandarowymi i Orkiestrą Dętą OSP Liw, przeszli pod remizę strażacką, gdzie odsłonięto i poświęcono pamiątkową tablicę oraz zabytkowy dzwon, wykonany prawie 100 lat temu z przeciętej butli tlenowej.

Dalsze uroczystości odbyły się na placu w centrum Grębkowa. Po złożeniu meldunku przez dowódcę uroczystości dh **Adama Kaczmarczyka** gen. bryg. **Wiesławowi Leśniakiewiczowi** i przeglądzie pododdziałów, orkiestra odegrała hymn państwowy, przy dźwiękach którego na masz podniesiono biało-czerwoną flagę.

Wśród gości byli: posłowie **Maciej Górski** i **Czesław Mroczek**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, wiceprezes zarządu głównego ZOSP RP gen. bryg. **Wiesław Leśniakiewicz**,

wiceprezes zarządu wojewódzkiego ZOSP RP **Albina Łubian**, komendant PSP w Węgrowie mł. bryg. **Mateusz Bieniak**, szef gabinetu politycznego wicepremiera **Jacka Sasina Ryszard Madziar**, starosta węgrowski **Ewa Besztak**, radna wojewódzka **Joanna Bala**, prezes zarządu powiatowego ZOSP RP w Węgrowie **Paweł Łabaj**, honorowy prezes zarządu po-

Bieniaka i wiceprezes **Albina Łubian**, udekorował sztandar OSP Grębków Złotym Znakiem Związku. Zasłużonym druhom wręczono medale.

Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza zostali wyróżnieni: **Józef Ośko** i **Bolesław Bok**. Złotym Medalem Za Zasługi Dla Pożarnictwa zostali odznaczeni: **Andrzej Kąca**, **Piotr Majewski**, **Mariusz**



Gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz odznacza Andrzeja Kącę. Obok: Mariusz Namięta i Piotr Majewski.

wiatowego ZOSP **Ryszard Gajewski**, burmistrz Kałuszyna **Arkadiusz Czyżewski** oraz wójtowie z sąsiednich gmin — **Iwona Księżopolska** z Mokobód i **Grzegorz Góral** z Kotunia.

JESTEŚCIE CHŁUBĄ NASZEGO NARODU

Podczas uroczystości gen. bryg. **Wiesław Leśniakiewicz** w towarzystwie komendanta PSP **Mateusza**

Namięta, **Roman Więch**, **Tomasz Wojewódzki** i **Jacek Zaliwski**. Srebrny medal Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: **Tadeusz Bieniak**, **Mariusz Bieniak**, **Mariusz Kosiorek**, **Adam Kosiorek**, **Grzegorz Milewski**, **Rafał Milewski**, **Marcin Stępiak**, **Grzegorz Wąsowski**, **Arkadiusz Wąsowski**, **Maciej Krajewski**, **Tomasz Wójcik** i **Henryk Kobiela**, a brązowy — **Cezary Gryglas**, **Jarosław Kołak**, **Łukasz Kopeć**, **Karol Pachnik**, **Jarosław Stępiak**, **Adam Stępiak**, **Bogdan Stępiak**, **Michał Wójcik**, **Damian Szymczakowski** i **Artur Zaliwski**.

— Jest to dla mnie niebawym zaszczyt, że mogłem druhom z Grębkowa wręczać odznaczenia. Wiem, że na nie w pełni zasłużyliście — stwierdził komendant PSP w Węgrowie mł. bryg. **Mateusz Bieniak** (komendant pochodzi z Grębkowa).

— Gratuluję pięknego jubileuszu. Dziękuję, że mogłem go wspólnie z wami świętować — powiedział gen. bryg. **Wiesław Leśniakiewicz**. Zwracając się do grębkowskich druhów, dodał: — Znakomicie służycie



Gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz odznacza sztandar OSP Grębków.

naszej ojczyźnie, oby tak dalej. Jesteście chlubą naszego narodu.

NOWY WÓZ I PREZENTY

Miłym akcentem uroczystości było oficjalne przekazanie jednostce i poświęcenie nowego wozu strażackiego. Samochód kosztował prawie milion złotych (475 tys. zł dał komendant główny POS, 100 tys. zł — Urząd Marszałkowski, a brakujące 400 tys. zł gmina Grębków pozyskała, zaciągając niskooprocentowaną i w 30 proc. umarzalną pożyczkę w WFOŚiGW).

Goście też w większości nie przyjechali z pustymi rękami. Prezes OSP Grębków **Andrzej Kąca** i naczelnik OSP **Mariusz Namięta** usłyszeli wiele ciepłych słów pod adresem jednostki i odebrali liczne upominki: dyplomy, grawery, statuetki, kosze z wiktuałami, akcesoria strażackie, a także vouchery (500 zł od władz powiatu

węgrowskiego) i czek (na 1 tys. zł od Zakładu Gospodarki Komunalnej w Grębkowie).

Wiele prezentów miała reprezentująca władze województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**. Wyróżniającym się strażakom wręczyła dyplomy, a jednostce zestaw 6 nomexów (ochronne ubrania dla strażaka). Warto też wspomnieć, że zarząd województwa przekazał OSP w Grębkowie 25 tys. zł.

Podczas obchodów druhowie strażacy nie zapomnieli o swoich żonach, które cierpliwie znoszą ich częstą nieobecność w domu, spowodowaną udziałem w akcjach i szkoleniach. W podziękowaniu za ich wyrozumiałość wręczyli im piękne róże.

Ostatnim akordem 100-lecia jednostki OSP był niedzielny festyn strażacki.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Mariusz Namięta i Andrzej Kąca z prezentem od przewodniczącego rady gminy Grębków Ireneusza Kowalskiego.



Diecezjalny kapelan strażaków ks. kan. Andrzej Biernat nie żałował wody święconej na nowy samochód OSP Grębków.

Z kart historii OSP w Grębkowie

Straż w Grębkowie została założona w 1922 roku z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. kan. **Stanisława Kaweckiego** oraz mieszkańców: **Aleksandra Glinki**, **Mariana Boruca**, **Władysława Urbana** i **Stanisława Sasima**. Na początku strażacy wyjeżdżali do akcji dwoma wozami konnymi. Na jednym znajdowały się ręczna pompa, węże i sikawka, a na drugim beczki z niewielkim zapasem wody.

Początkowo strażackie sprzęty przechowywano w szopie. Remizę z prawdziwego zdarzenia wybudowano dopiero w 1935 roku, w miejscu, w którym obecnie znajduje się gminna biblioteka. Wojna i okupacja niemiecka wyhamowała nieco działalność grębkowskiej OSP. Wielu druhów zostało wywiezionych na przymusowe roboty do Niemiec, wielu podjęło walkę w oddziałach partyzanckich. Po wojnie druhowie przystąpili do reaktywacji OSP. W skład pierwszego powojennego zarządu weszli: **Marian Laskowski**, **Bronisław Kuberski**, **Stanisław Nowak** i **Henryk Domański**. Zakupiono motopompę spalinową oraz nowy sprzęt gaśniczy. W 1958 roku kupiono pierwszy samochód marki **Dodge**. Auto było wcześniej wykorzystywane w wojsku. W 1964 roku zastąpił go star. Rozbudowano również remizę o salę taneczną z zapleczem i garażem na samochód. W 1973 r. wysłużonego stara zastąpiono nowszym typem.

Lata 70. i 80. to okres dynamicznej działalności OSP. Strażacy nie tylko gasili pożary, ale też organizowali wiejskie zabawy. Dzięki dobrej współpracy z ówczesnymi władzami gminy wybudowano nowe garaże, a nad remizą dobudowano piętro, gdzie do dziś mieści się Urząd Gminy. W 1987 r. jednostka otrzymała pierwszy sztandar (drugi strażacy dostali w 1997 roku), a w 1992 r. została wyposażona w nowy samochód gaśniczy **Star 244 GBA**. W 1995 roku OSP w Grębkowie została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W 2002 roku strażacy otrzymali ciężki samochód marki **Jelcz**, cztery lata później — lekki wóz marki **VW Transporter**, a w 2007 roku — średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki **Mercedes**, a teraz kolejny marki **Renault**.

Straż w Grębkowie działa prężnie i rozwija się, wychowując nowe pokolenia strażaków.

Wójt Platerowa Jerzy Garucki uważa, że „jest po temacie”, ale radni mają pytania.

Temat trochę drażliwy

Pan Paweł, mieszkaniec Czuchowa Pieniek, chce wydzierżawić działki przy tzw. czworakach. To niszczące budynki z czerwonej cegły, w których są mieszkania komunalne. Kilka lat temu, gdy część zabudowań zburzono, pan Paweł kupił od gminy jedną działkę. Trzy lata temu chciał dokupić kolejne dwie (ok. 15 arów). Wójt się nie zgodził. Teraz pan Paweł wystąpił o dzierżawę działek na 20 lat. Ale wójt znów się nie zgodził.

Pan Paweł napisał w tej sprawie pismo do rady gminy. Złożył je w sekretariacie. Radny z komisji rewizyjnej **Michał Tołtyżewski** oburzył się, że dopiero po jego interwencji pismo zostało przekazane do rady. – Bo mieszkaniec zapytał mnie, co robimy w jego sprawie – przyznał. – I tylko stąd wiedziałem, że wystąpił o dzierżawę działek gminnych.

Wójt **Jerzy Garucki** wspólnie z przewodniczącym komisji rewizyjnej **Romanem Pytlem** stwierdzili, że „jest po temacie”. Nie ma o czym dyskutować, bo na dzierżawę (i wcześniej na sprzedaż) nie zgodziła się rada sołecka. Ale Michał Tołtyżewski przypomniał, że takie decyzje to przecież kompetencja rady gminy.

– Temat jest trochę drażliwy i nieprzyjemny – stwierdził podczas posiedzenia komisji rewizyjnej. – Pisma kierowane do wójta powinny być przekazane radzie. A odpowiedź wójta, że nie wyraża zgody na sprzedaż czy dzierżawę, jest sprzeczna z ustawą o gospodarce nieruchomościami.

Michał Tołtyżewski dodał, że komisja rewizyjna powinna zaopiniować pismo pana Pawła, a na najbliższej sesji powinna zostać podjęta uchwała. – Ja nie chcę namawiać, jak macie głosować: dzierżawimy, czy nie. Chcę tylko pokazać popełnione błędy.



Michał Tołtyżewski

Z pisma pana Pawła wynika, że działki są zaniedbane, porośnięte krzakami, a ludzie zrobili tam nielegalne wysypisko śmieci, wyrzucając butelki, puszki i inne odpady. To „siedlisko dla gryzoni i bezpańskich psów” – zwraca uwagę pan Paweł. Zaproponował, że oczyści teren, posadzi zieleń i drzewa owocowe. Dlaczego więc rada sołecka nie zgadza się na dzierżawę? – To sprawa rady sołeckiej – odpowiedział radnym Roman Pytel.

– Oni chcą te działki w przyszłości wykorzystać na boisko – wtrąciła protokolantka.

Radni chcieli zobaczyć stanowisko rady sołeckiej na piśmie, ale takiego dokumentu nie było. Wójt tłumaczył, że ma je urzędniczka, ale... wyszła z gminy, bo ma chore dziecko.

– Pani sołtys twierdzi, że to są ostatnie działki budowlane we wsi Czuchów Pieńki. A ludzie zakładają, że ten pan będzie je chciał kiedyś zyskiem zbyć – wyznał Roman Pytel.

– Ale przecież on chce dzierżawę, którą można wymówić – zdziwiła się



Roman Pytel

radna **Agata Wawryniuk**. Radna **Małgorzata Musiolik** dodała, że działki można wydzierżawić na 5 lat, a potem pomyśleć, co dalej. Z sali padło też pytanie, dlaczego rada sołecka przez tyle lat nie zrealizowała swoich planów.

– Do tej pory była taka praktyka, że jak któraś rada sołecka wypowiadała się negatywnie na temat dzierżawy czy sprzedaży działek gminnych, to rada gminy też to odrzucała. Więc jest już pozamiatane, bo dlaczego w tym przypadku miałyby być inaczej? – zapytał Roman Pytel. Wójt go poparł.

Radni po krótkiej dyskusji zde-

cydowali się temat odłożyć. Chcą zobaczyć działki i „zaginione” pismo rady sołeckiej. Nikt nie wie bowiem, kiedy rada sołecka się zebrała. Nie pamięta tego też sołtys Czuchowa Pieniek, **Justyna Wyrzykowska**. W rozmowie z „TS” wyjaśnia, że wszystkie dokumenty złożyła w gminie.

– Jeśli jest bałagan, to niech gmina go uprzątnie – śmieje się Justyna Wyrzykowska.



Jerzy Garucki

– Ale chcemy, by działki zostały na wsi. „Czworaki” będą w przyszłości rozebrane, bo tam mieszkają już tylko pojedyncze osoby, a gmina nie będzie przydzielać tych mieszkań innym. Wtedy powstanie jedna duża działka, którą można podzielić i sprzedać młodym ludziom, by mogli się pobudować, a nie uciekać ze wsi. Jak młodych nie ma, to wieś się wyludnia.

Gdy kilka lat temu pan Paweł kupował działkę, nikt się temu nie sprzeciwiał.

– Nie jestem przeciwko niemu, ale jako sołtys muszę my-

śleć o wszystkich. A mówi się, że on te działki potem będzie chciał kupić i sprzedać z zyskiem. Niech rada gminy decyduje, ale nie ma zgody rady sołeckiej na dzierżawę. Ja dzisiaj jestem sołtysem, jutro mogę nie być, ale myślę perspektywicznie. Nie ma sensu po kawałku tych działeczek oddawać ludziom prywatnym.

Pan Paweł stanowczo zaznacza, że chce tylko dzierżawę.



Agata Wawryniuk

– Absolutnie nie mam zamiaru tego terenu kupować, a tym bardziej potem sprzedawać – mówi w rozmowie z „TS”. – Wiem, skąd te plotki. Prowadzę działalność. Parę lat temu myślałem, by tam postawić budynek pod tę działalność. Teraz mam już po drugiej stronie ulicy budynek gospodarczy, który ojciec mi przepisał. Mogę go wykorzystać pod działalność. A na tych działkach chcę zrobić sad, ogród, bo nie mogę patrzeć na ten „syf”.

Czy mu się to uda? O tym decydują radni na najbliższej sesji.

MILENA CELIŃSKA

Arche daje drugie życie starym meblom i... pracę więźniom.

To daje poczucie wolności

– Nigdy nie przekreślam nikogo. Trafiamy do ludzi wykluczonych. Prowadzimy Fundację Leny Grochowskiej, która zatrudnia ludzi z niepełnosprawnością. Teraz docieramy do ludzi w więzieniu – mówi **Władysław Grochowski**, prezes Grupy Arche, która rozpoczęła współpracę z siedleckim zakładem karnym.

Efektom programu „Tolerancja” są... ozdobione ręcznymi malunkami samochody. – Są to zajęcia z arteterapii – tłumaczy kpt. **Marta**

Kuźma, kierowniczka działu penitencjarnego. – Do tej pory takie rysunki powstawały na murach spacerniaków, na murze więzienia, a teraz są malowane samochody. Nie szukaliśmy artystów, to program otwarty dla wszystkich, którzy chcą podjąć wyzwanie. Nie było kryteriów wiekowych czy artystycznych.

– Jest to ręczna robota, wymaga cierpliwości – mówi pan **Jerzy**, osadzony, który ozdabia samochody – Nam to pomaga, odreagowu-

jemy. A poza tym fundacja to szlachetny cel.

– Praca daje poczucie wolności – dodaje pan **Antoni**, skazany. – Nie jesteśmy zamknięci, jesteśmy tu i malujemy. Cieszymy się, że jeszcze możemy coś zrobić dla innych.

Współpraca z Arche zaowocowała uruchomieniem na terenie zakładu karnego hali produkcyjnej, w której skazani wykonują tapicerkę meblową. Unikutowy program resocjalizacji „Tolerancja” jest adre-

sowany do recydywistów.

– Hale przygotowali więźniowie. Do tej pory udało się nam zrewitalizować stare łoża do restauracji, wiele mebli, siedzisk, foteli. Naprawiamy konstrukcje, tapicerkę. Chcemy meblom nadać drugie życie, bez nadmiernych zmian – mówi **Monika Wojciechowska**, prezes Stowarzyszenia Wspólnota Arche. – Na miejscu jest dwóch tapicerów, którzy edukują, uczą szyc, by osadzeni mogli dobrze wykony-

wać swoją pracę oraz zdobywać nowe kwalifikacje, które potem mogą im pomóc znaleźć zatrudnienie po wyjściu z więzienia. Jestem mile zaskoczona efektami.

– To nowe możliwości w procesie przygotowania skazanych do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie – podsumowuje por. **Przemysław Turyk**, rzecznik Zakładu Karnego w Siedlcach.

AGA KRÓL

Więcej na www.tygodniksiedlecki.pl



fot. Aga Król

Nie nadaję się na celebrytkę

To było wyjątkowe spotkanie! Wszyscy czuli, że w czytelni siedleckiej biblioteki dzieje się coś niezwykłego. Takiej atmosfery na spotkaniu z pisarzem dawno nie było. Grażyna Jeromin-Gałuszka skradła serca Czytelników naturalnością i skromnością podczas spotkania promującego najnowszą książkę „Skradzione lato”. Z Grażyną Jeromin-Gałuszką rozmawia Mariola Zaczynska.

■ Odnoszę wrażenie, że lubisz Siedlce.

– Wygrałam tu „Magnolią” główną nagrodę na Festiwalu Literatury Kobiety „Pióro i Pazur”.

■ Książką, do której wykupiono prawa do sfilmowania. Już wtedy Czytelnicy „polowali” na Ciebie, by zdobyć autograf. Mie-li wyjątkową okazję poznać Cię osobiście.

– Brakuje bardzo tego festiwalu. Miał wyjątkową atmosferę i dobrą aurę. Nigdy też nie zapomnę gościnności właściciela Hotelu Janusz, który wspaniale dbał o pisarzy i pisarki. Po takich wspomnieniach chce się tu wracać. O Siedlcach i siedlczanach

zawsze myślę bardzo ciepło.

■ Dla Czytelników jesteś do-syć tajemnicza. Nie ma Cię za-dużo na Facebooku, a w mediach pojawia się tylko przy okazji premiery książek. Zaszłyś się w malutkiej miejscowości pod Radomiem i wygląda na to, że nie ciągnie Cię do wielkiego świata.

– Może dla innych wielki świat to ich żywioł. Dla mnie nie. Nie istnieję towarzysko na Facebooku, jedynie informacyjnie dla Czytelników. Gdybym mogła, zrezygnowałabym z wywiadów i rozgardiaszu, jaki towarzyszy premierom. Nie mam potrzeby opo-wiadania o tym, co czuję i co myślę na różne tematy.

■ Czyli nie da się z Ciebie zro-

bić celebrytki.

– Nie wypaliłoby. Nie jestem osobą medialną. Odpowiada mi nawet to, co zrobiła ze światem pandemia: premiery są inne, bez takiego rozmachu, a wywiady prowadzone przez telefon lub maila. Okazuje się, że możemy żyć bez pewnych rzeczy.

■ Nie do końca. Czytelnicy mają ogromną potrzebę kontaktu z ulubioną pisarką. Wytropili



nawet, gdzie mieszkasz. I przyjeżdżają, ciekawie zaglądając za ogrodzenie.

– To zazwyczaj przemili ludzie. Często ich herbatą. Mam wyjątkowych Czytelników. Najpiękniejsze, co pisarza może spotkać, to słowa: „Pani książka zmieniła moje życie”. Wśród fanów mam na przykład małżeństwo, które w sobotnie wieczory czyta sobie nawzajem fragmenty „Magnolii”. Jedni ludzie idą w weekend do klubów i pija wino, a oni tak spędzają wolny czas.

■ A są już reakcje na „Skradzone lato”?

– Czytelniczka napisała: „Pani to potrafi człowieka sponiewierać. Jest pani czarodziejką”. Pisarz może zarabiać miliony, sprzedawać milionowe nakłady, ale to takie słowa są nagrodą.

■ Która książka kosztowała Cię najwięcej pracy i emocji?

– „Legenda”. Jest inna niż pozostałe książki, ale też żadnej innej tak nie przeżywałam. Musiałam po jej napisaniu przez jakiś czas dochodzić do siebie. Piszac ją, po prostu byłam na skałach z tymi kobietami, które do pewnego momentu były pokorne, a potem odnalazły w sobie siłę. Marzłam z nimi, gdy padał biały deszcz, byłam głodna jak one... Byłam jedną z nich. Czułam potrzebę pokazania tego ciężkiego losu i narodzin buntu. Potem długo nie mogłam się odnaleźć w realnym świecie, ciężko mi było wrócić.

■ Zastanawiałaś się, gdzie tkwi tajemnica sukcesu Twoich powieści?

– Może chodzi o dystans, z jakim przedstawiam tragedie i pewną nieuchronność cyklu życia. W jednym zdaniu mogę napisać, że ktoś umarł, a ktoś się narodził. To przymrużenie oka, że wszystko możemy przeżyć, choć wydaje się, że nastąpił koniec świata, a potem się z tego szczerze śmiać, jest chyba oczyszczające, może nawet daje jakąś siłę. Nie lubię dołowania i łzawego stylu... A może chodzi o relacje ludzkie? W „Magnolii” kobiety potrafią sobie dokuczać, robić różne rzeczy, ale gdy trzeba, wspierają się, poświęcają, czynią dobro i wręcz trudno im bez siebie żyć. Może ludzie odnajdują się w tych relacjach?

■ Twoje powieści wzruszają do łez, wywołując jednocześnie ulgę i śmiech. A co Ciebie wzrusza?

– Zależy od kondycji psychicznej. Czasem czyjś talent, czasem piękno natury. Patrzę na to piękno i się wzruszam, że taki świat trzeba będzie opuścić, zostawić. Dobroć ludzka też mnie wzrusza. I oczy starych ludzi. Kryje się w nich dobroć, łagodność i jakaś bezradność. No i los zwierząt mnie wzrusza.



fort. MZ

Grażyna Jeromin-Gałuszka

■ Masz cały zwierzyniec. Ale wiem, że nad losem gęsi już płaczesz, choć mają się świetnie.

– Bo one są tak w sobie zakochane, są tak sobie oddane! Gdy gąska odejdzie dalej, choćby żeby jajko znieść, to gąsiorek jest strasznie zrozpaczony. Jak on biega po grobli, jak płacze! I wtedy, widząc to przywiązanie, martwię się, co będzie, gdy jedno z nich umrze. Nie ma możliwości, aby umarły razem. Co to będzie za rozpacz. Mam nadzieję, że nie nastąpi to szybko, bo gęsi mogą żyć do 20 lat, a moje mają około sześciu.

■ Ludzi też lubisz?

– Lubię i nie lubię. Kiedyś miałam przekonanie, że wszyscy są dobrzy i uczciwi, ale z wiekiem, wiadomo, człowiek się przekonuje, że nie jest idyllicznie. Dzielę ludzi nie na pięknych i brzydkich, bogatych i biednych, tylko na dobrych i złych, mądrych i głupich. I tak jak mawia babka ze „Skradzonego lata”, od tych drugich staram się trzymać z daleka. ■

Wójt Gminy Latowicz

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości:

1. Oleksianka dz. 136/5 o pow. 971 m², cena wywoławcza 21 300 zł, wadium 3 000 zł
2. Wielgolas dz. 899/10 o pow. 2411 m², cena wywoławcza 91 000 zł, wadium 15 000 zł.

Dla ww. działek w Sądzie Rejonowym w Mińsku są prowadzone księgi wieczyste: poz. 1 - SI1M/00041296/5, poz. 2 - SI1M/00039379/4.

Przetargi na sprzedaż odbędą się 4 listopada 2022 r. w Urzędzie Gminy Latowicz, ul. Rynek 6.

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń UG Latowicz oraz zamieszczone na stronie bip.gmina-latowicz.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu pok. nr 13, tel. 25 752 10 90 w. 17, pon.-pt. w godz. 8-14.

669-1p

W Stoczku Łukowskim

Piknik historyczny

Miniona niedziela mijała w mieście pod hasłem pikniku historycznego „Kroki do niepodległości w Stoczku Łukowskim”. Pogoda dopisywała, atrakcja goniła atrakcję. A stoczko- wianie mogli poznać niejedną ciekawą historię o swym mieście i jego nietuzinkowych mieszkańcach.

Inicjatorem imprezy była Miejska Biblioteka Publiczna, którą wspierał lokalny samorząd miejski.

Impreza zaczęła się o godz. 11. Po wystąpieniach inauguracyjnych została odsłonięta tablica informacyjna, zlokalizowana w sąsiedztwie pomnika gen. Józefa Dwernickiego. Towarzyszył temu wystrzał z armaty, repliki jednej z tych, które w 1831 r. żołnierze pod dowództwem generała

zdobyli na Rosjanach.

Wystąpiła też Orkiestra Dęta stoczowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. W repertuarze znalazła się wiązanka pieśni patriotycznych. Wystąpiła też młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Gen. Dwernickiego w Stoczku Łukowskim.

Mieszkańcy mogli obejrzeć wystawę „Wiktoria 1920 r. w stoczowskich życiorysach” i podziwiać ekspozycję zabytkowych pojazdów, głównie motocykli, członków Clubu Weteranów Szos. Miejscowi kolekcjonerzy pokazywali najciekawsze eksponaty ze swych zbiorów. Był też pokaz dawnego sprzętu strażackiego.

— Dzięki zaangażowaniu społecz-



nemu wielu osób, instytucji i stowarzyszeń praktycznie bezkosztowo udało się przygotować imprezę interesującą, fajną i oczekiwaną przez stoczko- wian — stwierdziła Agnieszka Barej z MBP.

Piknik odbył się w ramach projektu prowadzonego przez miejską bibliotekę, a dofinansowanego z Rządowego Programu Dotacyjnego „Niepodległa”. (PGL) fot. arch.



664-1p

Działkowcy ze „Złotych Piasków” na pikniku

Za żadne pieniądze

Rodzinne Ogrody Działkowe Złote Piaski w Siedlcach należą do największych ogrodów w regionie. Blisko 1700 ogródków od kilkudziesięciu lat stanowi oazę zieleni. Po przerwie spowodowanej pandemią w tym roku ponownie świętowano Dzień Działkowca. Niestety, aura pokrzyżowała nieco plany piknikowe, bo deszcz lał rześysty.

- Nie ma dziś zbyt wielu działkowców, ale my cieszymy się, że wreszcie pada deszcz - mówili organizatorzy. - Mamy już suszę, dlatego największym wyzwaniem jest budowa nowego wodociągu, bo stary jest niewydolny. A bez wody, szczególnie

przy zmieniającym się klimacie, ogrody działkowe zginą.

Przedstawiciele zarządu ogrodów przyznali, że są spore trudności z realizacją tej wielkiej, priorytetowej inwestycji, ale pomimo opóźnień wymiana wodociągu będzie reali-

zowana. - Ogród ubiega się o różne granty i dotacje, zarówno unijne, jak i samorządowe. Ich wartość przekracza 210 tys. zł.

Dla wielu działkowców ogrody to miejsce ich codziennego wypoczynku. Widać, że w ostatnich latach udało się tu dużo zrobić. Wyremontowano znaczny odcinek ulicy Piaskowej, prowadzącej do Ogródów. Powstała ścieżka rowerowa i chodnik, a także kilkadziesiąt miejsc parkingowych. Ta inwestycja, realizowana z budżetu obywatelskiego, ma być kontynuowana, podobnie, jak montaż zewnętrznych skrzynek energetycznych do odczytu poboru energii.

- Niestety, opłaty za ogrody są coraz wyższe, ale w większości nie zależy to od nas - mówią członkowie zarządu ogrodów. - Na opłaty rzutuje głównie cena za wywóz odpadów, która w skali roku przekracza znacznie 200 zł na jeden ogródek. Można ją znacznie zmniejszyć, ale to zależy od samych działkowców. Mowa o składowaniu odpadów zielonych na kompostownikach, zamiast wyrzucaniu ich do kontenera. Byłoby taniej, a ziemia z kompostu to dodatkowy zysk dla działkowca.

Roczna opłata za ogród przekracza już 500 zł, a trzeba się spodziewać, że będzie jeszcze drożej.

- Trzeba płacić coraz więcej, ale ogrody działkowe są w cenie, więc ludzie się ich nie wyzbywają - mówi pan Andrzej z Siedlec, który działkę w „Złotych Piaskach” ma od 30 lat. - Za ogródek trzeba zapłacić 40 i więcej tysięcy. Widziałem ogłoszenie, że ktoś kupi działkę w cenie do 30 tys. zł. Wisi długo, ale nikt nie odrywa numeru telefonu. Ja swojej działki nie sprzedabym za żadne pieniądze.

Pani Beata ma działkę od kilku lat, ale jej zapał co pewien czas studzą złodzieje. - Przyszłam na Dzień Działkowca i zajrzałam na działkę. A tu nie ma tui, które niedawno posadziłam - skarży się.

To plaga, która towarzyszy ogrodom od momentu ich utworzenia. Ale przy święcie działkowca lepiej się bawić przy kapeli i posilać bigosem czy kiełbaską. - Co, bigos się już skończył? - pyta rozzarowany działkowiec. - A dostanę w zamian dodatkową kiełbaskę?

W czasie pikniku, który odwiedził także prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** (też działkowiec), wręczono odznaczenia związkowe i ogłoszono wyniki konkursu o miano „Najpiękniejszej Działki”. W tym roku wywalczyli je **Barbara i Mirosław Piórowie**.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Fot. Z.J.

Spalarnia odpadów w powiecie mińskim? Ale gdzie?

Byle nie u nas

Przed 2 laty radny Robert Ślusarczyk pytał burmistrza Mińska Mazowieckiego, czy prowadzi rozmowy z innymi samorządami w sprawie wspólnego rozwiązania problemu odbioru śmieci.

Marcin Jakubowski odpowiedział, że jest pomysł, aby utworzyć związek miejsko-gminny i powierzyć mu sprawy gospodarki odpadami. Ale taki związek można by powołać dopiero, gdy na terenie miasta lub w bliskim sąsiedztwie powstałaby instalacja przetwarzania odpadów. - To rzeczywiście jedyna szansa na niższe opłaty za śmieci - ocenił wóldarz.

I wtedy padło pytanie: - Może jest to właściwy czas, aby rozpocząć powiatowy dialog ze wszystkimi gminami na temat spalarni śmieci?

Do tematu ustosunkował się ówczesny wiceprzewodniczący rady miasta, a obecnie dyrektor zakładu gospodarki komunalnej, **Jerzy Gryz**, mówiąc, że mieszkańcy się nie zgodzą. - To są setki wielotonowych ciężarówek, które dosłownie rozjadą każdą miejscowość - uświadamiał. I przypomniał, że już kiedyś podjęto podobną próbę. Spalarnia miała obsługiwać cały powiat, ale w każdym miejscu, wskazanym jako potencjalna lokalizacja, dochodziło do protestów.

NIE MA ODWAŻNEGO

Temat spalarni na jakiś czas zniknął z debaty publicznej. Powrócił 16 września na sesji rady gminy w Latowiczu. Jeden z radnych zwrócił uwagę, że coraz więcej samorządów inwestuje w spalarnie, ponieważ łatwiej teraz ubiegać się o fundusze. Jako przykład podał Siedlce, które, jego zdaniem, jeśli się ostatecznie na to zdecydują, na pewno na tym zarobią. - Bo zapewne trafią tam również

odpady z naszego terenu. Ale czy nie lepiej byłoby, gdyby powiat miński rozwiązał ten problem we własnym zakresie, powołując miejsko-gminny związek? Czy prowadzono już jakiegokolwiek rozmowy na ten temat? - pytał wójta.

Bogdan Świątek-Górski odpowiedział, że tak, ale nie poszły za tym żadne działania. - Nie ma odwážnego, który wskazałby miejsce, gdzie taka instalacja miałaby powstać. Bo ze spalarniami jest tak, jak kiedyś z wysypiskami śmieci. Są potrzebne, bo gdzieś to wszystko trzeba zdeponować. Ale gdzie? „Byle nie u nas”. Wóldarz gminy obiecał radnemu, że poruszy temat na najbliższym konwencie wójtów i burmistrzów.

LĘK SPOŁECZNY I BRAK NADZORU

Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** uczestniczy we wszystkich spotkaniach wóldarzy na szczeblu powiatowym i mówi, że w ogóle się o tym nie dyskutuje. Ostatnio sam poruszał ten temat w 2017 czy 2018 r., kiedy Mrozy chciały rozwiązać problem na skalę powiatową (w ini-

cyjatywę włączyła się również gmina Jakubów z wójt **Hanną Wociał**) i istniała możliwość zbudowania instalacji do zagospodarowania odpadów. Obecnie, zdaniem burmistrza, jest to skazane na niepowodzenie z przyczyn organizacyjno-formalnych i społecznych oraz braku nadzoru nad tego typu inicjatywami. - A to wszystko po doświadczeniach sprzed 4, 5 lat, kiedy wójt gminy Kotuń nie był w stanie przeciwdziałać temu, że przez jego teren przejeżdżało dziennie 50-70 tirów z naczeпами. Podobny problem pojawił się później w Olszewicach (gm. Kałuszyn) i ostatnio znowu powrócił.

Zdaniem burmistrza budowa spalarni w powiecie mińskim jest obecnie niemożliwa. Jakie są przeszkody? - Myślę, że 30% to obawa braku bezpieczeństwa w podejmowaniu działań co do powodzenia takiego przedsięwzięcia, a 70% to lęk przed odbiorem społecznym - tłumaczy Dariusz Jaszczuk. Chodzi o to, że zbliżają się kolejne wybory i raczej niewielu samorządowców chciałoby się mocniej zaangażować w te tematy, bo to zbyt ryzykowne.

TOMASZ MARKIEWICZ



Konwent wójtów i burmistrzów. Wóldarze Jakubowa, Kałuszyna, Latowicza i Mińska Mazowieckiego.

fot. arch.

Borowiki i podgrzybki są, ale...

Na razie głównie w internecie



Fot. Z.J.

Wreszcie są! Bardzo długo wyczekiwane przez grzybiarzy. To nie ulega wątpliwości. Sam je widziałem, choć nie w lesie, ale pod halą w Siedlcach, 12 września. Mowa oczywiście o grzybach. Starsza pani miała aż 7 pojemników - same borowiki, zarówno małe, jak też dorodne. I w przystępnej (przynajmniej jak na dzisiejsze czasy) cenie 20 zł za pojemnik.

Oczywiście pozostaje pytanie zasadnicze - gdzie te piękne grzyby zostały zebrane? W tym względzie na szczerść trudno liczyć, ale dowiedziałem się, że borowiki zostały zebrane w lesie koło Mińska Mazowieckiego. W lasach koło Siedlec podobno jeszcze nic nie ma poza kurkami, i to w niewielkich ilościach.

Następnego dnia jedna osoba sprzedawała kurki i kilka czerwono-głowców, a kolejną widziałem koło „Biedronki” przy ul. Rynkowej ze sporą kupką borowików. A 17 września długo snułem wzrokiem za starszym

panem, który wsiadał do pociągu na pierwszej stacji za Mińskiem Mazowieckim, ze sporym koszem borowików i „smugówek”, które rosną na skrajach lasów lub wręcz na łąkach.

- To tu takie zbiory? - zagadnąłem, bo niedawno pociąg mijał ładne lasy.

- A gdzie tam, z samego Śląska - zabrzmiała odpowiedź. - Tam grzyby kosi się teraz na worki.

To kiedy pojawią się na Mazowszu? Postanowiłem zweryfikować doniesienia z internetu, że oto już się pojawiają borowiki i podgrzybki, w lasach w gminie Mokobody. Cóż, nie mam dobrych wieści. 22 września ponad 3 godziny spacerowałem po „murowanych” miejscach na podgrzybki i borowiki. Efekt? Jeden czerwony gołąbek, kilka purchawek i bliżej nieokreślonych psiaków. Pod sam koniec, na skraju lasu, wreszcie coś konkretnego - dwa ładne kozłaki... Na razie grzybów nie ma. To raczej nie tylko kwestia zimnych nocy. W lasach ciągle jest sucho, pomimo ostatnich opadów. **(ZJ)**

Upamiętnienie zamordowanych Żydów

8 stycznia 1943 roku w lesie koło Sadownego (dziś Rezerwat Przyrody Mokry Jegiel) Niemcy zamordowali 50 Żydów. Prawie 80 lat później w miejscu ich spoczynku odsłonięto tablicę, ufundowaną przez Fundację „Pamięć, która trwa”.

Tablica jest w kształcie macewy i została wykonana z czarnego granitu. Umieszczono na niej napis w trzech językach (polskim, angielskim i hebrajskim): „Miejsce spoczynku 50 Żydów zamordowanych przez Niemców 8 stycznia 1943 r.”

W uroczystościach odsłonięcia tablicy wzięli udział: poseł **Maciej Górski**, przedstawiciel kancelarii Prezydenta PR **Jakub Beczek**, wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**, prezes fundacji „Pamięć, która trwa” **Zbigniew Niziński**, naczelny rabin Polski **Michael Schudrich**, proboszcz parafii Sadowne ks. **Antoni Kunicki**, zastępca dyrektora Muzeum w Treblince **Iwona Wasilewska**, prezes Gminnego Koła Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych w Stoczku **Józef Maliński**, reprezentanci Nadleśnictwa Łochów

– **Wojciech Zakrzewski**, **Miroslaw Rychtra**, **Tadeusz Tomasik**, uczniowie i nauczyciele szkół w Sadownem

wraz z dyrektorami **Sławomirem Ryszawą** i **Małgorzatą Koroś**, radna powiatowa **Małgorzata Zyśk**, radni gminni, harcerze i mieszkańcy.

Mieszkańców i gości powitał wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**. Prezes Fundacji „Pamięć, która trwa” **Zbigniew Niziński** pokrótce opowiedział o genezie pomysłu na upamiętnianie miejsc pochówku

zamordowanych Żydów. O tym, skąd Żydzi wzięli się na terenie gminy Sadowne, ilu ich było i czym się zajmowali, opowiedział nauczyciel historii **Sławomir Akonom**. Po prelekcjach odsłonięto tablicę. Po modlitwach odmówionych przez rabina **Michaela Schudricha** i ks. **Antoniego Kunickiego** pod monu-

mentem złożono wiązanki kwiatów. Nie jest to pierwsze upamiętnienie miejsc pochówku obywateli polskich narodowości żydowskiej zamordowanych przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej na terenie powiatu węgrowskiego. W 2011 roku Fundacja „Pamięć, która trwa” postawiła podobną tablicę w Mrozowej Woli

(gmina Stoczek) na grobie 9 Żydów zabitych w 1942 roku. W 2015 roku tablica upamiętniająca stanęła w Łosiewiczach w gminie Łochów w miejscu, gdzie w 1943 roku rozstrzelano około 70 Żydów. Natomiast w 2021 roku odsłonięto tablicę w miejscowości Krupieńskie (gm. Sadowne), gdzie spoczywa dwoje zamordowanych przez Niemców Żydów. (sej)



fot. arch. UG w Sadownem



SPOŁECZNOŚĆ ŻYDOWSKA W STOCZKU ŁUKOWSKIM 1805-1942



W/g akt miejskich w 1942 roku mieszkańcy pochodzenia żydowskiego stanowili ok. 70 % liczącego 5000 ludności Stoczka Łukowskiego. 12 września 1942 roku pod eskortą żandarmów niemieckich zostali wyprowadzeni do Parysowa. Tych, którym nie udało się uciec lub nie zostali zabici w czasie marszu, przewieziono bydlęcymi wagonami do punktu zbornego w Sobolewie i dalej do obozu w Treblince, gdzie 2 października 1942 roku zostali wszyscy zamordowani.

PAMIETAMY Mieszkańcy Stoczka Łukowskiego

Publiczna Szkoła Podstawowa stopnia III w Stoczku Łukowskim z polskim językiem nauczania rok szkolny 1938/1939
2.09.1942 r. zamordowano w Treblince 326 uczniów
wyznania mojżeszowego i ich rodziny.

KLASA I a uczniowie: 53 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Aufgang	Ela	Hersz, Rywka	Stoczek Łuk.
2.	Budelman	Pesa	Chaim, Choma	
3.	Czeladnicki	Moszek	Wolf, Perla	
4.	Cywiak	Abram	Chaim, Perla	
5.	Estrajch	Fajga Rywka	Jankiel Dawid, Małka	
6.	Frydman	Chil Major	Moszek Abram, Estera	
7.	Frydman	Hersz	Fiszel, Cywia	
8.	Gedankien	Chawa Dwojra	Abram, Rajza	
9.	Glazmasz	Josek Meszdel	Całka, Rajza	
10.	Gruszdman	Iala	Moszek, Pacja	
11.	Jawie	Gitla	Dawid, Chawa	
12.	Lakajesz	Josek	Jankiel Rubin, Eta	
13.	Lipiński	Abram	Motek, Chawa	
14.	Perelman	Chawa	Abraham, Dwojra	
15.	Pszonkowicz	Sura	Hersz Jankiel, Chowa	
16.	Rubinsztejn	Hersz Berek	Szmul Dawid, Ruchla	
17.	Rubinsztejn	Mendel	Majer Szulim, Szajndla	
18.	Wakierman	Hersz	Chaim Icek, Chawa	

KLASA I b uczniowie: 52 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Akierman	Hersz Dawid	Szaja, Hudes	Stoczek Łuk.
2.	Fajnzylber	Joel	Wigdor, Gitla	
3.	Fajgielfeld	Alter	Srul Chil, Ajgla	
4.	Fajgielfeld	Mojżesz Nusan	Ela Icek, Chawa	
5.	Gardner	Sala	Abram, Ruchla	w. Gózd
6.	Gerecht	Rachela	Josek Dawid, Chaja Sura	Stoczek Łuk.
7.	Goldsztejn	Moszek Mendel	Chaim Josek, Liba	Warszawa
8.	Grajer	Lejsor	Abram, Rachela	Stoczek Łuk.
9.	Kisielnicki	Chaim	Jankiel, Perla	
10.	Lerman	Gołda	Szaja, Łaja	
11.	Lerman	Hinda	Mendel, Szyfra	
12.	Łęcznowolski	Dawid	Pelta, Chana Sura	w. Toczyska
13.	Łęcznowolski	Petla	Sulim, Eta	Stoczek Łuk.
14.	Mokobocki	Chil	Jojna, Chaja	
15.	Nachlajfer	Hersz Icek	Froim Lejb, Chasza	
16.	Naterman	Perla	Jojna, Rywka	
17.	Parobkowicz	Genendla	Mordko, Fajga	
18.	Pszonkowicz	Fajdla Sala	Srul, Chaja	Huta Dąbrowa
19.	Rogalska	Estra	Zełek, Ruchla	
20.	Rojz	Mojsza	Abram, Sura Dyna	
21.	Rubinsztejn	Gela Paja	N.N., Chaja Rajza	Falenica
22.	Rubinsztejn	Hinda	Szmul, Chana	
23.	Rubinsztejn	Szmul Zawel	Jankiel, Fajga Gitla	
24.	Zakon	Icek	Szmul, Szejna	
25.	Zgórnicki	Chil Szlama	Abram, Małka	
26.	Zylberberg	Szajndla	Motek, Estera	

KLASA II a uczniowie: 48 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Czeladnicka	Dwojra	Jankiel, Rywka	Stoczek Łuk.
2.	Fajnzilberg	Hersz	Wigdor, Gitla	
3.	Fajngold	Jenta	Wolf, Idys	
4.	Feldman	Perla	Szlama, Zlama	
5.	Gerecht	Frymet	Chuma, Berek	
6.	Grajcar	Bajla	Aron, Chama	
7.	Grajcar	Rajsła	Abram, Chama	
8.	Herszman	Abram	Moszek, Chana	
9.	Jabłonka	Mojsze	Szymon, Dyjna	
10.	Kac	Frymet	Lejb, Estera	
11.	Kozierow	Abram	Jankiel, Estera	
12.	Kozierow	Salomon	Jankiel, Estera	

13.	Łęcznowolska	Jospa	Sura, N.N.	Toczyska
14.	Parobkowicz	Izrael	Mordka, Gitla	
15.	Pelcman	Izapsa	Hersz, Gela	
16.	Rocicka	Jospa	Chawa, N.N	
17.	Rogalska	Hinda	Zelek, Ruchla	
18.	Rubinsztajn	Samuel	Raisa, Mojsze	
19.	Sztejn	Perla Gitla	Jankiel Lejb, Łaja	
20.	Grajcar	Jankiel	Abram, Rachela	

KLASA II b uczniowie: 47 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Berenfeld	Masza	Moszek, Chawa	Stoczek Łuk.
2.	Estreich	Wulf Chaim	Szmul, Łaja Estera	
3.	Finkielsztejn	Srul Icek	Abram, Brucha	
4.	Godengot	Rajsa	Boruch Szyja, Fajga	
5.	Grajcar	Abram Wulf	Jankiel, Chana Małka	
6.	Grajcar	Chana Rebeka	Abram, Dwojra	
7.	Grajcar	Fajga	Moszek, Frymet	
8.	Hochbaum	Sucher Berek	Szmul, Sura	
9.	Jablonka	Jenta	Srul Icek, Ruchla	
10.	Kotlarska	Estera	Icek, Chaja	
11.	Nachlajfer	Chil	Lima, Eta	
12.	Rajskind	Nusym	Moszek, Ruchla	
13.	Rocicki	Szyja Moszek	Jankiel, Bajła	
14.	Rajdgold	Lura Bajła	Rubin Lejb, Dwoja	
15.	Rubinsztejn	Alter Szyja	Josek, Fajga	
16.	Rubinsztejn	Chuma	Tojwia, Terca	
17.	Sztejn	Sara	Srul, Frymet	
18.	Zgórznicki	Aron	Jankiel, Chaja	

KLASA III a uczniowie: 44 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Auslender	Wolf	Szlama, Cyrla	Stoczek Łuk.
2.	Aufgang	Małka	Hersz, Ryfka	
3.	Braun	Moszek	Jankiel, Zloma	
4.	Chrypkiewicz	Rajza	Lejzor, Dwojra	
5.	Estrajch	Izrael	N.N., N.N.	
6.	Feldman	Rafał	Moszek, Sura	
7.	Grajcar	Moszek	Don, Sura	
8.	Giedankiesz	Aron	Abram, Ryfka	
9.	Goldszmit	Chana	Major, Rajza	
10.	Goldcwajg	Lejzor	Cudyk, Ita	
11.	Lerman	Gitla	Mendel, Szyfra	
12.	Mardeman	Estera	Lejb, Fajga	
13.	Rubinsztejn	Szlam	Fojwia, Terca	
14.	Szpetny	Izrael	Major, Chaja	
15.	Szterenzejer	Taubą	Moszek, Chama	
16.	Wancyjer	Moszek	Chil, Paja	
17.	Wisznia	Taubą	Moszek, Ryfka	
18.	Wagier	Kajla	Buchjerma, Toba	
19.	Wodnicki	Chaim	Icek, Czama	

KLASA III b uczniowie: 46 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Auslernerówna	Fajga Łana	Szmul, Perla	Stoczek Łuk.
2.	Budelman	Ruchla	Chajm, Chawa	
3.	Cwylech	Mordko Hersz	Aron, Rechla	
4.	Feldman	Rafał	Moszek, Sura	
5.	Feldman	Aufer Rubin	Lejb, Chawa	
6.	Fojgielfeld	Ruchla	Chil, Ajdla	
7.	Grajcal	Dawid	Szlama, Estera	
8.	Horowiczówna	Terca	Terec, Bajła	
9.	Jablonka	Chaim	Icek, Ruchla	
10.	Jawic	Josek	Dawid, Chawa	
11.	Kac	Pinchus	Lejbuś, Ruchla	
12.	Majnemanówna	Dyna	Arter, Ruchla	
13.	Mokobodzki	Moszek	Mordko, Rywka	
14.	Parobkiewicz	Moszek	Zysie, Maria	
15.	Płatkówna	Serka	Abram, Estera	
16.	Rajskind	Chaim Ajzyk	Moszek, Ruchla	
17.	Rubinsztejn	Choszek	Nusyn, Ita	
18.	Słoń	Lejzor	Chaim, Chana	
19.	Sztejnówna	Serka	Hersz, Blima	
20.	Sztejn	Ela	Srul, Chuma	
21.	Trajberówna	Blima	Szlama, Judyta	
22.	Waimanówna	Estera Gorda	Sucher Ber, Dwojra	
23.	Wakierman	Rubin	Chaim, Chana	
24.	Gerecktówna	Fajga Ita	Szymon, Chuma	

KLASA III c uczniowie: 45 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Ajzenfisz	Chaja	Josek, Rachla	Stoczek Łuk.
2.	Bruer	Jura	Srul, Chawa	
3.	Bajgelman	Pelta	Szyja, Ruchla	
4.	Bekier	Zysie	Szymon, Fojga	
5.	Bernard	Rojza	Froim, Rywka	
6.	Cywiak	Bajła	Juda, Perla	Mińsk Maz.
7.	Czeladnicki	Abram	Jankiel, Rywka	
8.	Flaucbaum	Ruchla	Abram, Łaja	
9.	Furmański	Mendel	Pińkus, Chaja	
10.	Fajnzibber	Miriam	Lejzor, Frajdla	
11.	Gardner	Jankiel	Wulw, Ruchla	Zastawie
12.	Gerecht	Chaim	Chuńa, Chaja	
13.	Jedwab	Lejb	Chaim, Rywka	
14.	Jedwab	Chuna	Chaim, Rywka	
15.	Kojlicz	Irul	Icek, Chawa	
16.	Lewiński	Chaim	Nuchim, Fajga	
17.	Naturman	Szymon	Jojka, Rywka	
18.	Naturman	Fajga	Jojka, Rywka	
19.	Perkal	Dwojra	Lejb, Ahta	
20.	Rotsztajn	Abram	Icek, Jura	
21.	Rojtman	Moszek	Icek, Foba	
22.	Wagier	Chaja	Nuta, Basia	

KLASA IV a uczniowie: 56 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Auslerner	Elka	Szmul, Perla	Stoczek Łuk.
2.	Budelman	Izek	Pajsech, Zysla	
3.	Baran	Pesa	Lejb, Fajga	
4.	Berenfeld	Szajma I	Moszek, Chawa	
5.	Berenfeld	Szajma II	Szmul, Idys	
6.	Frydman	Estera	Benzyje, Hela	
7.	Furmańska	Sura	Pinchus, Chaja	
8.	Fajngezycht	Pinchus	Aron, Sura	
9.	Fajmilber	Motek	Srul, Fajga	
10.	Fojgelfeld	Małka	Icek, Chawa	
11.	Feldman	Fajga	Moszek, Sura	
12.	Fojgelfeld	Hinda	Chil, Fajga	
13.	Grajcar	Chana I	Lejb, Fajga	
14.	Grajcar	Ruchla	Moszek, Frymet	
15.	Grodzicki	Chaim	Josek, Jenta	
16.	Guberek	Rubin	Mechel, Fajga	
17.	Grajcar	Chana II	Moszek, Frymet	
18.	Grynblat	Estera	Horszek, Necha	
19.	Kuśmierska	Estera	Chil, Małka	
20.	Kuszer	Wolf	Pejsach, Fajga	

21.	Kajlicz	Mordko	Szyja, Dyna	
22.	Mokobocki	Mordko	Jojne, Chaja	
23.	Mardcman	Matys	Lejb, Fajga	
24.	Mokotowska	Fajga	Lejb, Ruchla	
25.	Mokobocki	Josek	Mordko, Rywka	
26.	Parobkowicz	Mechel	Mordko, Fajga	
27.	Pakciarski	Motek	Abram, Fajga	
28.	Rajskind	Dwojra	Lewi, Icek	
29.	Rzetelna	Szosia	Pejsach, Łaja	
30.	Rubinsztejn	Uchla	Josek, Małka	
31.	Zakon	Menachym	Izmuł, N.N.	
32.	Zylberberg	Aron	Motek, Estera	
33.	Gerecht	Sura Szajndla	Szymon, Chuma	Żelechów

KLASA IV b uczniowie: 58 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Ajzenfisz	Jankiel	Josek, Ruchla	Stoczek– Łuk
2.	Angielczyk	Uchla	N.N, N.N.	
3.	Budelman	Chaim	Mendel, Sura	
4.	Cieszyński	Srul	Boroch, Ruchla	
5.	Cwylech	Dwojra	Aron, Ruchla	
6.	Czeladnicka	Rywka	Wolf, Perla	
7.	Damlich	Brucha	Josek, Estera	
8.	Elbaum	Salomon	Szmul, Brajndla	
9.	Fajngezycht	Frajda	Aron, Łaja	
10.	Fajnzylber	Rajza	Lejzor, Frajdla	
11.	Finkelsztejn	Chaim	Abyś, Luba	
12.	Fojgielfeld	Lejb	Iech, Chawa	
13.	Frydman	Szmul	Fiszel, Cywia	
14.	Gelentner	Hejnach	Chaim, Chawa	
15.	Gerecht	Lewi Izaak	Josek, Sura	
16.	Glazman	Srul	Całka, Rojza	
17.	Grajcar	Major, Szulik	Abram, Dwojra	
18.	Grajcar	Małka	Jankiel, Chawa	
19.	Handlarz	Sura	Jankiel, Chaja	
20.	Hochbaum	Taubą	Szmul, Sura	
21.	Kisielnicki	Szaja	Hern, Perla	
22.	Kohn	Małka	Szlama, Jospa	
23.	Kuśmierski	Srul	Jankiel, Chana	
24.	Lipińska	Sura	Moszek, Fema	
25.	Matys	Frajda	Jankiel, Brajndla	
26.	Miodowski	Josek	Arie, Jenta	
27.	Mokotowski	Hersz	Lejb, Ruchla	
28.	Platek	Jankiel	Abram, Estera	
29.	Rakowiec	Chawa Sura	Moszek, Rajzla	
30.	Rubinsztejn	Chaja Estera	Benecyje, Rywka	
31.	Rubinsztejn	Chana	Josek, Fojga	
32.	Rubinsztejn	Duba	Szmul, Ruchla	
33.	Rubinsztejn	Dwojra	Icek, Chama	
34.	Sztejn	Estra Sura	Mordka, Ruchla	
35.	Sztejn	Chaja Sara	Litman, Razla	
36.	Wagier	Icek	Boruch, Joba	
37.	Żwirowski	Icek	Abram, Lipa	

KLASA V a uczniowie: 58 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Ajzenfisz	Srul	Dawid, Szajndla	Stoczek Łuk.
2.	Bajgelman	Hersz	Szyja, Ruchla	
3.	Berenfeld	Lejb	Chawa, N.N.	
4.	Cwylech	Icek	Aron, Ruchla	
5.	Estraiach	Szajndla	Szmul, Łaja	
6.	Frydman	Perla	Moszek, Rajza	
7.	Grajcar	Moszek	Jankiel, Chawa	
8.	Grodzicki	Dawid	Josek, Jenta	
9.	Jablonka	Srul	Lejzor, Sura	
10.	Jablonka	Srul Mendel	Syma, Dyna	
11.	Latowski	Aron	Lejzor, Gilla	
12.	Lerman	Mojżesz	Josek, Brucha	
13.	Matys	Pinchus	Jankiel, Brajdla	
14.	Pakciarska	Rajza	Gieła, N.N.	
15.	Rogalski	Kusym	Zelek, Ruchla	
16.	Rajdgold	Abram	Szyja, Ides	
17.	Rojz	Icek	Abram, Sura	
18.	Rubinsztejn	Perla	Abram, Fajga	
19.	Sztejn	Aron	Wulf, Ruchla	
20.	Sztejn	Pinchus	Blima, N.N.	
21.	Wajnejer	Rojsa	Srul, Dwojra	

KLASA V b uczniowie: 60 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Ajzenfisz	Chaim	Srul, Estera	Stoczek Łuk.
2.	Ajzenfisz	Dawid	Icek, Łaja	
3.	Angielczyk	Necha	Zawel, Szejwa	
4.	Budelman	Chaim	Pejsach, Zysla	
5.	Czeladnicki	Josek	Chaim, Maria	
6.	Czeladnicka	Sura	Perec, Bajla	
7.	Elbaum	Brandla	Moszek, Mariem	
8.	Elbaum	Chaim	Szlama, Necha	
9.	Fajngold	Abram	Szymon, Eta	

10.	Fajnzon	Szlama	Jankiel, Chawa	
11.	Finkielsztejn	Sura	Moszek, Eta	
12.	Fojgielfeld	Bajła	Icek, Chawa	
13.	Gedankien	Dawid	Abram, Rywka	
14.	Gerecht	Chaim	Josek, Sura	
15.	Godengot	Sura	Szyja, Fajga	
16.	Goldberg	Aron	Fajwia, Szyfra	
17.	Kajliez	Abram	Icek, Chawa	
18.	Lerman	Chaim Srul	Mendel, Szyfra	
19.	Perelman	Mordko	Abram, Szajndla	Suchożebry
20.	Rubinsztejn	Uchla	Szlama, Polima	
21.	Rubinsztejn	Wolf	Abram, Gitla	
22.	Siermicki	Abram	Tojwia, Ita	Warszawa
23.	Sztambler	Fajga	Josek, Dwojra	
24.	Sztejn	Chaim	Josek, Mindla	
25.	Sztejn	Dwojra	Srul, Frymet	
26.	Totub	Chaim	Jankiel, Łaja	
27.	Trajber	Moszek	Szlama, Idys	
28.	Zgórznicka	Sura	Abram, Małka	
29.	Zyman	Srul Pelta	Lejb, Dwojra	
30.	Żwirowski	Aron	Abram, Lipa	

KLASA VI a uczniowie: 43 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Ajzenfisz	Motek	Icek, Łaja	Stoczek Łuk.
2.	Auslender	Jenta	Szlama, Cyrla	
3.	Aufgang	Łaja	Herszek, Rywka	
4.	Baran	Jerman	Lejbuś, Fajze	
5.	Feldman	Uszer Zysie	Moszek, Estera	
6.	Frydman	Uchla	Zysie, Ryfka	
7.	Grajcar	Jankiel	Don, Dwojra	
8.	Kajlicz	Sura	Icek, Chawa	
9.	Kotlarska	Hindla	Icek, Chaja	
10.	Rozen	Chaja Masza	Chil, Łaja	
11.	Wajnman	Chana Rajza	Sucher, Dwojra	

KLASA VI b uczniowie: 42 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Esterajch	Menycha	Rubin, Łaja	Stoczek Łuk.
2.	Feldman	Uchla	Szlama, Złata	
3.	Fojgielfeld	Dwojra	Fewel, Cyrla	
4.	Glazman	Chana	Całka, Rojza	Żelechów
5.	Godengot	Estera, Doba	Szyja, Fojga	
6.	Grajcar	Bajła	Szlama, Estera	
7.	Grajcar	Rojza	Don, Sura	
8.	Grajcar	Srul	Jankiel, Chawa	
9.	Grajcar	Sura	Hersz, Estera	
10.	Hochbann	Fajga	Szmur, Sura	
11.	Kac	Małka	Lejb, Ruchla	
12.	Lip	Perla	Jankiel, Brucha	
13.	Mokobocki	Moszek	Jojne, Chajna	
14.	Parobkowicz	Sura	Zysie, Maria	
15.	Pekman	Rebeka	Hersz, Geta	
16.	Pirowicz	Blima	Moszek, Ruchla	
17.	Pirowicz	Srul	Moszek, Ruchla	
18.	Rubinsztejn	Uchla	Icek, Chana	
19.	Rubinsztejn	Zawel	Szlama, Blima	
20.	Rydelman	Dwojra	Josek, Sura	
21.	Sztejn	Estera	Srul, Chuma	
22.	Sztejn	Jankiel Icek	Srul, Frymet	
23.	Szulsztejn	Szlama	Jankiel, Chana	
24.	Szydłowicz	Uchla	Mordko, Frajdla	
25.	Wrodyński	Abram	Szlama, Chaja	

KLASA VII uczniowie: 50 (uczniowie wyznania mojżeszowego)

Ip.	Nazwisko	Imiona	Imię ojca, matki	Miejsce zamieszkania
1.	Auslender	Bajła	Szlama, Cyrla	
2.	Auslerner	Złata	Szmul, Perla	
3.	Fajngold	Chasza	Szymon, Eta	
4.	Fajnzon	Estera	Jankiel, Szajndla	
5.	Godengot	Izrael	Boruch, Cywia	Toczyska
6.	Grajcar	Fryda, Menycha	Abram, Dechora	
7.	Heldenberg	Róża	Hersz, Ława	
8.	Kuśmierska	Sara Fajga	Hil, Małka	
9.	Lerman	Chaim	Fraim, Fajga	
10.	Łęczycza	Sara	Szoel, Łajga	
11.	Majnemer	Icek	Auter, Ruchla	
12.	Matys	Dawid	Jankiel, Brandla	
13.	Nosal	Estera	Szymon, Cyra	
14.	Pakciarska	Ita	Nuta, Gieła	
15.	Perelman	Estera Małka	Hersz, Gieła	
16.	Rubinsztejn	Sala	Musym, Ita	
17.	Rydelman	Etla	Josek, Sura	
18.	Seroka	Medycka	Hersz, Sura	
19.	Sztejn	Dwojra	Wolf, Bajła	
20.	Sztejn	Rywka	Chaim, Paja	
21.	Sztejn	Uchła	Chaim, Paja	
22.	Wodnicki	Nochman Lejb	Icek Perec, Czarna Bajła	

Nasze nazwiska (463)

Famulski - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod red. A. Cieřlikowej. Wywodzi je Rymut od gwarowego *fa-muła*, rozgotowany chleb z owocami lub *famulus*, słuŹący, parobek. Potrawa zwana famułą była znana dawniej głównie na Podhalu („Ořzodki

suchej z chleba warzyć, do tego jablek, a gruszek warzonych przydać, będzie potrawa, którą *famułą* nasi przodkowie zwali”). Famułą zwano dawniej także słuŹącą. Nazwisko mogło powstawać równieŹ od nazwania Famuła (znane od 1441 roku). W 1560 roku jako mieszkaniec Bydgoszczy w „Księdze ławniczej” został zapisany Simon Famulus. Nazwisko jest wywo-

dzone od słowa *famulus* w znaczeniu słuęa, parobek literata czyli pisarza, akademika - studenta, fagas, po-chlebca. Informację o notacji nazwiska w Źródłach znajdziemy w „Słowniku nazwisk mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego...”. Według słownika w 1815 roku w „Aktach małżeństw z lat 1808- 1842” został zapisany Antoni Famulski gospodarz z Jurydyki, syn małżeństwa Famulskich, Piotra i Maryanny z Mniszków. Chodzi prawdopodobnie o istniejącą w XIX wieku według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” wieř Jurydyka w powiecie Czarnobyl na Ukrainie. Według słownika nazwisko Famulski powstawało także od wsi o nazwach *Famułki*, obecnie *Famułki Brochowieckie, Królewskie, Łazowskie* w gminie Tułowice na północny wschód od Sochaczewa. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Famulski w 1990 roku posługiwali się w Polsce 863 osoby, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. piotrkowskim - 343.

W siedleckim - 6 osób.
Proch - także nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Według pracy „Antroponimia Polski...” po raz pierwszy zostało zapisane w Źródłach w 1548 roku. W XVII i XVIII wieku występowało głównie na: Mazowszu, Pomorzu, Śląsku oraz kresach południowych (na Ukrainie). Wywodzi je Rymut od znanego od XIV wieku słowa *proch* w znaczeniu kurz, pył, okruszyny. *Prochem* nazywano dawniej także paproch, w gwarze chorobę oczu koni, bydła, wzdęcie krowy. Nazwisko nie ma nic wspólnego z *prochem*, sproszkowanym materiałem wybuchowym wyrzucającym kulę z armatniej lufy („puszczny proch” 1472) oraz *prochami* ludzkimi. L. Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków” wywodzi nazwisko także od gwarowego procha, żebrania, prośba. „Iść na prochę” znaczyło dawniej prosić o jałmuęę, *prochać* - niszczyć ubranie czyli „przyodziewę”.

E. Breza pisze w „Nazwiskach Pomorza”, Źe nazwisko powstawało także od imion od imion *Prochor* i *Prosimir*. Imię Prochor greckiego pochodzenia znane jest w Polsce od X wieku pierwotnie oznaczało „tego, kto prowadzi taniec, pierwszego tancerza”. Staropolskie imię Prosimir jest notowane od XIII wieku. Oznaczało „tego, kto negocjuje pokój”. Według Brezy tak jak nazwisko Roch powstawało od imienia Rościław, Goch od Gościław, tak Proch mogło być tworzone od imienia Prosimir. Mogło także powstawać od wsi o nazwach Prochy (obecnie 3 w Polsce). Według SNWPU w 1990 roku nazwisko Proch nosiło w Polsce 913 osób. Najwięcej w dawnym woj. bydgoskim - 169. W siedleckim - 31.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeřli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyřlij maila (adres – tygodnik@si-dlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 30.09-6.10.2022r.								
CYKLE FILMOWE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
OCZAMI KOBIET: ANIA	86						19:00	
KINO Z PASJĄ: SIMONA	91						19:00	
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MIA I JA. FILM- DUBBING	85	16:00	11:30 14:15 16:00	11:30 14:15 16:00	14:15 16:00	14:15 16:00	14:15 16:00	14:15 16:00
NIEWIDZIALNA WOJNA	139	18:00 20:45	13:15 18:00 20:45	13:15 18:00 20:45	13:15 18:00 20:45	13:15 18:00 20:45	13:15 18:00 20:45	13:15 18:00 20:45
BILET DO RAJU- NAPISY	104	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DC LIGA SUPER-PETS -DUBBING	106		12:00	12:00				
TEDI I SZMARAGDOWA TABLICA - DUBBING	89	15:00 17:00	11:00 15:00 17:00	11:00 15:00 17:00	15:00 17:00	15:00 17:00	15:00 17:00	15:00 17:00
MINIONKI: WEJŚCIE GRU- DUBBING	88	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00
GULIWER- DUBBING	90		11:15	11:15				
JOHNNY	97	13:15 17:45 20:15	13:15 17:45 20:15	13:15 17:45 20:15	13:15 17:45 20:15	13:15 17:45 20:15	13:15 17:45 20:15	13:15 17:45 20:15
ZOŁZA	97	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00		16:00
NIE MARTW SIĘ, KOCHANIE - NAPISY	122	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45
SIEROTA. NARODZINY ZŁA - NAPISY	99	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45	16:00	
KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM								

KINO KOBIEĆ

5 października
Godz. 18:00

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 września

Marianna Wojdat, 89 lat
Stanisława Janina Krupa, 79 lat
Tadeusz Lis, 95 lat
Marianna Janina Jeleń, 65 lat
Hanna Flak, 63 lata
Robert Marian Domuń, 46 lat
Jacek Władysław Krześniak, 70 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 19 do 23 września

Ireneusz Tarapata, 74 lata

USC w Łolicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 września

Saturnina Marciniuk, 86 lat
Andrzej Szczygłowski, 67 lat
Stefania Kazimierczuk, 82 lata
Maria Szupiluk, 79 lat
Stanisława Nikoniuk, 84 lata
Marianna Tarkowska, 93 lata
Jan Harke, 62 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 16 do 22 września

Irena Kot, 70 lat
GraŹyna Dzido, 71 lat
Zofia Celińska-Spodar, 65 lat
Jadwiga Olko, 91 lat
Stanisław Szczygielski, 65 lat
Sławomir Sałek, 63 lata

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duŹy parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy

tel. 790 432 729, 534 910 833

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 września

Waldemar Sosnowski, 61 lat
Józef Grochowski, 81 lat
Aneta Ogrodniczuk, 30 lat
Zofia Stanisława Osińska, 95 lat
Marek Kryński, 49 lat
Natalia Prokurat, 87 lat
Ewa Wiewiórka, 74 lata
Bolesław Pisarski, 75 lat
Janina Krystyna Gardzińska, 78 lat
Marcin Przeździak, 34 lata
Halina Zofia Stańczuk, 69 lat
GraŹyna Kaczmarczyk, 67 lat
Bogdan Antoni Ejchler, 91 lat
Andrzej Celiński, 58 lat
Roman Józef Frankowski, 71 lat
Bogumiła Mazurek, 89 lat
Marianna Świder, 71 lat
Marianna Golwiej, 66 lat
Mieczysław Czesław Sobecki, 86 lat
Marian Duk, 96 lat
Włodzimierz Gadomski, 66 lat
Jacek Dariusz Jaworek, 52 lata
Jadwiga Węglowska, 87 lat

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

ZAKŁAD POGRZEBOWY Anima 1992

KREMACJE
POGRZEBY TRADYCYJNE

Siedlce
ul. Poniatowskiego 77

KONTAKT CAŁODOBOWY
tel. 25 644 15 99
kom. 504 240 230
www.anima-siedlce.pl

Pomagamy już 30 lat

- I wtedy ludzie będą pytać swoich wójtów, dlaczego zostały zlikwidowane różne połączenia...

Bez współpracy będzie gorzej

Stowarzyszenie Polski PKS wyróżniło garwolińskiego starostę Mirosława Walickiego medalem „Zasłużony dla Transportu Publicznego RP”. Wyróżnienie może niektórych dziwić, ale nie każdy wie, że garwoliński PKS to oczko w głowie starosty.

- Gdy zostałem starostą, nasz PKS chylił się ku upadkowi. Zależało mi, by przedsiębiorstwo stanęło na nogi. Kończyłem technikum samochodowe, miałem praktyki w PKS Garwolin, wielu znajomych tam pracowało, i chciałem udowodnić, że jak się chce, to można coś uratować – mówi **Mirosław Walicki**.

Starosta nie ukrywa, że udało się to dzięki rządowemu wsparciu i dofinansowaniu z funduszu autobusowego, przyznawanego na nierentowne kursy.

- Gdyby nie było tego wsparcia, to transport publiczny byłby ograniczany do minimum, aby przetrwać – dodaje starosta. – Jako starostwo występujemy w podwójnej roli – właściciela PKS i organizatora publicznego transportu zbiorowego na terenie powiatu. Transport zbiorowy w głównej mierze powierzamy PKS Garwolin, ale współpracujemy także z innymi przewoźnikami.

Mirosław Walicki przypomina, że powiat garwoliński w pierwszym rozdaniu funduszu autobusowego otrzymał największe wsparcie na Mazowszu - 9 mln zł.

- Kolejne wsparcie też było spore. Był to czas, gdy samorządy podchodziły z dystansem do dofinansowania rządowego. Teraz coraz więcej samorządów składa wnioski. I choć rząd zwiększa pulę

środków, to pieniędzy dla wszystkich brakuje. Panuje zasada, że najpierw wsparcie należy się gminom, potem związkowi gminno-powiatowemu, a na końcu powiatom. Nie rozumiem tego, bo to powiaty są organizatorem transportu publicznego. Ale jest, jak jest – mówi starosta.

Mirosław Walicki dodaje, że z powodu ogromnego zainteresowania funduszem dopiero w lipcu do starostwa wpłynęła dotacja, o którą wnioskowano w grudniu (na uruchomienie 75 nierentownych linii).

- Brak tych funduszy spowodował stratę finansową w garwolińskim PKS, która za osiem miesięcy wynosi 400 tys. zł. Plus do tego brak dowozu

na dotację z funduszu autobusowego, powiat proponuje gminom utworzenie związku. - Rozmowy idą trudno. Gminy podchodzą opornie do tematu. Wójtowie wychodzą z założenia, że PKS należy do powiatu, i nie przyjmują do wiadomości, że związek jest niezbędny, by otrzymać wsparcie i utrzymać dotychczasową formę transportu publicznego. Jeśli się nie uda utworzyć związku, to zapewnimy transport publiczny tylko do siedzib gmin, zgodnie z ustawą. Będzie to wymagane minimum: na przykład autobus będzie jechał z Garwolina do prosto do Górzna, nie naokoło, zatrzymując się w różnych miejscowościach. I wtedy ludzie będą pytać swoich wójtów, dlaczego zostały zlikwidowane różne połączenia. Wójtowie będą pytać nas, a my odpowiemy: ano dlatego, że nie powołaliśmy związku gminno-powiatowego.

Mirosław Walicki wspomina o zmianach w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

- Prezes wypowiedział układ zbiorowy, bo wcześniejjsze umowy były takie, że czy się pracowało 200 godzin, czy 170, to mniej więcej wynagrodzenie było takie same. Nie było motywacji, by kie-

rowcy chcieli jeździć więcej. Dlatego w nowym regulaminie wynagrodzenia, obowiązującym od momentu stworzenia nowego układu zbiorowego, prezes uzależnił wynagrodzenia od czasu i jakości pracy. Kierowcy, którzy jeżdżą więcej, zarabiają więcej. Ale nie tylko oni. Bo spółka to także: mechanicy, obsługa na stacji paliw i administracja. Nowy prezes ma nowe podejście do organizacji pracy. W ciągu ostatnich czterech lat kilkakrotnie

zmieniali się zarządzający przedsiębiorstwem. Były różne pomysły i wizje, upadające często w zarodku. Prezesura niektórych nie przekraczała roku... Trudny kawałek chleba, czy pech?

- Pech, nie pech - śmieje się starosta. - Ostatni prezes nie mógł się dogadać z załogą, choć zarządzając twardą ręką, wiele osiągnął.

Ale rada nadzorcza PKS odwołała go, podając jako przyczynę brak współpracy z radą i niedopełnienie obowiązków. Wcześniejszego prezesa odwołano, bo „nie współpracował ani z zarządem powiatu, ani z radą nadzorczą”. Obecny prezes, Andrzej Osiński, objął stanowisko 10 czerwca ubiegłego roku... Nadal jest prezesem.

MILENA CELIŃSKA



■ PRZEMOCOWY SYN

O godzinie 1 w nocy policjanci z posterunku w **Pilawie** zostali wezwani na interwencję. Istniało podejrzenie stosowania przemocy ze strony syna wobec matki. Po rozpoznaniu sytuacji rodziny mundurowi podjęli decyzję o zastosowaniu wobec 63-latką nakaazu natychmiastowego opuszczenia mieszkania oraz zakazu zbliżania się do niego i jego bezpośredniego otoczenia przez najbliższe 14 dni.

■ ZWIERZĘTA NA DRODZE

22 września w **Wanatach** (gm. Łaskarzew) kierująca suzuki zdarzyła się z łosiem, który przebiegał przez drogę. Zwierzę uciekło do pobliskiego lasu. Kobięcie na szczęście nic się nie stało, uszkodzony został jedynie samochód.

■ KRADŁY DROGI ALKOHOŁ

17-latka i 22-latka z **Kozienic** wykorzystując nieuwagę personelu sklepu kradły różne produkty, chowając je w plecakach. Ich łupem padły m.in.: elektronarzędzia pościel, szczoteczki do zębów i drogi alkohol. Dokonały kradzieży na blisko 1000 zł. Kiedy chciały opuścić sklep, nie płacąc, zostały ujęte przez pracowników ochrony. Policjanci zatrzymali obie kobiety, które trafiły do policyjnego aresztu. Mieszkanki Kozienic usłyszały zarzuty. Nie kwestionowały swojej winy. Tłumaczyły, że skradziony towar chciały sprzedać, by zarobić na wyjazd za granicę. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. **(ak)**

W Trojanowie

Nowe przedszkole



fort. arch.

Dzieci z gminy Trojanów mogą już spędzać czas i przygotowywać się do edukacji szkolnej w nowym i nowoczesnym budynku. Są tam cztery oddziały przedszkolne, oddział żłobkowy, bardzo dobrze wyposażona kuchnia i przestronna

ucniów w wakacje. PKS już te straty nadrabia. Na koniec roku bilans powinien być na plus – zaznacza starosta i podkreśla, że aby zwiększyć szansę

Piknik na Zarzeczcu

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Garwolinie zorganizowała piknik rodzinny na terenach rekreacyjnych nad rzeką Wilgą, czyli na Zarzeczcu.

Głównym punktem programu był spektakl Teatru Katarynka zatytuło-

wany „Morskie opowieści”. Nie zabrakło warsztatów aktorskich, animacji dla dzieci i strefy baniek mydlanych. Organizację pikniku wspomogło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **(MB)**

120 lat OSP w Żelechowie

Medale i odznaki

Z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i pożarniczych Ochotnicza Straż Pożarna w Żelechowie świętowała 120-lecie swego istnienia.

Na ręce druhów przekazano wiele okolicznościowych gratulacji, a samorząd Mazowsza ufundował im agregat prądotwórczy. Nie zabrakło wyróżnień indywidualnych. Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” wręczono: **Krzysztofowi Cegiełce, Waldemarowi Jaskowi, Tadeuszowi Skwarkowi i Pawłowi Włodarczykowi**. Srebrne medale otrzymali: **Anna Salwa, Michał Dłużniewski, Maciej Osiński, Kazimierz Szczęśniak i Kazimierz Wawer**, a brązowe: **Joanna Deres, Wojciech Kap-**

czyński, Marcin Szczepański i Damian Zatyka. Wśród wyróżnionych odznaką „Wzorowy strażak” znaleźli

się: **Bartłomiej Filipek, Szymon Seroczyński, Łukasz Skwarek i Wojciech Woźniak**. **(MB)**



fort. arch.

Wykopki w Kobylnicy

Gminny Ośrodek Kultury w Maciejowicach jest znany z dużej aktywności. Koniec lata też nie jest dla tej placówki sezonem ogórkowym. W miniony weekend zorganizowała imprezę pod nazwą „Wykopki w Kobylnicy”.

Poza kopaniem i segregowa-

niem ziemniaków w programie przedsięwzięcia znalazły się: tradycyjne pieczenie kartofli w ognisku, gawędy o tradycjach wykopkowych, biesiada ze swoim jadem oraz występ kapeli „Jaśki”.

Przedsięwzięcie dofinansowa-

ło, w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **(MB)**

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 3, 5, 6



ZATRZYMANY POSZUKIWANY

19 września w **Platerowie** policjanci zatrzymali poszukiwanego 48-letniego mieszkańca gminy Platerów. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie.

USZKODZENIE KAROSERII

21 września łosicka policja przyjęła zawiadomienie o uszkodzeniu mienia. Nieznany sprawca dokonał uszkodzenia karoserii volkswagena. Szkodę zgłosiła 20-letnia właścicielka auta i oszacowała straty na 1500 zł.

ZABRAŁ PRZYCEPĘ

W nocy z 23 na 24 września w **Próchenkach** (gm. **Olszanka**) z nieogrodzonej posesji nieznany sprawca ukradł lekką przyczepę. 62-letni pokrzywdzony oszacował straty na ponad 500 zł.

JECHAŁA MAJĄC 1 PROMIL

24 września 37-letnia mieszkanka **Łosic** kierowała volkswagenem, mając promil alkoholu w organizmie.

NIEZŁY ŁUP

Prawdopodobnie pomiędzy 24 a 25 września w **Hadynowie** (gm. **Olszanka**) nieznany sprawca przeciął elementy zasuwę rygla drzwi budynku gospodarczego i ukradł: narzędzia elektryczne, paliwo, wędki, silnik zaburtowy. Kradzież zgłosił właściciel budynku gospodarczego, 44-letni mieszkaniec powiatu warszawskiego. Oszacował straty na 12 tys. zł.

NIETRZEŻWY „NA ZAKAZIE”

25 września w **Niemojkach** (gm. **Łosice**) 36-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował ciągnikiem rolniczym, mając ponad 2,8 promila alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. (**mc**)

APTEKI

28 września – 2 października
- ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
3 października - ul. Rynek 12,
tel. 83 311 11 17
4 października – ul. Rynek 10,
tel. 83 359 03 20

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2,
pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

 **0 powiecie łosickim**
czytaj też na str. 4, 17

Bieg przez Platerów

Patronat „TS”

W niedzielę, 9 października, w Platerowie odbędzie się wielkie bieganie. Każdy może spróbować swoich sił w rywalizacji sportowej i wygrać nagrody pieniężne. Niemale!

Pomysłodawcą imprezy jest **Michał Michaluk**. Sadownik, działacz, wicestarosta powiatu łosickiego. Gdy kilkanaście lat temu pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego, ze znajomymi wymyślił, by zorganizować w Platerowie imprezę biegową. Pierwszy bieg odbył się w 2009 roku, w ramach ogólnopolskiej akcji „Polska Biega”. Imprezę połączono z promocją nadbużańskich terenów oraz jabłek, bo Platerów z sadów słynie.

Bieganie w Platerowie stawało się

coraz popularniejsze, wspierała je **Lidia Chojecka**, biorąc w nich udział. W ostatniej edycji przed pandemią, która odbyła się ramach akcji Grand Prix Traktu Brzeskiego, w Platerowie pobiegło kilkaset osób dorosłych i 200 dzieci!

W tym roku będzie to już jedenasta edycja Biegu przez Platerów. Rok temu po raz pierwszy można było pobiec w półmaratonie. Ta dyscyplina cieszyła się takim powodzeniem, że będzie i w tym roku. Standardowo odbędzie się też

marsz nordic walking na 5 km. Będą też trasy biegu dla dzieci i młodzieży. Wystartować mogą dzieci od 6 do 13 lat (dystanse uzależnione od wieku - od 200 do 600 m).

- Popularny bieg z jabłuszkami w tle to doskonała okazja do spotkania się, integracji środowiska biegaczy, wspólnego kibicowania, a także



spróbowania przysmaków z lokalnych sezonowych owoców, przede wszystkim rarytasów z jabłek. Dlatego serdecznie zapraszamy miłośników biegów do Platerowa – zachęca **Konrad Kasprzak**, dyrektor XI Biegu przez Platerów.

Bieg to też nagrody! Zwycięzca półmaratonu otrzyma tysiąc złotych! A ten, który pierwszy przybiegnie na metę pięciokilometrowej trasy, wygra 750 zł. Bieg w Platerowie to dwie atestowane trasy. Start i meta wyścigów będą na ulicy Dworcowej 21 w pobliżu Biblioteki Publicznej w Platerowie. Półmaraton to jedna pętla – start z Platerowa, a uczestnicy pobiegą ulicą Kościelną w kierunku Kisielewa, dalej przez miejscowości: Michałów, Mężenin-Kolonia, Mężenin (tu czekają na biegaczy malownicze widoki na rzekę Bug), Klimczyce-Kolonia, Lipno i przez Kisielew powrócą na metę w Platerowie.

Trasa biegu na 5 km i marszu nordic walking to również jedna pętla (start też z ulicy Dworcowej, dalej ulicą Kościelną, przed skrzyżowaniem w Kisielewie nawrotka, w Platerowie skręt w ulicę: Spokojną, Pocztową, 3 Maja, Kościelną i Dworcową).

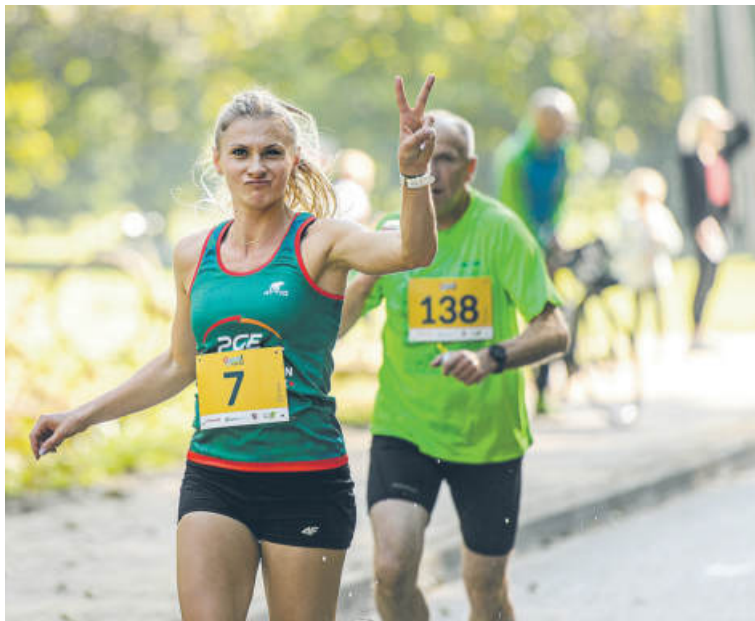
- Wydarzenie tradycyjnie już zamyka ognisko integracyjne, podczas którego można wymienić się doświadczeniami biegowymi lub poznać nowe osoby, z którymi dalej będzie się dzieliło swoją pasję – mówi **Sylvia Kasprzak** z Fundacji Ultramaratonu Nadbużańskiego, która jest organizatorem biegu w Platerowie.

Zapisy na bieg są prowadzone do 3 października przez stronę internetową dostart.pl (w przeglądarce należy wpisać „Platerów”).

- Jeśli ktoś nie ma konta na stronie dostart.pl, nie musi go zakładać, można skorzystać z opcji „zgłoś udział bez logowania” – tłumaczy **Sylvia Kasprzak**.

Do 3 października obowiązują opłaty 50 zł za bieg 5 km i nordic walking, a za półmaraton 60 zł. Po 3 października, jeśli będą jeszcze miejsca, na bieg można się zapisać w biurze zawodów (GOK w Platerowie, ul. 3 Maja 13), ale wtedy za bieg 5 km i nordic walking trzeba będzie zapłacić 60 zł, a za półmaraton 70 zł. Organizatorem Biegu przez Platerów jest Fundacja Ultramaratonu Nadbużańskiego. Szczegółowe informacje oraz regulamin są dostępne na stronie internetowej bieg.platerow.com.pl

MILENA CELIŃSKA



fol. arch.

Ruszył remont Łosickiego Domu Kultury

W Łosickim Domu Kultury zaczął się długo oczekiwany remont.

- Obiekt zostanie odnowiony, zmodernizowane będą instalacje elektryczna i grzewcza. Budynek przejdzie termomodernizację – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

Dodaje, że zostaną też powiększone poszczególne sale, w tym taneczno-muzyczna.

Na czas remontu zajęcia będą się odbywały w innych obiektach, ale imprezy i koncerty pozostaną w budynku.

- Wyłączona z remontu pozosta-

nie tylko sala widowiskowa, w której będą się odbywać zaplanowane wydarzenia – wyjaśnia **Dorota Kozłowska**.

Zajęcia taneczne przeniesiono do sali lustrzanej Zespołu Szkół nr 1 w Łosicach, zajęcia muzyczne do sali w budynku na Stadionie Miejskim (ul. Szkolna 5), a plastyczne z pozostałą bez zmian w pracowni w Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur (ul. Berka Joselewicza 13).

Administracja została tymczasowo przeniesiona do budynku na Stadionie Miejskim (ul. Szkolna 5, tel. 531 257 246, 83 359 05 09). (**mc**)

Sukces sportowców z „Jedynki”

Zawodnicy PUKS „Jedynka” Łosice wrócili z Mistrzostw Mazowsza Młodzików z siedmioma medalami!

Mistrzostwa odbyły się w Ciechanowie. Trzy złote medale zdobyli uczniowie I LO: **Karolina Suszczyńska** (skok w dal), **Natasza Andrzej-**

czuk (rzut młotem), a w sztafecie: **Aleksandra Kolasa**, **Karolina Suszczyńska**, **Weronika Podlipniak** oraz **Amelia Wojtczuk**. Dwa srebrne medale wywalczyli **Franciszek Marciniuk** (SP nr 1 w Łosicach, rzut młotem) i **Amelia Wojtczuk** (I LO w Łosicach, wieloskok). Brąz zdo-

były **Weronika Podlipniak** (I LO, wieloskok) **Julia Romaniuk** (RCKU w Łosicach, rzut młotem 3kg).

Łosicki klub jest drugi rok z rzędu w czołowej trójce najlepszych klubów w województwie mazowieckim, w kategorii młodzików. Gratulujemy! (**mc**)

Przemoc i uzależnienia

W bibliotece w Olszance odbyły się kolejne warsztaty z terapeutką. Tym razem tematami spotkania były przemoc i uzależnienia.

Warsztaty „Stop dla przemocy i uzależnień” zorganizowano na uczniów VII klasy. Rozmawiano o uzależnieniu od alkoholu, narkotyków,

komputera oraz internetu. Poruszono również temat empatii.

Warsztaty, podobnie jak dwa poprzednie spotkania z terapeutką, zostały sfinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olszance. (**mc**)

Zdaniem łukowskich radnych miejskich ten teren to...

Ruiny i zgliszcza

8 domków letniskowych nad zalewem Zimna Woda, nieużywanych od lat, jest w coraz gorszym stanie. Część radnych zaproponowała ich wydzierżawienie, ale większość się nie zgodziła. Burmistrz zaproponował więc inne rozwiązanie.

O sprawie pisaliśmy tydzień temu w artykule „Reanimacja po łukowsku”. Pomysłów rozwiązania problemu domków przy ul. Wypoczynkowej było kilka – choćby sprzedanie ich prywatnemu inwestorowi albo odnawianie po 1 lub 2 rocznie na koszt miasta. W tym roku władze Łukowa podjęły też próbę zdobycia na ten cel pieniędzy z Polskiego Ładu, ale bez skutku.

Wtedy klub radnych „Razem ponad Podziałami” przygotował projekt uchwały w sprawie domków. Chodziło o wieloletnie wydzierżawienie tych obiektów inwestorowi, który zdecyduje się je wyremontować. Uchwała miała być głosowana na czerwcowej sesji w czerwcu, ale nie została nawet wprowadzona do porządku obrad. – Nie mieliśmy wiedzy, skąd wziąć się ten pomysł i jakie są jego szczegóły, a bez niej przecież nie można podjąć tak ważnej decyzji – tłumaczył „Tygodnikowi” **Artur Gałach**, przewodniczący klubu PiS.

WARTOŚĆ DODANA

Ten sam projekt trafił więc pod obrady na wrześniowej sesji. I wywołał kilkudziesięciminutową dyskusję, pełną gorzkich słów. – Dziwię się, że klub, który zgłosił tę propozycję, nie zmienił nic w uchwale i nie doprecyzował, jak ma wyglądać dzierżawa – oznajmił już na samym początku **Leonard Baranowski**. Poparł go radny Gałach: – Wiemy tylko, że miasto miałoby wydzierżawić te domki na okres około 20 lat. Reszta jest wielką niewiadomą.

Projektu próbował bronić burmistrz **Piotr Płudowski**. – Dzierżawa daje nam większe możliwości niż sprzedaż. Sprzedaż można tylko raz. A w umowie dzierżawy możemy zobowiązać dzierżawcę, aby w określonym czasie zaczął wykorzystywać obiekt zgodnie z jego przeznaczeniem – mówił.

I odpowiadając na pytanie Ry-

szarda Smolarza, jakie korzyści z proponowanego w uchwale rozwiązania będzie miało miasto, dodał: – Wartością dodaną jest to, że zalew zyska na atrakcyjności, bo przyjeżdżający tam goście będą mieć możliwość zatrzymania się na nocleg.



- Chcemy dzierżawić nieubrojony grunt z ruinami? - pytał Jarosław Okliński.

fol. UM Łuków

ZARZNĄ DZIERŻAWCĘ?

Spora część radnych pozostała jednak nieprzekonana. – Co się stanie z tymi domkami po 20 latach? – chciał wiedzieć przewodniczący **Krzysztof Okliński**.

– Najprawdopodobniej to, co się stało z zajazdem „Zimna Woda”. Jeśli miasto nie przedłuży dzierżawy albo zarżnie dzierżawcę, tak jak zrobiło z poprzednim dzierżawcą zajazdu, zostaną zgliszcza – odparł radny **Ireneusz Goławski**. – Nikt nie chce inwestować dużych pieniędzy na gruncie, który nie należy do niego. Raczej spróbuje wykorzystać go jak najmniejszym nakładem środków.

Radny Smolarz pytał z kolei, co zrobiłyby władze Łukowa, gdyby okazało się, że jest dzierżawca, ale tylko na część domków. Burmistrz wyjaśnił,

że projekt uchwały odnosi się do całej, liczącej 3650 m², działki, a firma podpisująca umowę z magistratem ma prawo uruchomić tylko część ze stojących tam obiektów.

POCZEKAĆ Z RUINAMI

Ireneusz Goławski podkreślił też, że miasto powinno zdobyć pieniądze na odnowienie domków nad zalewem choćby ze sprzedaży swojej własności: – Dopiero kiedy wybudujemy je i doprowadzimy do świetnego stanu, możemy je komuś wynająć.

Odpowiedział mu **Sebastian Ignaciuk**, jeden z pomysłodawców uchwały. – Ideałem byłoby uzyskanie 100 proc. dofinansowania z zewnątrz. Ale tak nie będzie. Patrząc na sytuację Polski i Łukowa, mogę powiedzieć, że w przyszłym roku i kolejnych nie starczy nam nawet na wkład własny. Dlatego nie ma innego rozwiązania niż dzierżawa. Inaczej te domki dalej będą straszyć i radnych następnej kadencji czeka wałkowanie tego samego problemu – stwierdził.

Nie zgodził się z tym Jarosław Okliński: – Co chcemy dzierżawić? Nieubrojony grunt z kilkoma ruinami? Tam brakuje instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i elektrycznej – zauważył. A radny **Krzysztof Jodełko** zaproponował, by poczekać

na lepsze czasy, kiedy miasto będzie mogło rozwiązać problem domków.

– Ale jeśli odłożymy dzierżawę, one same nie wypiękniją i nie wyremontują się czy nie wybudują od nowa – ripostował **Arkadiusz Pogonowski**. I dopowiedział radnemu Gałachowi: – Żeby dyskutować o umowie, trzeba najpierw podjąć uchwałę.

CO PAŃSTWO NA TO?

Ostatecznie uchwała nie została przyjęta, bo przeciwko było aż 11 radnych przy 6 za i 1 wstrzymującym się.

– Bardzo uważnie przyglądałem się dyskusji o tych nieszczęsnych domkach – powiedział pod koniec sesji burmistrz. – W związku z tym mam propozycję, która do tej pory się nie pojawiała, choć poniekąd wpisuje się w propozycję radnego Goławskiego. Zimna Woda obejmuje 40 ha miejskiego gruntu, w tym mniej więcej 1 ha przy wjeździe na zalew. To niezagospodarowany dziś teren, który dałby się wydzielić pod działkę, gdzie można by realizować działalność związaną z turystyką. Stąd pytanie: co Państwo na to, żeby taką działkę sprzedać? Gdybyśmy uzyskane pieniądze (3 mln zł albo więcej) przeznaczyci na te domki, powstałyby obiekty na wysokim poziomie. Może to rozwiązałoby impas – zakończył.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Wyróżnieni mundurowi

Gmina Adamów zyskała nowych honorowych obywateli.

To nie pierwsze osoby, do których wędruje takie wyróżnienie. Listę honorowych obywateli gminy Adamów otworzył w 2019 r. gen. **Jarosław Gromadziński**, dowódca 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej im. Zawiszy Czarnego, której Batalion Dowodzenia nosi imię Pułku 3 Strzel-

ców Konnych, wchodzącego w 1939 r. w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”.

Wójt **Karol Ponikowski** wyjaśnia, że osoby, którym na ostatniej sesji rady gminy nadano te wyróżnienia, również są związane z upamiętnianiem SGO „Polesie”. Pierwsza z nich to gen. bryg. **Michał Rohde**, prywatnie prawnuk gen. Franciszka Kleeberga. Jako żołnierz żywo angażuje się w kultywowanie pamięci o bohater-

ach spod Kocka i Woli Gułowskiej. W 2019 r. powierzono mu misję odtworzenia 19. Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej, która otrzymała imię gen. Kleeberga i przyjęła tradycje SGO „Polesie”.

Na ostatniej sesji rady gminy identyczny tytuł otrzymał **Dariusz Wali-górski** – rotmistrz kawalerii ochotniczej i wiceprezes Federacji Kawalerii Ochotniczej RP. Z gminą Adamów jest związany od 2009 roku, kiedy po raz pierwszy odbył się capstrzyk kawalerski w Kalinowym Dole, gdzie zginęli ostatni żołnierze kampanii polskiej 1939 r. z Pułku 3 Strzelców Konnych. Do dziś współcześnie kawalerzyści prowadzą tam, przed odsłoniętym w 2019 r. pomnikiem (rotmistrz był jednym z jego inicjatorów), uroczystości rocznicowe. Współpraca

z Dariuszem Waligórskim i jego podkomendnymi zaowocowała też innymi wydarzeniami, np. Polowymi Manewrami Kawalerii czy Rewią Kawalerii Ochotniczej. Rotmistrz angażował się również w promocję Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej, współorganizując konferencję „Quo Vadis – kawalerio”, czy uczestnicząc w powstaniu filmu „Ostatni bój”. Z kolei we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Woli Gułowskiej realizował wiele projektów historyczno-edukacyjnych, skierowanych m.in. do uczniów, na które pozyskiwał też pieniądze.

Nadanie tytułów obu panom odbędzie się podczas obchodów 83. rocznicy ostatniej bitwy kampanii 1939 r., które zaplanowano na **2 października** w Woli Gułowskiej. (BS)

OSZUKANY „NA KAUCJĘ”

W ubiegłym tygodniu do 78-lata z gm. **Stoczek Łukowski** zadzwoniła kobieta i poinformowała seniora, że jego zięć spowodował wypadek, w którym pokrzywdzonym są piesi, za co grozi areszt. Jedynym ratunkiem przed aresztem miała być kaucja. Starszy pan odpowiedział, że ma w domu prawie 20 tys. zł i może je przekazać na ten cel. Krótko po tej deklaracji odwiedził go mężczyzna podający się za prokuratora, który zapewniał, że zięć wkrótce wróci do domu. Senior, nie podejrzewając oszustwa, przekazał ustaloną kwotę nieznanemu. Wówczas gość bardzo szybko go opuścił. Dopiero jakiś czas później 78-latek skontaktował się telefonicznie z żoną, od której dowiedział się, że zięć nie uczestniczył w żadnym wypadku, a oszczędności trafiły do oszusta.

BO POSIADALI

W sobotę, 24 września, w **Zalesiu** (gm. **Łuków**) policjanci zatrzymali 32-latkę oraz 33-latkę. Podczas przeszukania znaleźli przy nich marihuanę i kokainę. Obojgu grozi odpowiedzialność za złamanie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Te same przepisy złamał 2 dni wcześniej w Łukowie 27-latek z Siedlec. Kiedy policjanci go zrewidowali, okazało się, że ma przy sobie amfetaminę.

TRUDNA SZTUKA

W środę, 21 września, na **ul. Piłsudskiego w Łukowie** doszło do kradzieży rynien. I to dość szczególnej kradzieży, bo zabrano je nie z wnętrza magazynu czy pomieszczenia gospodarczego, ale zewnątrz budynku. A zatem złodziej nie tylko ukradł rynny – wcześniej musiał je zdemontować, i to tak, by nie zostać złapanym na gorącym uczynku. Złodziejowi, którego tożsamości policja na razie nie ustaliła, ta trudna sztuka najwyraźniej się udała. Poszkodowany oszacował wartość poniesionych w ten sposób strat na 1500 zł.

BUCHNAŁ ROWER

20 września na **ul. Siedleckiej w Łukowie** ktoś ukradł rower o wartości 800 zł. Sprawca pozostał nieznany.

SEICENTO W PŁOT

19 września przez **Szyszki** (gm. **Stoczek Łukowski**) jechał fiat seicento, prowadzony przez 23-latkę z gm. Serokomla. W pewnym momencie samochód zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie posesji. W wyniku zdarzenia kobieta doznała obrażeń ciała. (BS)

O powieści łukowskim
czytaj też na str. 10, 18



BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy

przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4



KRADZIEŻ I AMFETAMINA

Mińscy policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży sklepowej w jednym z supermarketów na terenie miasta. Okazało się mieszkanka **Mińska Mazowieckiego** dopuściła się kradzieży artykułów spożywczych a za tę kradzież została ukarana mandatem 500 zł. Sprawa nie budziłaby zainteresowania, gdyby nie fakt, że przy 27-letniej dziewczynie mundurowi znaleźli torebkę foliową z białym proszkiem. Kobieta zatrzymano. Zabezpieczoną substancję przebadano narkotestem, okazało się, że to metaamfetamina.

OSZUSTWO „NA POLICJANTA”

W minionym tygodniu do komendy zgłosiła się 70-letnia mieszkanka Mińska Mazowieckiego, która padła ofiarą oszustwa. Kobieta odebrała telefon od nieznanej kobiety. Podczas rozmowy z osobą podającą się za policjantkę usłyszała, że jej oszczędności są zagrożone, ponieważ wyciekły jej dane osobowe. Kobieta w rozmowie dopytywała, czy rozmówczyni trzyma pieniądze w domu. Polecono jej przekazanie oszczędności „prokuratorowi”. Seniorka przekazała 47 tys. zł nieznanemu mężczyźnie przed budynkiem banku. Gdy po dłuższym czasie nikt nie zwrócił pieniędzy, kobieta zrozumiała, że padła ofiarą przestępstwa. Wezwała prawdziwych policjantów. Kryminalni już następnego dnia zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o dokonanie tego oszustwa. W ściganiu sprawców dużym zaangażowaniem wykazał się dyżurny Straży Miejskiej w Mińsku Mazowieckim, który pomógł ustalić pojazd oszustów. Do ich zatrzymań doszło w powiecie żyrardowskim oraz na terenie Warszawy. Zatrzymani przyznali się do popełnienia przestępstwa. Sąd zastosował wobec 18- i 19-latkę tymczasowy areszt. Zatrzymanym grozi do 8 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 7, 11, 19

Zmiany kadrowe w Mińsku Mazowieckim

Nowy zastępca burmistrza



Nowy zastępca burmistrza
Robert Smuga

Dochodziło do wandalizmu

Przy przystanku kolejowym **Nowe Dębe Wielkie** powstana nowa strażnica OSP i posterunek policji. Lokalizacja nie jest przypadkowa.



Przystanek PKP Nowe Dębe Wielkie

fol. arch.

Na początku gmina zastanawiała się nad budową strażnicy tam, gdzie znajduje się obecna, czyli na ul. Strażackiej. – Niestety, działka jest zbyt mała, żeby pomieścić na niej obiekt

z prawdziwego zdarzenia, a takie są nasze zamierzenia – tłumaczy wójt **Krzysztof Kalinowski**. Dlatego podjęto decyzję o kupnie nowej działki, w centrum Dębego Wielkiego. Chodziło o dobrą lokalizację, blisko drogi krajowej, z przejazdem przez tory kolejowe. A przy tym dobrze by było, gdyby działka nie okazała się droga, bo ceny nieruchomości w tych okolicach są relatywnie wysokie. Po wielu staraniach gminie udało się kupić nieruchomość, spełniającą te wymogi, m.in. dzięki dotacji samorządu województwa mazowieckiego na budowę z strażnicy OSP (3,6 mln zł).

– Działka jest większa, niż zakładaliśmy. Szukaliśmy gruntu o powierzchni ok. 2-2,5 tys. m², a ta ma ponad 3,3 tys. – mówi wójt. Ale to nawet lepiej, bo w międzyczasie prowadził rozmowy z komendantem powiatowym policji na temat powro-

tu do Dębego Wielkiego komisariatu. I wszystko wskazuje na to, że ten plan może się ziścić. Gmina podjęła więc decyzję, aby w jednym miejscu wybudować dwa obiekty o podobnych funkcjach, związanych z bezpieczeństwem – strażnicę OSP i komisariat policji.

– Plusem jest ich lokalizacja przy przystanku kolejowym Nowe Dębe Wielkie, gdzie w ostatnim czasie dochodziło do różnych aktów wandalizmu – zauważa Krzysztof Kalinowski.

– W ostatnim czasie w tym miejscu grupuje się młodzież zagrożona demoralizacją – informuje **Elżbieta Zagórska** z Powiatowej Komendy Policji w Mińsku Mazowieckim. – Dochodziło do wybijania szyb w wiatkach przystankowych czy kradzieży rowerów.

Posterunek w tym miejscu wydaje się zatem jak najbardziej zasadny.

TOMASZ MARKIEWICZ

Dylematy oświaty

– Mimo kłopotów na rynku mazowieckim i krajowym problemów z kadrą nauczycielską w Mińsku praktycznie nie ma – poinformował na wrześniowej sesji rady miasta **Robert Gałązka**, przewodniczący komisji oświaty i wychowania. – Dzięki operatywności naszych dyrektorów i referatowi wydziału miasta, pojedyncze braki zostały uzupełnione już pod koniec wakacji – podkreślił z zadowoleniem.

W Mińsku Mazowieckim znajduje się: 5 przedszkoli miejskich, 6 szkół podstawowych, 1 zespół

szkolno-przedszkolny i Miejska Szkoła Artystyczna. Ponadto miasto dotuje publiczne i niepubliczne placówki, prowadzone przez osoby fizyczne (4 przedszkola publiczne, 12 przedszkoli niepublicznych, 3 punkty przedszkolne i 1 szkołę podstawową).

We wszystkich szkołach i przedszkolach zostały przeprowadzone niezbędne remonty. Dokonano też uzupełniających zakupów pomocy dydaktycznych i wyposażenia. – Placówki oświatowe są znakomitą wizytówką miasta, większość samorządów w Polsce może nam tego stanu pozaz-

drościć – stwierdził Robert Gałązka.

Ale nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być lepiej. Stąd po ostatnich wizytacjach w szkołach komisja zwróciła uwagę na niezbędne inwestycje. – W niektórych przedszkolach oraz szkołach istnieje potrzeba budowy nowych placów zabaw i boisk, zakupu wyposażenia, remontów toalet, kuchni czy malowania sal lekcyjnych. I to powinno zostać uwzględnione już w budżecie na 2023 r. – podkreślił radny.

Czy na to wszystko starczy pieniędzy? Jak tłumaczy burmistrz **Marcin Jakubowski**, każdego roku inwe-

stycje oświatowe są znaczącą częścią wydatków budżetu miasta. W roku szkolnym 2018/2019 było to prawie 1,6 mln zł, w 2019/2020 – 1,74 mln, a w 2020/2021 – już 5,7 mln zł.

W ubiegłym roku do szkół podstawowych uczęszczało 3871 uczniów, do Miejskiej Szkoły Artystycznej – 259, a do 6 przedszkoli miejskich i oddziałów przedszkolnych w 6 szkołach podstawowych – 1171 dzieci. Od września do mińskich placówek oświatowych uczęszcza też 224 uczniów i 28 przedszkolaków z Ukrainy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Ta hala była jego marzeniem

16 września odbyło się oficjalne nadanie ceglowskiej hali sportowej imienia Stanisława Wójcika.

Na uroczystość przybyli: prezes Warszawsko-Mazowieckiego Związku Piłki Ręcznej **Grzegorz Gutkowski**, przedstawiciele Uczniowskich Klubów Sportowych z: Warszawy, Łukowa, Małkini i Winnicy, rodzina i przyjaciele patrona, a także reprezentanci Klubu Piłki Ręcznej z Radzymina.

Stanisław Wójcik był wieloletnim nauczycielem w Zespole Szkolnym w Cegłowie oraz utytułowanym trenerem zespołów piłki ręcznej i nożnej (m.in. UKS Jutrzenka Junior). O sukcesach dziewcząt z UKS i ich trenera można byłoby pisać bez końca. Ale najważniejsze jest chyba to, że

zostały osiągnięte, choć drużyna nie miała własnego boiska. Były sezony, kiedy zespół z Cegłowa wszystkie mecze rozgrywał na wyjeździe. Własna hala to było wielkie marzenie Stanisława Wójcika, które spełniło się – przy jego nieocenionym wkładzie – dopiero w 2019 r. Dzięki możliwości, jakie stwarzała nowo otwarta hala sportowa, miał wprowadzić drużynę piłkarzy ręcznych na wyżyny mistrzostwa. Niestety, sam już tego nie zrobił (w 2019 r. dotknęła go choroba), ale zostawił po sobie grono kontynuatorów. I to oni zwrócili się kilka miesięcy temu do rady gminy

o uczczenie pamięci Stanisława Wójcika nadaniem hali jego imienia.

Podczas wrześniowej uroczystości nie brakowało powodów do wzruszeń. Wspominano patrona, który dla wszystkim był po prostu „panem Stasiem”. Do samego końca oddany młodzieży, sprawiedliwym trenerem, który z ogromną pasją robił to, co kochał. Nigdy nie wątpił, a dodawał skrzydeł oraz prowadził do sukcesów, a po porażkach motywował do dalszej walki. Podkreślano, jaką radością, spełnieniem wieloletnich marzeń i starań była dla niego hala. – Żal, że tak krót-



ko mógł się nią cieszyć. Gdyby żył, z pewnością witałby w niej wszystkich swoim ciepłym, dobrym uśmiechem, szczerym uściskiem dłoni i serdecznym słowem – mówiono tego dnia. **(T. MARK)**

Szwajcarzy degustowali ceglowski ser

Studenci z Uniwersytetu Nauk Stosowanych i Sztuki w Lucernie odwiedzili Cegłów. Młodzieży towarzyszyli przedstawiciele ambasady szwajcarskiej.

Zagraniczni goście spotkali się z lokalnymi władzami. Wysłuchali prezentacji o atrakcjach turystycznych i inwestycjach w gminie, zobaczyli, że największy zabytek wschodniego Mazowsza – ołtarz Mistrza Lazarusa oraz wzięli udział w degustacji pro-

duktów regionalnych, koziego sera twarogowego z Cegłowa i wypieku przygotowanego przez KGW Roszosz – sójki Lazarusa.

Na zakończenie wizyty studyjnej odbyło się spotkanie z KGW Mienia, połączone z warsztatami kulinarnymi z wypiekami sójki mienianki oraz ze zwiedzaniem jednostki OSP Mienia. Całość zwieńczyły uroczysta kolacja oraz występ zespołu ludowego Cegłowanie. **(T.MARK)**

APTEKI

28 września – Dąbrówki 30
29 września – 1 PLM Warszawa 5/4
30 września – Konstytucji 3-go Maja 7
31 września – Kazikowskiego 5

1 października – Kopernika 5
2 października – Dąbrówki 52
3 października – Warszawska 180
4 października – Rudzkiego 9

Umowa na dostawę energii jest dobra, ale samorządy nie mają pewności, czy dostawca jej nie wypowie.

Wyższe stawki za prąd?

Samorządy alarmują, że jeśli prąd i generalnie energia będą jeszcze droższe, to szkoły będą niedogrzone, a ulice ciemne.

Gminy już starają się, aby ich rachunki nie rosły tak dramatycznie. I dobrą metodą na ich „utrzymanie w ryzach” są wspólne zakupy energii elektrycznej. Bo wiadomo, że im większa skala zakupu, tym łatwiej negocjować korzystne ceny.

Z takiej formy zakupu skorzystała między innymi gmina Mokobody. Wystąpiła ona jako lider w całej grupie samorządów, w skład której wchodziło 6 gmin: Mokobody, Suchożebry, Paprotnia, Korczew, Wiśniew i Skórzec.

PŁACIMY MNIEJ

Umowa na dostawę energii została podpisana w 2021 roku, w nieco innej rzeczywistości, biorąc pod uwagę choćby obecne ceny. Dostawca został jednak wyłoniony w drodze przetargu, a więc to on sam zaproponował stawkę.

— Uzyskaliśmy bardzo korzystną stawkę, zgodnie z którą za jednostkę energii elektrycznej płacimy średnio 48 groszy plus VAT — mówi wójt gminy Mokobody, **Iwona Książkowska**. — Obecnie cena rynkowa jest zdecydowanie wyższa. My, dzięki umowie, ciągle możemy płacić nieco niższe rachunki za oświetlenie nie tylko ulic,

ale także wszystkich obiektów samorządowych, w tym szkół i świetlic wiejskich.

Umowa na dostawę energii została podpisana w III kwartale 2021 roku i ma obowiązywać do końca 2023 roku. Czy jednak dostawca nie będzie zabiegał o zmianę zapisów umowy i podniesienie stawek? Pojawiają się informacje, że takie praktyki wobec samorządów są stosowane. I w takich sytuacjach odbiorcy prądu są w zdecydowanie gorszej sytuacji wobec dostawców.

Wobec nasilenia się pewnego procederu wypowiedzania umów samorządom (czasem w sytuacjach, kiedy te nie są w stanie płacić bardzo wysokich rachunków) komunikat w tej sprawie opublikował nawet Urząd Zamówień Publicznych. Radzi w nim, co robić, kiedy umowa w sprawie zamówienia publicznego na dostawę energii jest przez dostawcę wypowiedziana. Jednym z rozwiązań są zamówienia z tzw. wolnej ręki, czyli bez konieczności przetargu, którego procedura jest bardzo długa, a przecież nikt nie może sobie pozwolić na odcięcie dostaw prądu. Urząd wyjaśnia, że zastosowanie takiego trybu ma zapobiegać nieprzewidzianym

sytuacjom, których zamawiający nie mógł przewidzieć i do których dochodzi nie z jego winy. Taka możliwość zastosowania trybu z „wolnej ręki” ma zapobiec paraliżowi instytucji gminnych.

JESTEM DOBREJ MYŚLI

O skali problemu świadczą choćby wyniki ankiety, przeprowadzonej przez Związek Miast Polskich. Wynika z niej, że planowane podwyżki cen prądu, w skali tego roku, są olbrzymie. Na przykład w sąsiedniej Ostrołęce jest to 100 proc. a w Hrubieszowie w województwie lubelskim ponad 300 procent!

— Jestem dobrej myśli i liczę na to, że dostawca nie wypowie umowy i utrzyma dotychczasowe ceny dostawy energii — uważa Iwona Książkowska. — W końcu wiedział on, że umowa jest na dwa lata i przeprowadzał odpowiednie kalkulacje. A już wcześniej inflacja zdecydowanie rosła.

Gmina Mokobody jest i tak w niełej sytuacji, bowiem w ostatnich latach sporo inwestowała w wymianę energochłonnego oświetlenia ulicznego na ledowe, które zużywa o około 70 proc. energii mniej.

— Być może jeszcze w tym roku uda się zmodernizować oświetlenie uliczne w większych wsiach, Niwiskach, Ziomakach i Żukowie oraz



fol. sej

kilku mniejszych miejscowościach, Książopolu, Jeruzalu czy Wesołej — dodaje wójt. Jeśli zaś chodzi o oświetlenie uliczne, to działa ono w różnych godzinach. W mniejszych miejscowościach do godziny 23.00–24.00, a na przykład wzdłuż drogi wojewódzkiej przecinającej gminę, do godziny 1.00.

NIEMCY GASZĄ ŚWIATŁA

Kiedy pisałem ten tekst, jedna ze stacji telewizyjnych akurat informowała: Niemieckie miasta gaszą światła. Nie będą uruchamiały basenów. W toaletach publicznych nie ma ciepłej wody...

My ten problem mamy akurat z głowy, bo nie mamy publicznych toalet, przynajmniej w gminach... Ale poza tym jest luksusowo, ciągle zimna woda osobno, ciepła osobno...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W gminie Siedlce oszczędnie, ale...

Bez wyłączania oświetlenia

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** zapewnia, że mieszkańcy gminy nie muszą się obawiać, że w poszczególnych miejscowościach będzie ciemno ze względu na oszczędności w zużyciu energii elektrycznej.

— Nie po to inwestowaliśmy w energooszczędne oświetlenie ledowe, żeby teraz ludziom wyłączać latarnie — mówi Henryk Brodowski. — We wszystkich miejscowościach oświetlenie będzie działało od zmierzchu do świtu. W części z nich, w godzinach od 23.00 do 5.00, lampy będą świeciły na 40 procent swojej mocy, żeby było oszczędniej. Zamontowaliśmy bowiem specjalny system, który automatycznie ogranicza moc oświetlenia. (ZJ)

Gmina Mordy

Na co fundusz sołecki?

Burmistrz Mordów **Jan Ługowski** bardzo żałuje, ale uprzedza, że nie będzie mógł wziąć udziału w festynie „Magia lat 20-tych” w Korczewie. Siła wyższa. W jego gminie trwają bowiem zebrania sołeckie, w których uczestniczy. A są one organizowane głównie w niedziele.

— Zebrań wracam o godzinie 21-22 — mówi Jan Ługowski. — To bardzo ważne dla mnie spotkania z lokalnymi społecznościami. Są na nich także



SPÓR Z MECHANIKIEM

50-letni mieszkaniec Sochaczewa powiadomił siedlecką policję, że w warsztacie samochodowym w **Siedlcach** ukradziono części z jego samochodu, a w dodatku go uszkodzono. Wartość strat mężczyzna oszacował na 3 tys. zł.

WANDALE?

W nocy z 22 na 23 września na parkingu niestrzeżonym w **Siedlcach** nieznany sprawca wybił szybę w tylnej klapie bagażnika samochodu marki Hyundai. Naprawa będzie kosztowała ok. 1,4 tys. zł. Tej samej nocy na innym parkingu nieznany sprawca porysował karoserię renault. Właściciel oszacował straty na 1,2 tys. zł.

ZNOWU TO SAMO...

22-letnia mieszkanka powiatu siedleckiego dała się nabrać na popularną metodę stosowaną przez oszustów. Za pośrednictwem komunikatora nieznany sprawca, podając się za osobę znajomą, poprosił ją o pożyczkę i zapłatę za zakupy. Kobieta podała mu dwa kody błik, dzięki którym oszust wypłacił z jej konta 3 tys. zł.

PODPALIŁ FUTRYNĘ

Pracownik fermy drobiu zgłosił policji, że nieznany sprawca podpalił drewnianą futrynę okienną w budynku fermy. Straty oszacowano na ok. 500 złotych.

Z PROMILAMI

W miejscowości Ptaszki policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę ciągnika. 46-letni mieszkaniec gminy Mordy miał w wydychanym powietrzu 3 promile alkoholu. W dodatku nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

ZDERZENIE Z ŁOSIEM

Na terenie gminy **Zbuczyn** doszło do poważnego do poważnego wypadku drogowego. W wyniku wtargnięcia łosia na jezdnię doszło do zderzenia dwóch pojazdów — osobowego i ciężarowego. 21-letni kierowca mazdy odniósł poważne obrażenia, zwierzę nie przeżyło. (JJ)

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 1-5, 2, 3, 4,
7, 10, 14, 15



W Zbuczynie trwa cykl spotkań autorskich z wybitnymi postaciami ze świata polskiej literatury.

Przyjedzie też Katarzyna Grochola

O dofinansowanie tego programu ubiegali się już w poprzednim „rozdaniu”, ale nie zdołali się zakwalifikować, bo konkurencja była bardzo duża. Gminna Biblioteka Publiczna w Zbuczynie jednak nie odpuszczyła i w tym roku ponownie złożyła wniosek. Tym razem z sukcesem.

Biblioteka otrzymała z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 31 500 zł dotacji, dzięki której zorganizuje cykl sześciu spotkań autorskich z wybitnymi postaciami ze świata literatury polskiej. Wśród pisarzy, którzy odwiedzają Zbuczyn, jest też **Katarzyna Grochola!**

— W ramach tegorocznej edycji programu Promocji Czytelnictwa złożono aż 575 wniosków z całego kraju — mówi kierownik GBP w Zbuczynie **Hanna Jurzyk**. — Komisja ekspertów przyznała dofinansowanie tylko 138 bibliotekom, fundacjom i stowarzyszeniom. W tej silnej konkurencji nasza placówka otrzymała wsparcie, znajdując się wśród beneficjentów z: Warszawy, Łodzi czy Sopotu. To dla nas duże wyróżnienie, ale przede wszystkim możliwość promowania czytelnictwa w małych ośrodkach, gdzie jest ono szczególnie potrzebne.

Z sześciu spotkań 2 już się odbyły — z **Joanną Jagiełło** (które było połączone z warsztatami literackimi) oraz **Zofią Stanecką**.

— Przed spotkaniami z autorami

książek dla dzieci były organizowane spotkania edukacyjne prowadzone przez nauczycieli ze szkół w gminie Zbuczyn — mówią w bibliotece. Tam dzieci wstępnie zapoznawały się z biografiami i dorobkiem literatów. Był to dodatkowy element promocji czytelnictwa wśród najmłodszych.

Przed nami spotkanie, na które już wiele osób ostrzy sobie zęby. 4 października o godz. 12.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Zbuczynie z mieszkańcami gminy spotka się Katarzyna Grochola, jedna z najbardziej znanych w Polsce pisarek. Jej popularność nie słabnie od lat.

— Spotkanie nosi tytuł „Upoważnienie do szczęścia” i zapewne sama Katarzyna Grochola odkryje ukryte w tej nazwie treści — mówi Hanna Jurzyk. — Na to spotkanie zostaną zaproszeni seniorzy z naszej gminy, podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Tchorzewie oraz Dziennego Domu „Senior+” w Zbuczynie. Oczywiście zapraszamy też wszystkich innych zainteresowanych twórczością Katarzyny Grocholi.

Kolejne spotkanie, z **Michałem Zawadką**, zatytułowane „Chcę być kimś”, odbędzie się **26 października o godz. 11.00** w GOK w Zbuczynie. Jest to propozycja przede wszystkim dla dzieci i młodzieży ze starszych klas szkół podstawowych. Piąty z kolei „wieczór autorski” z **Wiolettą Piasec-**

ką, zaplanowano na **10 listopada na godz. 11.00** (GOK w Zbuczynie). Na imprezę czytelnictw pt. „Igań — powieści patriotyczne” będą zaproszeni tym razem uczniowie z młodszych klas szkół podstawowych. Cały cykl zakończy spotkanie z Andrzejem Pilipiukiem pod hasłem „Mistrzowie polskiej fantastyki” (**23 listopada godz. 18**, GOK w Zbuczynie). Jest ono dedykowane przede wszystkim młodzieży ze szkół średnich i osobom dorosłym.

— Poza spotkaniami autorskim w realizowanym projekcie są też takie działania, jak zorganizowanie wystawy „Życie i twórczość Marii Konopnickiej” czy też ogłoszenie konkursu plastycznego z nagrodami „Maria Konopnicka dzieciom — przeczytaj i namaluj” — informuje Hanna Jurzyk.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus — Marzena Gustolek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta



SPRAWDZILI W SYSTEMIE
23 września w **Karlusinie** (gm. **Sokołów Podlaski**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki Ford. Powodem było przekroczenie dozwolonej prędkości przez kierującego. Podczas potwierdzania personaliów 54-latką w systemach policyjnych okazało się, że ma on zakaz kierowania pojazdami wydany przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim. Pojazd przekazano wskazanej przez kierującego osobie. O losie kierującego zadecyduje sąd.

2 PROMILE I DO SZPITALA
26 września około godz. 1 na ul. **Kupieckiej** w **Sokołowie Podlaskim** doszło do zdarzenia drogowego. Jak ustalono, kierujący samochodem osobowym 21-latek stracił panowanie nad pojazdem i dachował. Okazało się, że był w stanie nietrzeźwości – miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Kierowca został przetransportowany do szpitala. (DK)

Wystawa w Galerii DOM

Do połowy listopada w Galerii DOM Sokołowskiego Ośrodka Kultury będzie można oglądać wystawę twórczości **Barbary Pierzgalskiej**, „Inne światy – inne perspektywy”.

Barbara Pierzgalska urodziła się w Siedlcach. Ukończyła Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Łodzi. Przez wiele lat zajmowała się projektowaniem tkanin dla przemysłu włókienniczego oraz wnętrza i odzieży. Obecnie zajmuje się tkaniną artystyczną, grafiką, malarstwem, rysunkiem i projektowaniem wnętrza.

– Fascynacja naturą, mnogość jej zjawisk i kolorystyka dały mi impuls do realizacji tkanin jedwabnych, w których rytm, ruch i wielowarstwowość dają iluzję przestrzeni. Pragnę poprzez swoje prace wciągnąć odbiorcę w mój świat, wzbogacić jego wyobraźnię, wrażliwość, a jednocześnie dać możliwość własnej interpretacji i wyboru – twierdzi artystka. (DK)

Artur Dudkiewicz Trio

Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza **28 września o godz. 18** na koncert Artur Dudkiewicz Trio. Koncert odbędzie się w ramach cyklu Swing Club na Mazowszu.

– Koncert tematycznie związany będzie z wydaną przez lidera zespołu w czerwcu 2021 roku płytą „Comets Sing” – informuje organizator. W programie znajdą się również jazzowe improwizacje utworów Niemena.

Wystąpią: **Artur Dudkiewicz** – fortepian, **Michał Barański** – kontrabas, **Adam Zagórski** – perkusja. Artur Dudkiewicz jest jednym z najczęściej koncertujących za granicą polskich muzyków jazzowych. Wystąpił w blisko 70 krajach, od USA przez Europę, Bliski Wschód, po Chiny i Australię. W jego kompozycjach odnajdujemy elementy muzyki współczesnej, polskiej kultury ludowej i muzyki świata. (DK)

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

Wodociąg w gminie Sabnie

Gdzie jest źródło zanieczyszczenia?

Od połowy września przez tydzień mieszkańcy 6 miejscowości w gminie Sabnie nie mogli korzystać z bieżącej wody. Od środy, 21 września znów mogą czerpać wodę z gminnego wodociągu, jednak pod pewnymi warunkami.

– Mieszkańcy miejscowości: Grodzisk, Niewiadoma, Nieciecz-Dwór, Nieciecz-Włociańska, Kolonia Kupientyn i Kupientyn powinni przegotować wodę używaną do bezpośredniego spożycia oraz do: przygotowywania posiłków, mycia spożywanych na surowo owoców i warzyw, mycia zębów, mycia naczyń, kąpeli noworodków i niemowląt – czytamy w komunikacie „w sprawie warunkowej przydatności wody do spożycia”, wydanym 21 września przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Sokołowie Podlaskim. – Woda bez przegotowania może być stosowana do codziennego mycia, prania odzieży. Prac porządkowych (np. mycia podłóg) i splukiwania toalet.

– Wodę należy gotować przez 2 minuty, a następnie bez gwałtownego schładzania pozostawić do ostudzenia – poucza Sanepid.

ZA DUŻO BAKTERII

W próbce wody pobranej 12 września w Niecieczy, w ramach kontroli prowadzonej przez gminę Sabnie, stwierdzono ponadnormatywną liczbę bakterii z grupy coli w liczbie 25 jednostek w 100 ml.

14 września inspektor sanitarny w Sokołowie Podlaskim stwierdził brak przydatności wody do picia z części wodociągu w Sabniach. Zgodnie z zaleceniem sanepidu, woda z wodociągu mogła być używana wyłącznie do celów prac porządkowych (np. mycie podłóg) i do splukiwania toalet. Władzom gminy Sabnie nakazano podjęcie działań naprawczych, mających na celu doprowadzenie jakości wody w wodociągu do wymagań.

Wójt Ireneusz Piotr Wyszyński poinformował mieszkańców, że udostępnianie wody pitnej będzie odbywało się przy budynku OSP w Niecieczy Włociańskiej codziennie w godzinach 17-19.

Rozpoczęto czyszczenie, czyli chlorowanie i płukanie, gminnego wodociągu. Jednocześnie cały czas pobierano większą liczbę próbek wody do badania.

ŹRÓDŁO: PRYWATNY HYDROFOR?

– Dzisiaj mamy 8 próbek zerowych, czyli czystych. W jednej próbce stwierdzono 2 sztuki bakterii – poinformował nas w połowie ubiegłego tygodnia wójt **Ireneusz**

Piotr Wyszyński. – Jeżeli na 9 prób 8 jest w porządku, a w jednej próbie są 2 bakterie, to znaczy, że mamy źródło zanieczyszczenia: ktoś jest podłączony do wodociągu swoim hydroforem – stwierdził.

Jak to jest możliwe? – Wystarczy wpiąć się w swoją instalację wodociągową. Jeśli ktoś na swoim hydroforze ma większe ciśnienie niż ciśnienie w sieci, to tłoczy nam wodę do gminnego wodociągu – wyjaśnia wójt Ireneusz Piotr Wyszyński. – Woda z domowych hydroforów w przytłaczającej większości przypadków nie jest uzdatniana.

Taka zanieczyszczona woda dostaje się do sieci i jest w stanie skażić wodociąg. Ale po co korzystać z domowych hydroforów, skoro ma się dostęp do wody z gminnej sieci? – Żeby nie płacić za wodę i mieć awaryjne źródło i w czasie suszy, jaką mieliśmy przez ostatnie miesiące, korzystać z własnej wody: do podlewania ogródków, trawników, napełniania basenów... – mówi wójt.

Ubocznym skutkiem takiej oszczędności może być jednak zanieczyszczenie wody w gminnym wodociągu, z którego korzystają setki mieszkańców.



fort. DK

Stacja uzdatniania wody w Sabniach

– Wczoraj została przeprowadzona kontrola, a dzisiaj w komendzie w Sokołowie Podlaskim składam zawiadomienie o przestępstwie – poinformował nas 21 września wójt. – Nie może być takiej sytuacji, że wodociąg, który zaopatruje w wodę 17 miejscowości, jest narażony na takie sytuacje. Nie mówię już o czasowej konieczności zamknięcia części wodociągu, lecz o sytuacji, w której może dojść do całkowitego wstrzymania produkcji wody.

DARIUSZ KUZIĄK

Szanowni mieszkańcy.

Wiele wskazuje na to, że źródłem zanieczyszczenia wodociągu w okolicach miejscowości Niewiadoma jest prywatna studnia (hydrofor) połączona NIELEGALNIE z siecią publiczną.

Jeżeli ktoś „zapomniał się”, to proszę o niezwłoczne rozłączenie instalacji własnej od zbiorczej sieci wodociągowej.

W przypadku ujawnienia ww. sytuacji osoby takie zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej – wójt Ireneusz Piotr Wyszyński na FB gminy Sabnie

Przeżyli razem ponad pół wieku

15 września w Jabłonce Lackiej świętowano Złote Gody.

Podczas uroczystości zostały wręczone Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – informuje urząd gminy. – Medale, w imieniu Prezydenta RP, wręczył wójt gminy **Wiesław Michalczyk** w asyście przewodniczącego rady gminy **Stanisława Strzały**, sekretarza gminy **Marii**

Kowalskiej i skarbnika **Marty Harasimiuk**. Na uroczystość zaproszono również pary, które w tym roku obchodzą 60. i 65. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Niestety, nie wszystkie odznaczone pary mogły uczestniczyć w tegorocznym spotkaniu. Stan zdrowia bądź inne powody nie wszystkim pozwoliły na przybycie.

50. rocznicę ślubu, czyli Złote Gody, obchodzili Państwo: **Wiesława i Franciszek Bobrowscy**, **Zofia i Tadeusz Borysowie**, **Daniela i Zenobiusz Ewiakowie**,

Irena i Tadeusz Kurkowie, **Bogumiła i Zenon Łukasikowie**, **Barbara i Waław Niemirkowie**, **Jadwiga i Jerzy Paproczy**, **Alina i Witold Stolarczukowie**, **Marianna i Henryk Wrzaskowie** oraz **Halina i Andrzej Zieniewscy**.

60. rocznicę ślubu (Diamantowe Gody) świętowali Państwo: **Jani i Wincenty Kupiszowie**, **Marianna i Stanisław Moczulscy**, **Marianna i Ryszard Niebrzydowsy**, **Mirosława i Stanisław Pietrzakowie**, **Teresa i Andrzej Trochimiakowie**, **Anna i Kazimierz**

Wojtkowsy, **Cecylia i Zdzisław Żerowie** oraz **Janina i Eugeniusz Żółtkowsy**.

65. rocznicę (rocznica żelazna) zawarcia związku małżeńskiego świętowali dwie pary, Państwo **Eugenia i Gustaw Kurowscy** oraz **Krystyna i Józef Banasiukowie**.

– Każda rocznica ślubu to uroczystość pełna wzruszeń i wspomnień. Jeśli zaś jest to rocznica pięćdziesiąta, sześćdziesiąta czy sześćdziesiąta piąta, to nabiera ona szczególnego znaczenia. To symbol wierności i miłości rodzinnej oraz dowód wzajemnego zrozumienia i istoty związku małżeńskiego – mówił wójt gminy **Wiesław Michalczyk**. – Przeżyliście wspólnie ponad pół wieku. To czas, w którym z pewnością nie brakowało szczęścia, sukcesów, porażek, kłótni a nawet łez. Jednak idąc razem, okazaliście się silniejsi od wszystkich życiowych przeciwności. Jubilatów życzę kolejnych dni, miesięcy, lat pełnych szczęścia i radości, zdrowia, jak również tego, aby cieszyli się życiem w każdym jego momencie. Oprócz medali Jubilaci otrzymali pamiątkowe dyplomy, kwiaty i upominki. Był tort oraz symboliczny toast. Dla Jubilatów wystąpiły dzieci z przedszkola w Jabłonce Lackiej oraz zespół ludowy Jabłoniacy. (DK)



fort. arch. UG Jabłonna Lacka

BIURA OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Nagrobek Jana Dobrogosta

W kościele św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie trwają prace konserwatorskie przy nagrobku dawnego właściciela miasta Jana Dobrogosta Krasińskiego. To wyjątkowe w skali kraju dzieło odzyska wkrótce dawny blask.

Jan Dobrogost Krasiński zmarł 21 lutego 1717 roku. Po śmierci jego serce zostało umieszczone w srebrnej urnie, która znajduje się w ścianie prezbiterium węgrowskiej fary. Zabalsamowane ciało magnata złożono do miedzianego sarkofagu (wykonał go ten sam złotnik, który jest autorem sarkofagu króla Władysława IV), który umieszczono w krypcie kościoła ojców reformatów w Węgrowie.

Skoro sarkofag na doczesne szczątki Jana Dobrogosta Krasińskiego był isticie królewski, to i nagrobek będący niejako zwieńczeniem miejsca spoczynku magnata musiał być nie mniej okazały. Wykonał go Anders Mackensen Młodszy w latach 1703–1706, a więc na długo przed śmiercią fundatora węgrowskich kościołów. Jak zauważył prof. **Mariusz Karpowicz** w książce „Cuda Węgrowa”, nagrobek Jana Dobrogosta Krasińskiego to „dzieło całkowicie niezwykle i całkowicie awangardowe, nie mające żadnych precedensów w naszej sztuce i do niczego ani współczesnego, ani wcześniejszego, niepodobne”.

Nagrobek jest oryginalny i pełen symboliki. Do jego wykonania użyto drewna, miedzi i szlachetnych stiuków. Na drewnianej tablicy pokrytej stiukiem przypominający czarny marmur, i mającej formę medalionu, znajduje się kompozycja ze złoczonej miedzi. W centrum kompozycji widnieją dwie owalne tablice, informujące o zmarłym oraz o funkcjach i urzędach, które sprawował. Przy drugiej tablicy widzimy siedzącą na chmurze postać, która pospiesznie wpisuje

ostatnie zasługi nieboszczyka. Niżej jest pęknięta kula ziemiska, z której wydobywa się obłoczek dymu, a nad tablicami jest umieszczona mapa rozgwieżdzonego nieba ze znakami Zodiaku. W złoczonej kompozycji jest wiele rekwizytów, nawiązujących do wojennej sławy Jana Dobrogosta. Są tu: sztandary, włócznie, oficerski buzdyan, rękojeść szabli husarskiej, lufa muszketu, płonące pochodnie i gałązki wawrzynu. Nad wszystkim góruje ptak z pierścieniem w dziobie (z herbu Krasińskich), do którego z łuku mierzy kościotrup. Jest też przewrócona klepsydra. To symbole śmierci, końca pewnego etapu, podobnie jak pęknięta kolumna i urna znajdujące się poniżej medalionu.

Wokół czarnej, owalnej płyty są rozmieszczone trzy naturalnej wielkości figury. Po lewej stronie postać uskrzydłonego brodatego mężczyzny – Chronosa, który w greckiej mitologii był personifikacją czasu. Chronos dzierży w rękach kosę, którą mierzy w kierunku znajdującego się niżej popiersia Jana Dobrogosta Krasińskiego, jakby chciał mu uświadomić: Twój czas już się skończył. Nad Chronosem postać kobiety ze skrzydłami anioła trzyma w rękach włócznię. To personifikacja Cnoty. Po prawej stronie tablicy druga kobieca postać wskazuje w dół na tablicę wmurowaną przed wejściem do kaplicy grobowej bezpośrednio nad kryptą (na tablicy min. wyrażona w łacinie prośba: Módl się za Jana grzesznika). Nagrobek wieńczą trzy aniołki, które na wątlej wstążce ciągną medalion ku górze.



Nagrobek Jana Dobrogosta Krasińskiego

Czwarty aniołek wychyla się zza ramy, jakby chciał zobaczyć, coż to takiego dźwigają jego towarzysze.

O odnowieniu nagrobka w parafii klasztornej myśłano już od dawna. Wcześniej udało się odnowić świątynię, a w 2021 roku sarkofag. Żeby jednak przeprowadzić tak żmudne i precyzyjne prace, potrzebne były fundusze. Udało się je parafii pozyskać.

– Na renowację nagrobka dostaliśmy 110 tys. zł od Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz 80 tys. zł od marszałka województwa mazowieckiego – informuje dr **Marek Sobisz**, kustosz klasztoru i dyrektor Centrum Dialogu Kultur.

Obie dotacje nie wystarczą na pokrycie kosztów renowacji, które wynoszą 280 tys. zł. Dlatego parafia złożyła u konserwatora zabytków kolejny wniosek o dotację.

Prace renowacyjne przy nagrobku trwają w najlepsze. Polegają na oczyszczeniu elementów nagrobka, uzupełnieniu i wzmocnieniu substancji zabytku, a na końcu na dokonaniu ostatecznego liftingu z wykonaniem złoceń włącznie. Prace wykonywane przez specjalistyczną firmę, wyłonioną w przetargu, potrwać do końca października. Wkrótce więc będzie można zobaczyć ich efekt.

Tekst i zdjęcie

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

26 września – 2 października – ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37
3-9 października – ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

Coś dla dzieci i młodzieży Warsztaty teatralne

Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie zaprasza dzieci i młodzież na warsztaty teatralne.

Zajęcia będą się odbywały w **godz. 14.30-16.00**. Poprowadzi je **Piotr Świtalski** – aktor, scenograf, reżyser, założyciel teatru „Duże Dzieci”.

Wykład radcy prawnego Spadek i dziedziczenie

29 września o godz. 11 w sali widowiskowej Węgrowskiego Ośrodka Kultury odbędzie się interesujący wykład radcy prawnego **Piotra Sójki** na temat spadku i dziedziczenia.



ZDERZYŁ SIĘ Z ŁOSIEM

19 września w **Trzebuczy** (gm. **Grębków**) kierujący ffordem zderzył się z łosiem, który wtargnął na jezdnię.

ZJECHAŁ Z PASA

20 września w **Pniewniku** (gm. **Korytnica**) kierujący seatem zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z dacią. Nikt nie doznał obrażeń.

CZOŁÓWKA W MAJDANIE

22 września w **Majdanie** (gm. **Stoczek**) kierujący seatem na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z daewoo. Obaj kierowcy zostali przewiezieni do szpitali.

DACHOWANIE

22 września w **Węgrowie** kierująca volkswagenem, chcąc prawdopodobnie uniknąć zderzenia z psem, zjechała na pobocze, gdzie auto dachowało. Kobieta doznała obrażeń i trafiła do szpitala.

CIĄGNIKIEM W BARIERY

23 września w **Liwie** kierujący ciągnikiem rolniczym marki John Deere z przyczepą, z nieustalonych dotąd przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery oddzielające jezdnię od chodnika. Nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

PIES W STUDNI

20 września do niezabezpieczonej studni na jednej z posesji w **Węgrowie** wpadł pies. Właściciele o pomoc zwrócili się do strażaków z PSP. Strażacy przy użyciu drabiny nasadkowej i linki ratowniczej wydobyli psa i przekazali właścicielowi, pouczając go o konieczności zabezpieczenia studni.

POŻAR LODZIARNI

21 września w **Żarnówce** (gm. **Grębków**) na prywatnej posesji zapaliła się przyczepa – lodziarnia. Ogniem były zagrożone dwie pozostałe przyczepy. Użytkownik przyczep starał się zgasić pożar gaśnicą proszkową (samochodową) – nieskutecznie. Strażacy z PSP i OSP przy pomocy strumienia wody ugasili pożar. **(sej)**

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 5, 6, 15, 16, 20

Ośrodek ze sztandarem

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kornela Makuszyńskiego ma nowy sztandar.

Jego uroczyste przekazanie i poświęcenie odbyło się 15 września z udziałem m.in. biskupa drohiczyńskiego ks. **Piotra Sawczuka**, proboszczów węgrowskich parafii – ks. prał. **Leszka Gardzińskiego** i ks. **Andrzeja Falkowskiego**, przedstawicieli władz powiatu węgrowskiego ze starostą **Edwardem Besztak** na czele oraz społecznością szkolnej.

Uroczystość rozpoczęła się od liturgii słowa, której przewodniczył

bp Piotr Sawczuk. W homilii biskup nawiązał do symboliki sztandaru i patrona ośrodka. Symboliczne gwoździe w drzewiec sztandaru wbili przedstawiciele fundatorów: **Barbara Witkowska** (przedstawicielka z SOSZW) oraz **Jacek Antoński** (reprezentant rady parafialnej parafii św. Ojca Pio w Węgrowie). Następnie fundatorzy przekazali sztandar dyrektor Ośrodka **Hannie Kasperowicz**, która zaprezentowała proporzec.

– Sztandar szkoły składa się z awersu oraz rewersu. Ma kształt kwadratu, jest wykonany z tkaniny, umieszczony na drzewcu. Drzewiec zdobi głowica w formie orła. Główna strona sztandaru ma tło w kolorze écru. Centralne miejsce zajmuje portret patrona szkoły Kornela Makuszyńskiego. Wizerunek patrona jest otoczony nazwą szkoły. Strona druga jest tkaniną koloru czerwonego. Na tym tle jest umieszczone godło naszego państwa – srebrzysty orzeł z głową otoczoną złotą koroną. Rozpostarte skrzydła symbolizują dążenie do najwyższego lotu oraz gotowość do pokonania przeszkód i trudności. Orzeł jest otoczony napisem wyszytym wielkimi, drukowanymi literami: przyszłość, nauka, ojczyzna. Cały sztandar jest obszyty złotą taśmą, ozdobioną złotymi frędzlami – wyjaśniła dyrektor Kasperowicz.

Po poświęceniu sztandaru przez księdza biskupa, dyrektor Hanna Kasperowicz przekazała go uczniom. Chwilę później uczniowie złożyli na sztandar uroczyste ślubowanie. Ostatnim akordem uroczystości była część artystyczna, w której uczniowie przedstawili krótką historię życia patrona szkoły. **(sej)**



Dyrektor Hanna Kasperowicz prezentuje sztandar.

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

28 września - 4 października 2022 r. NR 39

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

BET-TRANS
LEWCUK




Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE



ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 września **do 35% na okna
avante® okna**

**Okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00
www.tank-ol.pl

asfaltujemy

- wjazdy
- podwórka
- parkingi
- drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem
- tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”,
ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

www.**Leren.pl**
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**



Masz starą wetugę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą!

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



f podnoszenie podłogi

P.H.U.
węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE -WĘGIEL

Semmelrock
stein-design
kostka brukowa,
-żwir
-piach
-ziemia
ogrodowa
YTONG **silka**
SOLBET **CEMEX** **Transport**
www.weglobud-siedlce.pl **z rozładunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa



zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:

P.H.U.
węgl bud
www.weglobud-siedlce.pl

**Automatyka
do bram**

Bramy **MONTAŻ**
garażowe **SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

STIHL

**CAŁY ASORTYMENT
NA 10 RAT 0%**

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%.
Promocja obowiązuje od 10.08. do 30.11.2022 r.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW
STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

INFORMACJA
W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach na okres 21 dni, tj. **od dnia 28.09.2022 r. do dnia 19.10.2022 r.** oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce oraz stronie internetowej Wojewody Mazowieckiego wywieszony zostanie Wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej wynajęcia w trybie bezprzetargowym, położonej przy J. Piłsudskiego 9 w Siedlcach.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

660-1p

**Wójt
Gminy Huszlew**
Podaje do publicznej wiadomości, że na stronie www.e-bip.pl umieszczone jest ogłoszenie o I Publicznym Przetargu Ustnym Nieograniczonym na sprzedaż działki położonej w miejscowości Huszlew dz. ewid. nr 1120/5

658-1p

**BIURO
OGŁOSZEŃ**

SIEDLCE
ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05

www.tygodniksiedlecki.com

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE**

o III przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Mineralnej (w rejonie ulicy Piaski Zamiejskie), ujawnionej w księdze wieczystej numer SI15/00070596/5, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

- 1) Nr 6-6/70, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 2) Nr 6-6/71, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 3) Nr 6-6/72, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 4) Nr 6-6/73, pow. 0,1015 ha, cena wywoławcza 285 000,00 zł, postąpienie min. 2 850,00 zł.

Ceny wywoławcze zawierają podatek VAT wg stawki 23%.

Wadium na nabycie jednej działki wynosi 20 000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, w sali 144, w dniu 17 listopada 2022 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniężnego w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 10 listopada 2022 r. (data wpływu na konto).

Uczestnik przetargu zainteresowany zakupem więcej niż jednej działki winien wpłacić wielokrotność wadium w zależności od ilości działek.

W przypadku kiedy uczestnik bierze udział w licytacji wystawionej do sprzedaży w pierwszej kolejności działki, ale nie zostanie jej nabywcą, może wziąć udział w licytacji kolejnej wystawionej do sprzedaży działki mimo że wpłacił tylko jedno wadium.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 78, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA **ANDRZEJ SITNIK**

**Kompleksowa oferta
ubezpieczeń:**

**ERGO
HESTIA®**

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



📍 **ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce**

☎ **+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02**

📍 **ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokołów Podlaski**

☎ **+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66**

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /0410-01/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. /0904-33/

Kopalnia Kałuszyn, żwir, piach, ziemia ogrodowa, kruszywa, roboty ziemne, rozbiórkowe: stawy, wywóz, tel. 501 597 567, 502 238 950. /2601-21/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/



Fotowoltaika, pompy ciepła, klimatyzacje, zapraszamy do kontaktu, 509 412 700, 25 792 29 72. /20220902111924-4/

Systemy ogrzewania i klimatyzacji /03-10-103/

268 888 769 /03-10-103/

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BLOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA





MINIKOPARKA

GARAŻE

KOJCE • WIATY

502 502 074

www.kelmedgaraze.pl

Garaże Blaszane,

bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.

MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.

TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!

Montaż Gratis! Krótkie terminy
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

KWALIFIKOWANE

nasiona z dotacją
Zając 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

Sadzonki aronii, wegetatywne, 667 987 365. /84-6-6/

Sadzonki porzeczki czarnej, 667 987 365. /85-6-6/

Sadzonki porzeczki, 507 871 392. /212-6/

Sprzedam kurzak, po nosce, suchy, ponad 100 t, 663 653 437. /20220913191551-3/

Skup gryki i łubinu, 607 781 627. /20220915153918-3/




SKUP ZBÓŻ

695 730 600

- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śrutu rzepakowej i sojowej
- Transport



HURTOWNIA OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE
- STAL
- NAWOZY
- KOSTKA BRUKOWA
- OGRODZENIA SYSTEMOWE
- ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
- MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

YONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETON

Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wysławców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Ziemniaki Irga, Katana, 692 751 581. /946-3/

Ziemniaki drobne, 692 751 581. /946-3/

Siewnik, śrutownik, żmijka, silosy, 797 122 866. /948-6/

Żyto, siano, słoma, ekologiczne, faktura VAT, 501 685 757. /2631-2/

Dofinansowanie na zakup KOPAREK BUDOWLANYCH

DOTACJA 500 TYS. ZŁ
- zwrot 65 % wartości inwestycji.

Ponadto nabór na rozwój usług rolniczych oraz leśnych. Składanie wniosków do 21 października.

Pomoc w wypełnianiu dokumentów. **Tel. 795 931 529**

Drewno opałowe, 501 685 757. /2632-2/

Używane skrzyniopalety, podbieraki. Sadzonki porzeczki czarnej, 663 476 042, 605 057 218. /217-2/

Sprzedam sadzonki porzeczki czarnej, 664 655 865. /220-2/

Irga, tona, 730 736 115. /974-2/

Sprzedam pszenżyto po centrali, 788 960 582. /303-1/

Usługa mielenia mokrego ziarna, kukurydzy, wynajem młyna, 507 705 155. /20220925181321-1/

Sprzedam gnojowice, Skwierczyn, 501 290 358. /20220926061808-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /543-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /543-18/

Zakupię ciągniki, 4x4, orne, małe kombajny zbożowe, ziemniaczane prasy, agregaty, przyczepy, ładowarki, koparki sprawne i do remontu, tel. 574 651 542. /słowo-6-6/

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /4264-6/

Zakupię ciągniki, rozrzutniki, prasy belujące, przyczepy, 506 260 749. /836-6/

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor MF T-25, Fendt International, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. /836-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 721 517 916. /pp-10-10/

Zakupię T-25 w każdym stanie, 695 459 767. /80-12-12/

Ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /81-12-12/

Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik C-330, 507 105 719. /82-6-6/

T-25, glebogryzarkę, 510 904 602. /88-6-6/

Skup, wszystkie ciągniki, maszyny rolnicze, budowlane, każdy stan, gotówka, 693 888 308. /20220925143136-7/



Notowania z jarmarków

19-23.09.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	170-180	160-170	150-160	160-170	160-180	160-170	160
żyto	zł/dt	-	120	-	-	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	160	-	140-150	140-150	140-160	140-150	120
miesz. zbóż	zł/dt	140	-	100-120	140	140	140-150	100
owies	zł/dt	120-140	120	120-130	120	120-130	110-120	90-100
pszenżyto	zł/dt	150-160	120-170	130-140	130-140	140-160	140-150	100-110
kukurydza	zł/dt	180	170	150-170	170	180	160-170	-
ziemniaki	zł/kg	1,5-1,6	1,3	1,5	1,5-2,0	1,3-2,0	1,6-2,0	1,0-1,6
jaja	szt.	1,2	1,0-1,2	0,8-1,0	0,5-1,2	0,6-1,0	0,65-1,1	0,6-1,0

NAPRAWY
ciągników
rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
516 428 788.

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999.

Sprzedam siewnik Poznaniak, 784 632 473.

Krajzega, dojarka, talerzówka,
729 911 001.

D47 wywrotka, 13.500 zł, 513 517 400.

Pługi 4 Staltech, Zetor 6340, 660 913 597.

Sprzedam pługi 4 Agromasz, mieszalnik
ze śrutownikiem ssącym, opryskiwacz,
rozsiwacz, lejek, 515 341 084.

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B,
tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY
Naprawa



KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

T 25, prasa, kostka Sipma, 501 685 757.

Rębak, 794 115 984.

Wywrotka HL6T, 504 647 931.

Siewnik 26 lej, 516 281 394.

C-360, 82 rok, tur 1, Sekcyny, 515 043 663.

Przyczepa samobierająca, Mirosławiec,
664 099 551.

Sprzedam przyczepę rolniczą, wywrotkę,
8 ton, na tandemie, 506 817 322.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju
z konieczności, tel. 511 075 866,
662 396 670.

Cielaki, byczki, jałówki, 600 805 285.

Cielaki, 791 997 559.

Sprzedaż kurek 21 tyg., tel. 696 192 555,
Żuków 53.

Sprzedam jałówek mleczne, cielne,
727 243 209.

Klacz ze źróbką, trzymiesięczną, gnia-
de, przyczepka do przewozu koni,
519 634 541.

Sprzedam byczka, gmina Zbuczyn,
537 692 440.

Kupię bydło na ubój z konieczności,
667 533 616.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko-
cielne, 517 336 731.

SKUP BYDŁA
RZEŻNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych
bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

Sprzedam jałóvkę mleczną, wysokociel-
ną, Trzebieszów, 720 234 050.

Jałoszka miesięczna, 880 750 816.

Sprzedam byczka małego, 514 068 888.

3 byczki 350 kg, 692 643 164.

Sprzedam krowę, 517 959 053.

Kupię cielęta i opasy w wadze od 60 do
350 kg, płatność gotówką, 663 563 080.

Byczki 3-miesięczne, 698 023 971.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce
i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990.

Kupię grunty rolne, siedlisko, powiat
węgrowski, 668 351 982.

Kupię działkę usługowo-przemys-
łową ok. 1 ha, w okolicach Siedlec,
tel. 509 512 357, (godz. 7-15).

Sprzedam ziemię 1 ha z budynkami
Gmina Stoczek, powiat węgrowski,
tel. 515 712 811.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Lokal 45 m², Siedlce, Piłsudskiego,
602 659 670.

Dom dla pracowników w Siedlcach,
pięć pokoi, kuchnia, dwie łazienki,
tel. 606 603 905.

Wynajem lokal handlowo-usługowy,
47 m², centrum Mińska, 887 621 147.

Lokal handlowo-usługowy 20 m², Party-
zantów, Siedlce, tel. 693 326 851.

Pokój dla studenta, 605 634 700.

Pokój, studenta - pracująca, niepaląca,
25 632 13 51.

Do wynajęcia 2 pokoje, 501 242 005.

Mieszkanie, 110 m², umeblowa-
ne, w centrum Siedlec, wynajmę,
tel. 519 726 645.

Dom do wynajęcia przy A2, 501 685 757.

Sprzedam jałóvkę mleczną, wysokociel-
ną, Trzebieszów, 720 234 050.

Jałoszka miesięczna, 880 750 816.

Sprzedam byczka małego, 514 068 888.

3 byczki 350 kg, 692 643 164.

Sprzedam krowę, 517 959 053.

Kupię cielęta i opasy w wadze od 60 do
350 kg, płatność gotówką, 663 563 080.

Byczki 3-miesięczne, 698 023 971.

Sprzedam jałóvkę mleczną, wysokociel-
ną, Trzebieszów, 720 234 050.

Pokój, 606 597 149.

Wynajem mieszkanie w Siedlcach, ul.
11 Listopada, kontakt tel. 509 451 719.

**Gotowy lokal 589 m², piętro po
parku rozrywki iluzje optyczne 3D,
labirynty, tunel aerodynamiczny,
możliwość adaptacji, Siedlce, Brze-
ska 91, 578 978 128.**

Wynajem pokój dla studentki lub osoby
pracującej, 721 070 342.

Kawalerka, kamienica, 609 367 680.

**Wynajem mieszkanie 40 m², 2 po-
koje, 517 236 629.**

Wynajem mieszkanie, Sokołów,
696 965 865.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołów-
ska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661.



**Okazja! Sprzedam mieszkanie
2-pokojowe w bloku, 103,5
m², 5 pokoi, garaż, w centrum
Siedlec, ul. 3 Maja 645 000 zł,
tel. 790 767 650.**

**Posiadłość dla rodziny
trzy pokoleniowej,
604 608 486.**

Sprzedam gospodarstwo rolne w miej-
scowości Pruszynek, tel. 513 798 546,
tel. 606 211 363.

Sprzedam działkę, Białki, ul. Srebrna,
606 321 492.

Sprzedam mieszkanie na osiedlu Jagiełły
39,02 m², 518 658 454.

**Sprzedam mieszkanie 34 m² na ul.
Sokołowskiej, tel. 664 091 190.**

Sprzedam dom, 1/2 bliźniaka, 101,8
użytkowej, działka 543 m², zadbaną, ul.
Norwida, cena 750 000, 664 996 866.

Sprzedam mieszkanie w centrum miasta,
ul. Kilińskiego, I piętro, 52,1 m², 2 pokoje
i duża piwnica, 664 996 866.

Działki, Węgrów, 608 022 402.

Mieszkanie 48 m² + garaż i piwnica, II pię-
tro, Siedlce, ul. Szkolna, tel. 733 824 873.

Działki budowlane 7 km od Mińska,
501 685 757.

Sprzedam posesję z budynkami w Woli
Wodyńskiej, 666 213 019.

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na ustanowienie
odrębnej własności i zbycie niżej wymienionych lokali mieszkalnych:

- Lokal **nr 94** w budynku przy **ul. Podlaskiej 12**
w Siedlcach o pow. użytkowej **35,80 m²** (2 pokoje
z kuchnią, VIII piętro) udział w nieruchomości wspólnej
3770 / 3458549. Cena wywoławcza **185 700 zł**.
- Lokal **nr 2** w budynku przy **ul. Warszawskiej 123**
w Siedlcach o pow. **74,84 m²** (4 pokoje z kuchnią,
położony na parterze), udział w nieruchomości wspólnej
8453/2299412. Cena wywoławcza **378 000 zł**.

Przetarg odbędzie się **6 października 2022 r. o godz. 12⁰⁰**
w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala Nr 111-I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium
w wysokości **3 000 zł** płatne przelewem na konto Spółdzielni
w PKO BP **nr 61 1020 4476 0000 8502 0016 8609** najpóźniej **do**
5 października 2022 r. (data wpływu na konto).

Lokale można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu
z administracją osiedla **ul. Mazurska 7**, tel. **25 643 54 73**.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargu są
określone w Regulaminach, z którymi można zapoznać się w Biurze
Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach
7⁰⁰-15⁰⁰, tel. 25 644 10 15 lub 25 644 10 16.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam lokal handlowo-usługowy, 80 m²,
ul. Kilińskiego 23, Siedlce, 509 909 220.

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48
m², położone w Siedlcach, 504 042 087.

Działka budowlana, 730 736 115.

Sprzedam mieszkanie 38,80 m², w Soko-
łowie Podlaskim, 886 925 820.

Sprzedam działkę 1200 leśną z prawem
budowlanym 1200 m², Warszawa- Weso-
ła, tel. 728 513 506.

Sprzedam 1.7 ha lasu w okolicy
gminy Stoczek, powiat węgrowski,
tel. 515 712 811.

Sprzedam las 4 ha 40 lat, Gmina Stoczek,
powiat węgrowski, tel. 515 712 811.

**Sprzedam zadbane mieszkanie 48 m²,
Chrobrego, III piętro, 320 tys. zł,
tel. 509 342 913.**

Sprzedam las sosnowy 0,40 ha gm. Do-
bre oraz las brzozyowy 0,50 ha gm. Sto-
czek, 506 952 181.

Sprzedam las, 606 137 756.

Grunt pod inwestycje 5800 m², wła-
sność k.w. Miedzna k. Węgrowa,
dom 74 m², media, tel. 514 414 897,
(godz. 10-17).

Sprzedam las, Lipiny 0,5 ha,
tel. 602 737 503.

NAUKA

Matematyka, 500 543 539.

Angielski, niemiecki, francuski,
881 075 077.

Matematyka, 511 171 648.

Matematyka, 797 597 197.

Niemiecki, 606 107 356.

MATRYMONIALNE

Facet 30 lat pozna kobietę na seks,
511 362 027.

Facet 30 lat pozna kobietę na seks,
511 362 027.

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce,
573 989 961.

**Naturalna Basia, 46 lat, biust 9, za-
prasza codziennie, prywatnie na
full relaks w godz. 10-21, Siedlce,
tel. 505 808 874.**

Poznam dziewczynę, kobietę, na dłu-
żej, do dyskretnego seksuadu, sms,
512 308 235, dyskretnie.

Słodka, biust 4, prywatnie, Siedlce,
690 828 625.

Asia zaprasza, 503 714 253.

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997.

Kupię las, 502 365 643.

**Pożyczki gotówkowe i kon-
solidacyjne, RRSO 14,07%,
tel. 693 915 251.**

Kupię stare radia, wzmacniacze, ko-
lumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977.

Wynajem miejsce na balkonie pod
baner reklamowy w centrum Sie-
dle, tel. 519 726 645.

Kupię brzozę, 792 059 300.

Pożyczki do 2000 zł, szybka de-
cyzja, nawet dla osób z komorni-
kiem, Inkaso City tel. 792 307 229.

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716.

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

➔

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-146/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Studnie, 699 070 510. /370-26/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywo-płotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01916-21/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-30/

Ogrodnik - usługi, przycinanie i skracanie żywopłotów + rębak, 694 706 823. /928-8/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmy-warek, 514 393 333. /700-4/

USŁUGI

Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, ko-minki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Krycie dachów, 503 770 802. /0904-33/

Remonty kompleksowe, tanio, solidne, 600 778 139. /412-26/

Głazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /661-12/

Usługi elektryczne, szybko, tanio, 507 876 687. /739-12/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. /184-9/

Ułożę kostkę brukową przy nagrob-kach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-47/

Elewacje poddasza, malowanie dachów, panele, remonty, 664 265 473. /826-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /844-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż pod-łóg, malowanie, 604 093 614. /855-6/

Poddasza, malowanie, panele, elewacje, 664 265 473. /867-6/

Gładzie, malowanie, 720 756 522. /871-12/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /891-8/

Wykonam tynki tradycyjne, cemen-towo-wapienne, tel. 504 358 049. /911-6/

Głazura, terakota, malowanie, 698 529 126. /929-6/

Oferuję usługi glazurnicze, Siedlce i oko-lice, 536 184 311. /943-2/

Pożyczka ratalna, 517 883 402, RRSO: 119, 42%. /20220918121513-4/

Wykończenia mieszkań i wnętrz A-Z, 519 136 225. /89-3/3/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /02240-1/

Remonty, wykańczanie wnętrz od A do Z, szpachlowanie, malowanie, gla-zura, terakota, adaptacja poddaszy, wycena przed pracą, 730 822 907. /965-6/

POSADZKI

betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane

•remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU

laki

producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Docieplenia, malowanie, panele, remon-ty, 600 705 498. /973-6/

Poddasza, malowanie, panele, elewacje, szpachlowanie, 519 462 840. /973-6/

PRACA

Zatrudnię Panie do pieczarkarni w okolicach miejscowości Mordy, praca jednozmianowa, wysokie wy-nagrodzenie, zapewniamy dojazd, tel. 602 608 996. /20220529093817-20/

Zatrudnię Panie do zbioru piecza-rek, praca jednozmianowa, zapew-niam dojazd, tel. 602 553 553. /01746-9/

Zatrudnię Panie do zbioru piecza-rek - Modrzew, dowozimy z Siedlec, 512 366 318, 508 189 323. /20220816083637-9/

Segromet Sp. z o. o.

w Sokołowie Podlaskim zatrudni:

GŁÓWNEGO

KSIĘGOWEGO

Rodzaj umowy: Umowa o pracę

Kontakt: e-mail: kadry@segromet.pl

tel. 25 787 27 71

FRACHT

Producent

przyczep samochodowych

zatrudni:

Monterów przyczep

Wymagania:

•umiejętność obsługi elektronarzędzi

•dokładność

•brak nałogów

Operatora piły taśmowej

•dokładność

•możliwość przyuczenia

Kierownika produkcji

•doświadczenie w kierowaniu zespołem min. 2 lata

•dokładność

•znajomość branży metalowej

Spawaczy

•doświadczenie min. 2 lata

Kontrolera jakości / magazynu

•dokładność

•skrupulatność

•znajomość programu Subiekt

Praca w Zbuczynie, ul. Klonowa 1.

CV proszę składać osobiście w biurze zakładu w godzinach 8-16 lub na biuro@fracht-przyczepy.pl

Informacje: 515 914 750

Zatrudnię kierowcę kat. D (emeryt), 535 515 835. /74-6-6/

KORONET

od 2001 roku

Firma KORONET istnieje na polskim i zagranicznym rynku 20 lat. Stawiamy na rozwój, dzięki temu jesteśmy liderem w branży. Chcąc realizować kolejne cele, poszukujemy osób, do naszego zgranego zespołu, na stanowisko:

OPERATOR MASZYN

Opis stanowiska:
Praca przy obsłudze maszyn w bardzo dobrych warunkach na hali produkcyjnej w systemie 2-zmianowym.

Czego oczekujemy:

- Bardzo dobrego wzroku
- Dokładności i sumienności
- Zdolności manualnych
- Nie wymagamy doświadczenia zawodowego - wszystkiego Cię nauczymy!

Co jest dla nas ważne?

- Zaangażowanie w pracę
- Chęć rozwoju zawodowego
- Podnoszenie i doskonalenie swoich umiejętności zawodowych.

Oferujemy:

- Prace od zaraz
- Stabilne zatrudnienie na umowę o pracę (od 6000 zł brutto/miesiąc - po okresie wdrożenia, uzależnione od wyników pracy)
- Pakiet medyczny
- Ubezpieczenie grupowe

ZRÓB PIERWSZY KROK W PRZYSZŁOŚĆ!

DOŁĄCZ DO NAS!

CV prosimy przysyłać na e-mail: aneta.przewozniczuk@koro.net.pl z zamieszczeniem klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONET Marta Zalewska z siedzibą w Siedlcach przy ul. Okrzei 17a oraz CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji”.

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.

Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych.”

UPRAWA PIECZAREK

S u c h o ż e b r y

Pieczarkarnia w Suchożebrach

(Uprawa Pieczarek K. Grabowska, A.Pałka Suchożebrzy 08-125 ul. Kolejowa 10)

poszukuje Pań do Zbioru pieczarek z Siedlec i okolic na stanowisko

ZBIERACZKA PIECZAREK

w nowo powstającym obiekcie.

OFERUJEMY:

•Pracę jednozmianową od godziny 7:00

•Umowę o pracę

•Akordowe i terminowe wynagrodzenie

•Elektryczny wózek do zbioru

•Zapewniamy bezpłatny transport i jeden ciepły posiłek

•Możliwość przyuczenia do zawodu

•Zakwaterowanie (pokoje także dla par w nowo pobudowanym hotelu o bardzo wysokim standardzie)

•Możliwość pracy dla osób z Ukrainy, Białorusi i innych państw (wyrabiamy zezwolenia i oświadczenia)

•Mile widziane doświadczenie

Przewidywany termin otwarcia październik 2022.

Więcej informacji udzielimy telefonicznie pod numerem telefonu

514 547 530

CZARTEK

bariery energochłonne

poszukuje

SPAWACZA metodą MAG

KONTAKT: Pruszyń, ul. Łosicka 2/4, 08-10 Siedlce

czartek_pruszyń@wp.pl, tel. 693 169 123

Zatrudnię pracownika fizycznego z za-kwaterowaniem, praca w okolicy Sule-jówka, 660 795 386. /2627-17/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /817-10/

Zatrudnię pracowników budowlanych, glazurników, malarzy, murarzy, dekarzy, 692 280 320. /20220826104122-6/

Szwaczki zatrudnię, 605 039 442. /41-6p-5/

Praca w firmie remontowej, 509 063 225. /939-3/

Zatrudnię do ociepleń budynków, 579 840 219. /867-6/

Praca, kierowca kat. D, kwalifi-kacje na przewóz osób, linie, tu-rystyka, 509 125 160. /20220831172942-4/

Pracownik fermy drobiu, odchów indy-ków, mieszkanie, wyżywienie, Jędrzejów Stary, 601 813 691. /20220906074335-5/

KORONET

od 2001 roku

Firma KORONET istnieje na polskim i zagranicznym rynku 20 lat. Stawiamy na rozwój, dzięki temu jesteśmy liderem w branży. Chcąc realizować kolejne cele, poszukujemy osób, do naszego zgranego zespołu, na stanowisko:

OPERATORKA MASZYN

SZLIFIERZ

Opis stanowiska:
Praca przy obsłudze maszyny do szlifowania narzędzi w bardzo dobrych warunkach na hali produkcyjnej w systemie 2-zmianowym.

Czego oczekujemy:

- Bardzo dobrego wzroku
- Dokładności i sumienności
- Zdolności manualnych
- Nie wymagamy doświadczenia zawodowego - wszystkiego Cię nauczymy!

Co jest dla nas ważne?

- Zaangażowanie w pracę
- Chęć rozwoju zawodowego
- Podnoszenie i doskonalenie swoich umiejętności zawodowych.

Oferujemy:

- Prace od zaraz
- Stabilne zatrudnienie na umowę o pracę (od 6000 zł brutto/miesiąc - po okresie wdrożenia, uzależnione od wyników pracy)
- Pakiet medyczny
- Ubezpieczenie grupowe

ZRÓB PIERWSZY KROK W PRZYSZŁOŚĆ!

DOŁĄCZ DO NAS!

CV prosimy przysyłać na e-mail: aneta.przewozniczuk@koro.net.pl z zamieszczeniem klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONET Marta Zalewska z siedzibą w Siedlcach przy ul. Okrzei 17a oraz CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji”.

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.

Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych.”



Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o.

zatrudni na stanowisku:

1. **Elektromonter**
2. **Aparatowy uzdatniania wody – palacz kotłowy**
3. **Maszynista urządzeń odzūżniania, odpopielania i nawęglania**
4. **Monter AKPiA**
5. **Mistrz ds. utrzymania ruchu**
6. **Pomocnik palacza**

Szczegółowy opis ofert pracy dostępny na stronie internetowej
www.pec-siedlce.com.pl w zakładce: **Aktualności-Praca**.



**Dobrze płatna praca w UE, mura-
rzy, glazurników, k/g, stolarzy, cie-
śli, elektryków, 602 471 977.** /pp-6-6/

Zatrudnię pracownika do gospodar-
stwa rolnego, praca 5 dni w tygodniu,
503 034 634. /01259-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni,
tel. 503 034 634. /01259-3/

Zatrudnię kobiety i mężczyzn w pie-
czarkarni w Żeliszewie, tel. 603 896 904.
/20220909130336-6/

Zatrudnię kucharza kuchni ciepłej,
730 121 212. /47-8p-8/

**Piekarnia Cukiernia Jan, Mordy,
ul. Ogrodowa 8 zatrudni pieka-
rza i kierowcę, tel. 791 257 749.**
/20220914164051-3/

Zatrudnię kierowcę z kat. D i uprawnie-
niami, okolice Siedlec, tel. 784 529 640.
/02239-3/

Szukam pracownika do farbiarni, drukar-
ni, 604 335 665. /954-3/

A jeśli chcesz dorobić, to zapraszam
do zbioru pieczarek, dwie małe hale,
spokojnie i rodzinie, tel. 533 016 164.
/20220918170232-4/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 608 605 340. /GW/5/2022-9/

Zatrudnię płytkarzy, glazurników, cieślę
i gipsiarzy, od 50 zł/godzinę, z zakwate-
rowaniem, Szwecja, 724 438 327. /90-3-3/

**Zatrudnię kierowcę kat. CE w trans-
porcie międzynarodowym. Cotygo-
dniowe zjazdy do siedziby przed-
siębiorstwa w Łosicach. Atrakcyjne
warunki wynagrodzenia. 500 171 929.**
/216-6/

Zrywanie jabłek, 602 653 516. /218-2/

Podjęm dozorowanie, sprzątanie objek-
tu, tel. 506 131 907. /959-2/



PKS w Garwolinie S.A. poszu-
kuje osób do pracy na stano-
wisko kierowcy – wymagane
prawo jazdy kat. B, z doświad-
czeniem lub bez, kontakt 699
846 752 lub urszula.talarek@
pks-garwolin.pl. /20220921095101-1/

**ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ
KAT. C+E, CIĄGNIK SIODŁO-
WY + NACZEPA WYWROT-
KA, KRAJ, STAŁE MIEJSCA
ZAŁADUNKU, PRACA OD
PONIEDZIAŁKU DO PIĄT-
KU, WIĘCEJ INF. UDZIEŁ
TEL. 509 830 417.** /20220921161502-1/

**Kierowca kat. C, hakowiec/śmieciar-
ka, 535 738 111.** /49-1p-1/

Do opieki nad starszą osobą, z zamiesz-
kaniem, tel. po 15, tel. 572 401 165.
/20220925174529-1/

Informacja o niektórych wolnych miejscach pracy

Pracownik fizyczny – wykształcenie bez znaczenia. Praca przy produkcji opakowań
tekturowych drewniano/tekturowych, pakowanie. Kontakt tel.: 882 828 648 lub e-
-mail: biuro@innbox.eu

Pakowacz – wykształcenie bez znaczenia, mile widziane doświadczenie przy ma-
szynach, zdolności manualne, umiejętność usuwania drobnych usterek, sumienność,
odpowiedzialność. Kontakt tel. 501 100 322

Asystentka stomatologiczna – wykształcenie średnie kierunkowe, wymagany rocz-
ny staż pracy. Kontakt tel. 605 308 952

Kierowca kat. B – wykształcenie bez znaczenia, prawo jazdy kat. B czynne, trasa Sie-
dlce – Biała Podlaska (opakowania tekturowe). Kontakt tel.: 609 056 405

Introligator – wykształcenie bez znaczenia, zdolności manualne. Kontakt tel.: 515 090 121

Opiekun osoby starszej – wykształcenie średnie kierunkowe – opiekun medyczny,
staż w zawodzie min. 3 – miesięczny, Kontakt tel.: 577 544 655

Doradca klienta – wykształcenie średnie, pomoc w doborze biżuterii klientom, ak-
tywna sprzedaż. Kontakt tel.: 501 817 085 lub e-mail: gcichy.cr@gmail.com

Kierowca autobusu – wykształcenie średnie zawodowe, świadectwo kwalifikacji,
uprawnienie do przewozu osób, odpowiedzialność, sumienność. Przewóz osób z nie-
pełnosprawnościami, uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kisielanach. Kontakt
tel.: 514 580 282 lub e-mail: kierownik.wtzkiselany@caritas.pl

**Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach
są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce: Oferty pracy.**

RENTY / EMERYTURY

**Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu
niezdolności do pracy, emerytury, zaległe
wynagrodzenia.**

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Antonina Gudro-Puischel,
ur. 19.09.2022 r., godz. 20.45,
waga 3.500, wzrost 50, Feliksin



córka Matysiak,
ur. 20.09.2022 r., godz. 21.13,
waga 3.530, wzrost 56, Łukówiec



Franciszek Żurawek,
ur. 20.09.2022 r., godz. 8.40,
waga 3.730, wzrost 53, Garwolin



Lena Papiernik,
ur. 20.09.2022 r., godz. 13.30,
waga 2.500, wzrost 48, Krystyna



Radek Rusak,
ur. 20.09.2022 r., godz. 18.25,
waga 3.980, wzrost 58, Sobolew



Henryk Jankowski,
ur. 19.09.2022, godz. 10.00,
waga 3.500, wzrost 57, Siedlce



Kajetan Szekalis,
ur. 19.09.2022, godz. 11.45,
waga 3.430, wzrost 54, Trzebiezów



Maja Spocińska,
ur. 22.09.2022, godz. 18.10,
waga 3.190, wzrost 55, Lendo Ruskie



Antos Gromada,
ur. 20.09.2022, godz. 14.33,
waga 3.910, wzrost 56, Siedlce



Jakub Szczepanik,
ur. 20.09.2022, godz. 15.55,
waga 3.360, wzrost 54, Wola Kisielska

**Autorami zdjęć
noworodków są:**
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188;
w szpitalach
siedleckich
- Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.



córka Kalenik,
ur. 19.09.2022, godz. 20.58,
waga 3.750, wzrost 58, Utrówka



Oliwia Maria Kulicka,
ur. 19.09.2022, godz. 10.20,
waga 3.290, wzrost 56, Siedlce



Łucja Prochenka,
ur. 20.09.2022, godz. 14.35,
waga 3.030, wzrost 53, Dziewule



Antosia Lipińska,
ur. 21.09.2022, godz. 15.48,
waga 3.730, wzrost 56, Przesmyki



Kora Klawińska,
ur. 22.09.2022, godz. 12.45,
waga 2.780, wzrost 52, Poznań

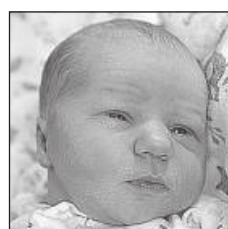
SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Leos Brodzik,
ur. 21.09.2022, godz. 10.05,
waga 3.500, wzrost 55, Łosice



Roksana Bareja,
ur. 19.09.2022, godz. 11.15,
waga 3.530, wzrost 55, Czerniejew



Wiktoria Soczewka,
ur. 19.09.2022, godz. 9.45,
waga 3.440, wzrost 56, Rosy



Aleksander Kłos,
ur. 20.09.2022, godz. 1.35,
waga 3.070, wzrost 54, Siedlce



Julia Jankowska,
ur. 18.09.2022, godz. 22.40,
waga 3.450, wzrost 55, Siedlce



Lidia Śliwka,
ur. 23.09.2022, godz. 15.15,
waga 3.970, wzrost 57, Skórzec



Adas Szwał,
ur. 21.09.2022, godz. 17.40,
waga 3.600, wzrost 55, Siedlce



Lena Wymiał,
ur. 22.09.2022, godz. 17.55,
waga 3.430, wzrost 50, Siedlce



Helenka Zaciura,
ur. 21.09.2022, godz. 15.50,
waga 3.100, wzrost 56, Siedlce



Ksawery Burczak,
ur. 22.09.2022, godz. 12.40,
waga 2.760, wzrost 52, Łosice



Filip Krzymowski,
ur. 21.09.2022, godz. 1.12,
waga 3.440, wzrost 57, Stasin



Sebastian Wąsowski,
ur. 20.09.2022, godz. 9.07,
waga 3.690, wzrost 58, Suchodół



córka Nestoruk,
ur. 18.09.2022, godz. 22.40,
waga 3.650, wzrost 57, Krzewica



Mateusz Czarnocki,
ur. 23.09.2022, godz. 16.50,
waga 3.720, wzrost 57, Czarnoty



Dominik Sopirski,
ur. 23.09.2022, godz. 17.55,
waga 3.530, wzrost 55, Przygody



Oskar Stępniewski,
ur. 24.09.2022, godz. 20.45,
waga 3.450, wzrost 58, Siedlce

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszl na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych



www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

**Zakupy
przez internet**

tygodnik SIEDLECKI

M O T O 28.09.-4.10.2022 NR 39

**KASACJA
SAMOCHODÓW**

tel. 501 078 404
501 078 405

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**

sprzedaż
regeneracja

Przewijanie silników elektrycznych

Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

MANI
ExpressLogic

**GEOMETRIA
POJAZDU**

Regulacja zbieżności
- Ciężarowe - Autobusy - Dostawcze

Regulacja prostopadłości
- Naczepy

Kalibracja czujników
- ACC - LGS

www.mansiedlce.pl

Zadzwoń lub napisz do nas. **Umów się już dziś.**
tel. **600 333 110** **service@mansiedlce.pl**

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994

www.laser-autoszyby.pl

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

**Miasto Węgrów realizuje
Program „Korpus Wsparcia Seniorów”
na rok 2022 – Moduł II.**

Jednostką, która wdrożyła Program, jest Centrum Pomocy Społecznej w Węgrowie. Celem Programu - Modułu II jest poprawa bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania dla osób starszych przez zwiększanie dostępu do tzw. opieki na odległość. Teleopieka jest nowoczesną formą sprawowania opieki nad osobami starszymi, chorymi, po przebytych zabiegach medycznych, z niepełnosprawnościami, które czasowo lub na stałe wymagają wsparcia w codziennym funkcjonowaniu.

Do Programu zakwalifikowano 30 mieszkańców Węgrowa, którzy otrzymali nieodpłatnie teleopaski wraz z usługą całodobowego monitoringu. Seniorzy mogą samodzielnie kontaktować się głosowo za pomocą teleopaski z Telecentrum, by zgłosić potrzebę otrzymania pomocy. W przypadku gdyby Senior upadł, stracił przytomność czujnik umieszczony w teleopasce sam wysyła sygnał do Telecentrum, które podejmuje próbę nawiązania kontaktu z Seniorem. Gdy taka próba nie powiedzie się, pracownik Telecentrum powiadamia osobę wskazaną przez Seniora do kontaktu lub służby ratunkowe. Dzięki temu wzrasta znacząco poczucie bezpieczeństwa Seniorów i poziom opieki.

Realizacja Programu jest możliwa dzięki otrzymaniu przez Miasto Węgrów środków finansowych w kwocie 26.607,00 zł, pochodzących z Budżetu Państwa z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

Całkowita wartość Programu 26.607,00 zł.

**MOTORYZACYJNE
Kupię**

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj. **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-27/
Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988. /2624-6/
AUDI
A4 (2004), 1.9 TDI, 732 808 900. /słowo-1-1/
CITROËN
Xsara II 2002 r., tel. 507 926 902. /20220913142753-2/
FIAT
Fiat 500, 2014 r., 512 269 783. /979-1/
Sprzedam Seicento, 1998 r., dobry stan techniczny, zadbane, mały przebieg, 535 017 886. /968-1/
PEUGEOT
Peugeot 107, 2013, 512 269 783. /02244-1/
VOLKSWAGEN
Polo (2012), 732 808 900. /słowo-1-1/
INNE
Honda Jet, 2006, 512 269 783. /02244-1/
MOTORYZACYJNE
Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-5-5/
VOLVO VOLVO
Volvo, Caddy, 730 736 115. /974-2/

SANDMAR
części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 28 września 2022 r. do 19 października 2022 r.** zostały wywieszone wykazy:

- lokali mieszkalnych położonych przy ulicy
 - Sosnowej 5 m 8
 - Sosnowej 7 m 18
 - Henryka Sienkiewicza 17 m 9
 - Jana Kilińskiego 13 m 4
- lokalu niemieszkalnego przy ulicy **Rynkowej 15 Nr 71** przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargów nieograniczonych
- lokali mieszkalnych położonych przy ulicy:
 - 11 Listopada 41 m 12
 - Prymasa Stefana Wyszyńskiego 19 m 11

przeznaczonych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców.

- części nieruchomości miejskiej położonej w Siedlcach przy **ul. Kleeberga**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako **działka Nr 113 obręb 185**, stanowiącej drogę dojazdową do garażu, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz właściciela nakładów poczynionych na budowę garażu.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

**DOFINANSOWANO
ZE ŚRODKÓW
BUDŻETU PAŃSTWA**

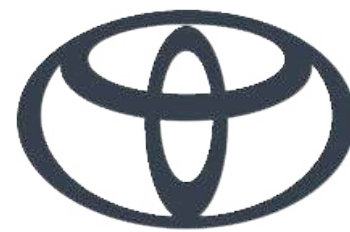
**PROGRAM
Korpus Wsparcia Seniorów
na rok 2022 – moduł II**

**DOFINANSOWANIE
26 607,00 zł**

**CAŁKOWITA WARTOŚĆ
26 607,00 zł**

4 października w salonie Toyota Siedlce zobaczycie pierwszy samochód, który nie tylko nie zanieczyszcza powietrza, ale je oczyszcza!

BEYOND ZERO DNI ELEKTRYFIKACJI W TOYOCIE



Już w najbliższy wtorek, 4 października, w salonie Toyota w Siedlcach odbędą się Dni Elektryfikacji w Toyocie. To ogólnopolskie wydarzenie, podczas którego będzie się można dowiedzieć niemal wszystkiego o zelektryfikowanych napędach w seryjnie produkowanych modelach Toyoty: hybrydowym, hybrydowym typu plug-in, elektrycznym na wodór i elektrycznym na baterie. Tego dnia w siedleckim salonie odbędzie się również premiera trzech najnowszych modeli Toyoty: bZ4X, Corolla Cross i Mirai. Jeśli chcecie zobaczyć te auta jako jedni z pierwszych, nie macie na co czekać! 4 października Toyota zaprasza wszystkich chętnych.

BZ4X- ŁADOWANIE W KILKADZIESIĄT MINUT

Toyota bZ4X to zupełnie nowy SUV średniej wielkości z bateryjnym napędem elektrycznym. Jest to pierwszy model z nowej linii bateryjnych aut elektrycznych bZ – beyond Zero zaprojektowany w architekturze e-TNGA, integrującej baterie ze strukturą samochodu, która zwiększa sztywność nadwozia i obniża środek ciężkości, dostępny z napędem na przednią oś i na cztery koła. Zasięg na jednym ładowaniu do 516 km dla wersji FWD i do 470 km dla odmiany AWD.

W platformie tej baterie zostały zamontowane płasko jako integralna część podłogi. W ten sposób uzyskano bardzo sztywną i odporną konstrukcję o niskim położonym środku ciężkości, co ma istotny wpływ na pewność prowadzenia i dynamikę jazdy.

Nowa elektryczna Toyota jest dostępna z napędem na przód lub na cztery koła. Wersja FWD ma montowany z przodu elektryczny silnik o mocy 204 KM i 265 Nm momentu obrotowego. bZ4X AWD o mocy 218 KM jest napędzany dwoma 109-konnymi silnikami elektrycznymi przy przedniej i tylnej osi i dysponuje 336 Nm maksymalnego momentu obrotowego. Wiodące w swojej klasie możliwości terenowe to efekt zastosowania systemu AWD z trybem X-MODE, który zapewnia bezpieczną, stabilną jazdę w błocie i śniegu.

Zasięg samochodu w cyklu mieszanym wg WLTP wynosi 516 km dla odmiany FWD i 470 km dla wersji AWD. Podłączenie do szybkiej ładowarki pozwala naładować baterię do 80% w 30 minut, przy przeciętnej temperaturze powietrza.

COROLLA CROSS - HIT SPRZEDAŻY

Z kolei Corolla Cross stała się hitem na polskim rynku. Tylko w ciągu trzech pierwszych tygodni od premiery sprzedano ponad 600 aut! W dodatku w badaniu prestiżowego instytutu

znalazła się wśród aut ocenianych jako najbardziej bezpieczne. Jest to pierwsza Toyota z pełnym napędem hybrydowym piątej generacji i nowym systemem multimedialnym z usługami łączności i Digital Cockpit – cyfrowy wyświetlacz



Corolla Cross

na tablicy zegarów (12,3"). T-Mate jest gwarancją wysokiego poziomu bezpieczeństwa: połączenie najnowszej generacji Toyota Safety Sense, który zawiera układ awaryjnego zatrzymania pojazdu (EDSS), oraz asystentów jazdy i parkowania. 12,3-calowy cyfrowy wyświetlacz na tablicy zegarów ma zupełnie nowe oprogramowanie oraz sprzęt. Jest to największy tego rodzaju wyświetlacz w segmencie, dzięki czemu jest w stanie pokazać jednocześnie dużą liczbę danych. Jest też elastyczny – można go spersonalizować np. pod kątem zużycia paliwa, pracy układu hybrydowego czy nawigacji.

Toyota Corolla Cross dołączyła do elitarnego grona najbezpieczniejszych samochodów na amerykańskim rynku. Samochód zdobył najwyższe oceny za bezpieczeństwo w badaniach Insurance Institute for Highway Safety – oficjalnej instytucji potwierdzającej bezpieczeństwo samochodów w Stanach Zjednoczonych.

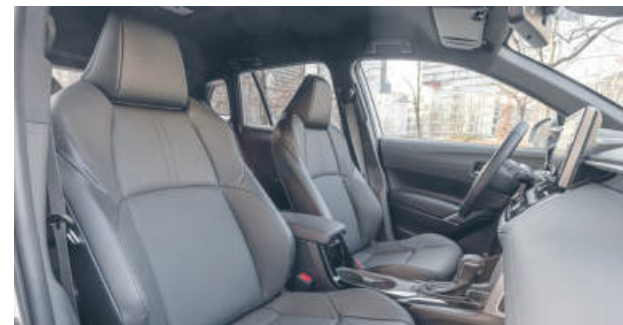
Corolla Cross ma 4 460 mm długości, 1 825 mm szerokości, 1 620 mm wysokości, a rozstaw osi wynosi 2 640 mm. Wymiarami plasuje się pomiędzy modelami Toyota C-HR oraz RAV4, czyli w samym sercu segmentu C-SUV, oferując wygodę, praktyczność i wszechstron-

(PCS) zawiera system ograniczania przyspieszania przy małych prędkościach, system ostrzegania o pojazdach włączających się do ruchu a także poprawiony układ detekcji nadjeżdżających pojazdów oraz asystenta skrótu na skrzyżowaniach.

Wśród funkcji pakietu Toyota Safety Sense jest również układ awaryjnego zatrzymania pojazdu (EDSS), a także aktualizacje online, które aktualizują funkcjonowanie systemów bezpieczeństwa i wsparcia kierowcy oraz dodają nowe elementy przez cały okres eksploatacji pojazdu. Udoskonalono też adaptacyjny tempomat działający w pełnym zakre-

MIRAI – PRZYSZŁOŚĆ

Trzecie z aut, które będzie można zobaczyć w Siedlcach 4 października to Toyota Mirai drugiej generacji – samochód z przełomowym napędem wodorowym, który w pełni korzysta ze wszystkich atutów Toyoty jako największego producenta samochodów na świecie. W tym sedanie klasy premium, zbudowanym na bardzo sztywnej platformie TNGA, spotykają się elektryczny napęd na ogniwa paliwowe, korzystający z rozwiązań wypracowanych przez Toyotę w ciągu prawie 30 lat rozwijania technologii hybrydowej, wysoki poziom bezpieczeństwa wspierany przez naj-



sie prędkości (FSR ACC), a także systemy utrzymania pasa ruchu (LTA) oraz rozpoznawania znaków drogowych (RSA).

T-Mate wspomaga kierowcę przy pomocy monitora martwego pola w lusterkach (BSM) wraz z asystentem bezpiecznego wysiadania (SEA), automatycznych świateł drogowych (AHB), asystenta parkowania Toyota Teammate Advanced Park, kamery panoramicznej 360 stopni (PVM), systemu ostrzegania o ruchu poprzecznym z tyłu pojazdu z automatycznym hamowaniem (RCTAB) oraz układu detekcji przeszkód podczas manewrów (ICS).

nowsze systemy bezpieczeństwa czynnego TSS, świetne właściwości jezdne oparte na tylnonapędowej platformie i rozwiązaniach znanych z samochodów sportowych oraz jakość i trwałość Toyoty. Nie bez przyczyny ta Toyota nazywa się Mirai, czyli przyszłość. To elektryczny samochód przyszłości, oparty na supernowoczesnej technologii wodorowych ogniw paliwowych, która zamiast z baterii czerpie prąd z ogniw paliwowych.

W maju 2021 roku produkcyjna Toyota Mirai ustanowiła nowy rekord zasięgu. Samochód pokonał 1003 km na jednym tankowaniu!

Elektryczny silnik Mirai ma moc 182 KM i 300 Nm momentu obrotowego. To wystarczy, by rozpędzić dużego tylnonapędowego sedana do setki w 9,0 s i osiągnąć maksymalną prędkość 175 km/h.

Toyota Mirai nie jest zasilana przez spalanie wodoru, nie generuje żadnych spalin, CO₂ ani szkodliwych substancji. Mirai oczyszcza powietrze podczas jazdy! Można więc powiedzieć, że jest to samochód ujemnie emisyjny. Po przejechaniu 10 000 km Mirai oczyszcza 4,7 mln litrów powietrza – to tyle, ile jeden dorosły człowiek zużywa przez rok.



Mirai



bZ4X

Godziny otwarcia salonu w dniu prezentacji aut 8.00-18.00

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>

Judyta Chomać-Rymarzak rozpoczyna nowy etap sportowej przygody.

Poszła na swoje

„Taurus Fight Club” to nowy punkt na siedleckiej mapie sportu (ul. Wojskowa 20). Prowadzi go Judyta Chomać-Rymarzak, mistrzyni muay-thai, zawodowa kickbokserka i zawodniczka MMA.

W sobotę, 17 września, odbyło się jego oficjalne otwarcie. Wykorzystaliśmy tę okazję do porozmawiania z ikoną siedleckich sportów walki.

■ Własny klub to spełnienie marzeń?

- W pewien sposób tak, ale przede wszystkim naturalna kolej rzeczy, jeśli chodzi o cykl życia sportowca. Czynna kariera nie może trwać wiecznie, trzeba pomyśleć o tym, co ze sobą zrobić, gdy zawiesi się rękawice na kołku. Co prawda, jeszcze tego nie zrobiłam, ale jestem coraz bliższa takiej decyzji. Nie zostało mi wiele walk w ringu czy oktagonie, a wiem, że bez sportu nie potrafiłabym żyć. Chcę się swoją pasją dzielić z innymi, promować zdrowy i aktywny styl życia. Myślę, że „Taurus” stanie się moim miejscem na ziemi.

■ Długo dojrzewała myśl, żeby

pójść na swoje?

- Jakież osiem miesięcy temu na jednym z przedmiotów na studiach dostaliśmy za zadanie stworzyć projekt własnego biznesu. Wtedy zakiełkował pomysł o klubie sportów walki, który mogłabym urządzić po swojemu. Jestem w tej branży już wiele lat, mam wizję, jak takie miejsce powinno wyglądać. Dodatkowo do podjęcia tego kroku zachęcały mnie wszystkie bliskie mi osoby, z mężem na czele. Mówili: „Judyta, musisz!”. Nawet jakbym chciała, to nie mogłam się już wycofać (śmiejch).

■ Z jaką ofertą wychodzicie do siedlczan?

- Zapraszam na popołudniowe zajęcia z boks, kickboxingu i MMA pod okiem znakomitych fachowców. Poza komercyjną działalnością prowadzimy też darmowe lekcje wf dla młodzieży. Mogą kontaktować się z nami nauczyciele i dyrektorzy każdej ze szkół. Gościliśmy już uczniów „Ekonomika” i „Elektryka”, niedługo wybieramy się do „Samochodówki”. Myślę, że to fajna sprawa dla

młodzieży, ciekawe urozmaicenie codziennych zajęć. A kto wie, może choć część złapie bakcyli i postanowi podążać dalej ścieżką sportów walki? Bardzo bym tego chciała!

■ Liczysz, że wychowasz swojego następcę bądź następczynię?

- Oczywiście, że jest taka nadzieja. Ale to odległa perspektywa, bo wykuć mistrza to praca na lata. Chcę przede wszystkim promować sporty walki jako zajęcie dla każdego. Znakomicie wpływają na sprawność fizyczną, potrafią też człowieka w zdrowy sposób odstresować. To bardzo ważne w dzisiejszych czasach. Wyróżniające się osoby będą wspierać w drodze sportowej. Będziemy jeździć na zawody, pierwsze mamy już za sobą. Tylko w ten sposób można się rozwijać. Na tym etapie nie ma co się przejmować porażkami, najważniejsze jest nabieranie doświadczenia i wyciąganie wniosków na przyszłość. Dzięki organizacjom freakowym MMA stało się bardzo popularne wśród młodzieży. Trzeba wykorzystać ten boom



fot. Siriss

Judyta liczy, że w swoim klubie wychowa następcę lub następczynię.

i pokazać, czym jest prawdziwy sport. Uczyc dobrych wzorców, a nie tego, że po grubym melanżu wchodzi się do klatki. Sukces rodzi się z ciężkiej pracy.

■ Mówisz, że nie chcesz jeszcze zawiesić rękawic na kołku. Jakie są Twoje najbliższe plany?

- Wciąż mam w sobie ogromny głód walki. Kiedyś myślałam, że łątwiej będzie mi skończyć, ale mijają

lata, a ja cały czas myślę, że jeszcze na to za wcześnie. Nie deklaruję więc terminu sportowej emerytury, choć wiem, że jest to nieuniknione. Na razie myślę o kolejnych wyzwaniach. Jak wszystko dobrze pójdzie, stoczę następną walkę już za kilka tygodni.

■ Powodzenia w sporcie i w biznesie!

Rozmawiał

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Piłka nożna w niższych ligach

Prezentujemy najnowsze wyniki piłkarskich rozgrywek ligowych w naszym regionie.

IV liga mazowiecka:

MKS Przasnysz - Hutnik Warszawa 0:6, Żąbkovia Żąbki - Mazur Karczew 0:3, Oskar Przysucha - Mazovia Mińsk Mazowiecki 2:3, Victoria Sulejówek - Escola Varsovia Warszawa 2:1, Świt Starożreby - Marcovia Marki 1-5, MKS Piaseczno - Orzeł Baniocha 0:1, Mszczonowianka Mszczonów - Narew 1962 Ostrołęka 1:4, KS CK Troszyn - Wisła II Płock 3:2, KS Raszyn - Wilga Garwolin 2:2.

1	KS CK Troszyn	9	25	29-10
2	Mazovia Mińsk	9	24	23-12
3	Victoria Sulejówek	9	19	24-13
4	Wisła II Płock	9	16	27-17
5	Hutnik Warszawa	9	16	26-16
6	Mazur Karczew	9	15	16-13
7	Orzeł Baniocha	9	15	15-9
8	Żąbkovia Żąbki	9	14	16-11
9	MKS Piaseczno	9	14	20-19
10	Oskar Przysucha	9	12	21-20
11	Marcovia Marki	9	11	22-19
12	Narew Ostrołęka	9	11	18-20
13	KS Raszyn	9	9	10-25
14	Świt Starożreby	9	8	13-26
15	MKS Przasnysz	9	7	11-26
16	Mszczonowianka	9	6	14-22
17	Wilga Garwolin	9	4	13-22
18	Escola Varsovia	9	2	10-26

IV liga lubelska gr. I:

Orleńta Łuków - Świdniczancka Świdnik 0:7, Huragan Międzyrzec Podlaski - Stal Poniatowa 2:1, Lewart Lubartów - Powiślak Końskowola 0:0, Górnik II Łęczna - Motor II Lublin 1:2, Opola-nin Opole Lubelskie - Bug Hanna 2:3.

1	Swidniczancka Świdnik	7	21	24-0
2	Huragan Międzyrzec	7	16	17-7
3	Stal Poniatowa	7	12	17-6
4	Lewart Lubartów	7	12	9-6
5	Motor II Lublin	7	10	8-11
6	Końskowola	7	10	16-12
7	Górniki II Łęczna	7	6	13-12
8	Orleńta Łuków	7	6	14-27
9	Opole Lubelskie	7	6	13-22
10	Bug Hanna	7	3	3-29

V liga mazowiecka:

Józefovia Józefów - Mazovia II Mińsk Mazowiecki 1:0, Energia Kozienice - Jabłonianka Jabłonna Lacka 3:0, Drogowiec Jedliński - Żyrardowianka Żyrardów 6:0, Płomień Dębe Wielkie - LKS Promna 1:2, Tygrys Huta Mińska - LKS Chleb-nia 1:1, Pogoń II Siedlce - Podlasie So-kołów Podlaski 3:1, Milan Milanówek - Naprzód Skórzec 3:2.

1	LKS Promna	7	19	23-8
2	Drogowiec Jedliński	6	16	17-4
3	Energia Kozienice	6	15	13-8
4	LKS Chleb-nia	7	13	25-9
5	Tyryrys Huta Minska	6	13	13-3
6	KS Teresin	6	10	10-10
7	Milan Milanówek	7	10	14-8
8	Pogoń II Siedlce	6	9	7-5
9	Podlasie Sokółów	7	9	13-11
10	Józefovia Józefów	6	9	12-7
11	Naprzód Skórzec	7	6	8-15
12	Mazovia II	7	5	5-9
13	Płomień Dębe W.	6	4	6-23
14	Jabłonianka	7	3	3-26
15	Żyrardowianka	7	1	4-27

Klasa okręgowa, gr. Biała

Podlaska: Lutnia Piszczac - Sokół Adamów 2:1, Tytan Wisznice - Grom Kąkolewnica 0:6, Orzeł Czemierniki - Victoria Parczew 1:5, Unia Krzywda

- LZS Dobryń 4:3, LKS Milanów - Bad Boys Zastawie 2:2, Młodzieżówka Ra-dzyń Podlaski - ŁKS Łazy 4:3, Az-Bud Komarówka Podlaska - Kujawiak Sta-nin 1:1, Absolwent Domaszewnica - Unia Żabików 3:2.

1	Grom Kąkolewnica	7	19	29-3
2	Victoria Parczew	7	14	22-9
3	ŁKS Łazy	7	13	28-12
4	Lutnia Piszczac	7	13	17-11
5	Unia Krzywda	7	13	15-17
6	Kujawiak Stanin	6	10	9-7
7	Domaszewnica	7	9	14-27
8	Radzyń Podlaski	7	9	10-12
9	Orzeł Czemierniki	7	9	15-20
10	Komarówka Podl.	7	8	13-12
11	Bad Boys Zastawie	6	7	12-12
12	Unia Żabików	6	7	9-11
13	Tytan Wisznice	7	7	10-27
14	Sokół Adamów	7	6	9-15
15	LKS Milanów	6	5	6-14
16	LZS Dobryń	7	3	16-25

Klasa okręgowa, gr. Siedlce:

Zryw Sobolew - Wextra Zbuczyn 1:5, Hutnik Huta Czechy - MKS Małkinia 3:1, ULKS Gołębek - ŁDK Łosice 3:1, Kolektyw Oleśnica - Czarni Węgrów 0:2, Kosovia Kosów Lacki - Wątra Mrozy 0:4, Sęp Żelechów - Orzeł Unin 1:2, Wilga Miastków Kościelny - Fenix Siennica 1:4.

1	Orzeł Unin	7	17	26-11
2	Jastrząb Żeliszew	6	13	23-6
3	ULKS Gołębek	6	12	16-7
4	Sęp Żelechów	6	12	16-11
5	Czarni Węgrów	7	12	9-12
6	ŁDK Łosice	7	12	20-16
7	Fenix Siennica	7	12	13-9
8	Hutnik Huta Czechy	6	11	11-8
9	MKS Małkinia	7	10	14-16

Pogoń w TV

Mecz 1/16 Pucharu Polski pomię-dzy MKP Pogoń Siedlce i Chrobrym Głogów będzie transmitowany przez jeden z kanałów telewizji Polsat.

Do konfrontacji dojdzie 20 paź-dziernika o godz. 17.30.

Najbliższy mecz ligowy pod-opieczni trenera **Damiana Guzka** zagrają w sobotę 1 października u siebie przeciwko Wiśle Puławy. Spo-tkanie rozpocznie się o godz. 15. (PŚ)

10	Wextra Zbuczyn	7	10	16-11
11	Wątra Mrozy	7	9	16-13
12	Kolektyw Oleśnica	6	5	8-18
13	Zryw Sobolew	6	3	12-24
14	Wilga Miastków K.	7	3	5-22
15	Kosovia Kosów L.	6	0	2-23

Klasa A, gr. Siedlce: Miedzanka Miedzna - Rywał Ruchna 3:5, Płomień II Dębe Wielkie - Tajfun Jartypory 1:2, Jutrzenka Cegłów - Tęcza Stani-sławów 1:4, Victoria Kałuszyn - LKS Ostrówek 5:4, GKS Dobrze - Promnik Gończyce 1:4, Grodzisk Krzymosze - Podlasie II Sokołów Podlaski 0:5.

1	Podlasie II	6	16	20-5
2	Promnik Gończyce	6	15	17-9
3	Grodzisk Krzymosze	5	12	13-8
4	LKS Ostrówek	5	10	19-11
5	Tajfun Jartypory	5	9	7-7
6	Rywał Ruchna	5	7	13-12
7	Tęcza Stanisławów	6	7	12-12
8	Wicher Sadowne	4	6	6-5
9	Płomień II	4	4	5-7
10	GKS Dobrze	5	4	7-12
11	Victoria Kałuszyn	5	4	11-17
12	Miedzanka	5	0	8-16
13	Jutrzenka Cegłów	5	0	5-22

Klasa A, gr. Biała Podlaska II: Polesie Serokomla - Orleńta II Łuków 5:4, Start Gózd - Orleńta II Radzyń Podlaski 1:3, Armaty Stoczek Łukow-ski - Orkan Wojcieszków 2:0, Ar-Tig Huta Dąbrowa - Dwernicki Stoczek Łukowski 3:2, Bizon Jeleniec - Bór Dąbie 1:2, Olimpia Okrzeja - Wóldom Wólka Domaszewska 3:0 (wo).

1	Orleńta II	6	18	35-5
2	Bór Dąbie	6	16	26-8
3	Polesie Serokomla	6	11	14-12
4	Armaty Stoczek Ł.	5	10	14-8

Biegacze i kijkarze razem

NoWi Siedlce i Yulo Run Team Siedlce zdecydowały się na wspól-ną organizację dwóch imprez - II Memoriału Nordic Walking Lidki Borkowskiej i VIII Siedleckiego Bie-gu „prawie” Górskiego.

Połączone wydarzenie odbędzie się w sobotę 15 października na terenie lasu Gołobórz. Start biegaczy na 10 km i kijkarzy, którzy mierzą się z dystansem o połowę krótszym,

zaplanowano na godzinę 12. Wcześ-niej, o godz. 10.30 odbędą się biegi dziecięce.

Zapisy są prowadzone online do 9 października na stronie dostartu.pl. W przypadku wolnych miejsc bę-dzie można się zgłosić także w biurze zawodów, w dniu ich rozgrywania. Wpisowe jest cegiełką na zakup kon-centratora tlenu dla dzieci z Siedlec-kiego Hospicjum Domowego. (PŚ)

To były naprawdę ciężkie zawody.

„S” jak Siedlce i sumo

W miniony weekend do Siedlec zawitał Puchar Europy seniorów i senierek w sumo.

Areną zmagani była hala sportowa przy ul. Prusa 6. Wydarzenie zorganizował WLKS Nowe Iganie.

Siedlce drugi rok z rzędu są gospodarzem zawodów sumo o zasięgu europejskim. Mam nadzieję, że nie po raz ostatni. Nie może być inaczej, przecież „S” jak Siedlce równa się „S” jak sumo. Mam nadzieję, że nasze piękne miasto stanie się sportową stolicą sumo w Europie – przemawiał podczas ceremonii otwarcia prezes WLKS Nowe Iganie **Marek Murmyło**.

Dariusz Rozmys, prezes Europejskiej Federacji Sumo chwalił sobie siedlecką gościnność. Życzył startującym

powodzenia podczas zmagani. Jak się też dowiedzieliśmy, jest to pierwszy puchar, dzięki któremu zawodnicy zdobywają punkty do rankingu europejskiego. Ranking ten jest prowadzony w celu wyłonienia najlepszego zawodnika w danej kategorii, ale również daje możliwości startu w Igrzyskach Sportów Nieolimpijskich – the World Games – Cheng Du, Chiny 2025.

Jedyną siedlecką reprezentantką w rywalizacji była **Joanna Samsonowicz**, która wywalczyła złoty medal w kategorii wagowej do 55 kg.

Skąd zainteresowanie WLKS wciąż mało popularną dyscypliną sportu

w Polsce, jaką jest sumo?

– To efekt sukcesu ubiegłorocznej imprezy w kategorii juniorów. Uznano, że poradziliśmy sobie tak dobrze z organizacją, że zaproponowano nam przejście o szczebel wyżej, czyli rywalizację senierek i seniorów – opowiadał Marek Murmyło. – Ogromna w tym zasługa naszego dyrektora Stefana Długosza, który wykonał tytaniczną pracę, żeby tak przygotować oba wydarzenia, by zostały dopięte na ostatni guzik.

Czy klub zamierza mocniej postawić na sumo?

– W tej chwili, jeśli chodzi o sumo, dopiero raczkujemy. Nasza dotychczasowa filozofia była taka, by traktować je jako urozmaicenie dla naszych zapaśników i zapaśniczek. Nie wykluczamy jednak rozwijania się w tym kierunku. Na mnie ten sport robi bardzo duże wrażenie. Walki są ciekawe, bardzo szybkie i dynamiczne.



Prezes WLKS Marek Murmyło

ne. Zasady nie są skomplikowane. Przecież chodzi o to, by albo wypchnąć przeciwnika, albo zmusić go do dotknięcia maty inną częścią ciała

niż spód stopy. Myślę, że pojedynki naprawdę mogą się podobać kibicom – mówił prezes.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Walki w sumo są bardzo dynamiczne.



Sumicy najcięższej kategorii wagowej przygotowują się do pojedynku.

Pierwsi zwycięzcy

W pierwszym turnieju tenisa stołowego w kolejnym cyklu zawodów o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach czołowe miejsca zajęli – amatorzy: 1. **Tomasz Plichta**, 2. **Damian Ksionek**, 3. **Mariusz Trochim**, 4. **Mateusz Celiński**, 5. **Mateusz Ponikowski**, 6. **Łukasz Litwiniuk**, 7. **Piotr Jodełka**. Wete-

rani: 1. **Aleksander Gryckiewicz**, 2. **Ryszard Głuszcak**, 3. **Eugeniusz Tomaszuk**, 4. **Sławomir Wawryniuk**, 5. **Jerzy Domański**, 6. **Maciej Groszek**, 7. **Wiesław Wierzbicki**, 8. **Krzysztof Pużuk**. Następny turniej zostanie rozegrany **28 września (początek o godz. 19.00)** w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. (MB)

Czas na ligę

PSG KPS Siedlce brał udział w turnieju o Puchar ChKS Arka Chęlm.

W półfinale pokonał Extrans Sędziszów 3:1. W finale siedlczanie zmierzli się z gospodarzami, którym ulegli 0:3.

Teraz czas na zainaugurowanie rozgrywek ligowych. W sobotę 1 paź-

dziernika PSG KPS podejmie w hali sportowej przy ul. Popiełuszki drużynę MKS Będzin. Spotkanie rozpocznie się **o godz. 17**. Siedlczanie poprowadzi trener **Mateusz Grabda**, który kilka dni temu wywalczył srebrny medal mistrzostw Europy U20 z polską reprezentacją siatkarzy. (PŚ)

Zepsuty debiut

UKS Probasket Mińsk Mazowiecki rozegrał pierwszy mecz w rozgrywkach II ligi koszykówki mężczyzn.

Beniaminek podjął ekipę Żubrów Białystok. Przyjezdni zepsuli święto gospodarzom. Pokonali ich 73:53. (PŚ)

Pogonista ze srebrem

Mikołaj Wielogórski z MKS Pogoń Siedlce wywalczył srebrny medal lekkoatletycznych mistrzostw Polski U16 w Lublinie.

Rywalizował w biegu na 1000 m. Dystans ukończył z czasem 2:38:05. Wygrał **Mikołaj Olejnik** z Teresina. Jako trzeci dobiegł zawodnik Oleśniczanki Oleśnica **Dawid Kułek**. (PŚ)

Mundurowi z medalami

W Żyrardowie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych w kickboxingu (K1 rules).

Po złoty medal w kategorii do 60 kg sięgnął **Rafał Krasuski** z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. **Mateusz Zdanowicz**, reprezentujący 23. bazę lotniczą w Mińsku Mazowieckim, zdobył złoty medal w kat. do 69 kg. **Bartłomiej Osiński**

z OSP Czuryły wygrał w kat. do 57 kg. W kategorii do 86 kg zwyciężył **Mateusz Pasiak** z OSP Pruszynek. Inny strażak ochotnik z Pruszynek – **Jakub Domański** zajął drugie miejsce w kategorii do 71 kg. Ze srebrem w kat. do 67 kg wrócił **Hubert Śledź** z 18. Dywizji Zmechanizowanej. Na najniższym stopniu podium kategorii ponad 91 kg stanął kolejny żołnierz Żelaznej Dywizji **Krzystian Kapczuk**. (PŚ)

Zmarł Tadeusz Osiński

W wieku 62 lat zmarł Tadeusz Osiński, były piłkarz Pogoni Siedlce.

W 1988 roku Pogoń osiągnęła jeden z największych sukcesów w swojej historii. Podopieczni Lecha Poducha doszli do ćwierćfinału Pu-

charu Polski. Na ich drodze stanęła wielka Legia Warszawa. Na własnym obiekcie siedlczanie ulegli 0:3. Natomiast w rewanżu w Warszawie Wojskowi pokonali Pogoń 3:1, a honorową bramkę dla biało-niebieskich zdobył właśnie Tadeusz Osiński. (PŚ)

tygodnik
SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc.

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11,5 tys. egz. **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5. dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Pokaż nam swoje miejsce na Mazowszu i...

Wygraj smartfon!

Zostały już **tylko 3 dni**, by wziąć udział w konkursie „Tu jest moje miejsce”. Do wyboru są aż trzy kategorie konkursowe: praca plastyczna, fotografia lub krótki filmik. Za pomocą jednej z tych form pokażcie nam swój ulubiony zakątek, miejsce, do którego lubicie wracać czy fragment krajobrazu. Nagrody są fantastyczne - tablety, smartwatche i słuchawki bezprzewodowe. Dodatkowo zwycięzca każdej kategorii zostanie zaprezentowany na naszych łamach.



Partner konkursu:
Samorząd
Województwa Mazowieckiego

Szczegóły na temat konkursu znajdziecie na str. 11.

Powidła śliwkowe bez mieszania



Śliwki wydrylować i przekładać na przemian z cukrem, kończąc warstwą cukru. Odstawić bez przykrycia na 12 godzin. Po tym czasie zacząć gotować na najmniejszym ogniu przez około 5-5,5 godziny (ma powoli bulgotać). Gotujemy bez przykrycia. UWAGA!!! Nie wolno ani razu zamieszać, od początku do końca. Jeżeli choć raz to zrobimy, to śliwki na pewno przypalą się.

Pod koniec gotowania można zebrać chochelką nadmiar soku i dopiero wtedy mieszać. Jeżeli okaże się, że nasze powidła są za gęste, to rozcieńczamy je uzyskanym sokiem. Na koniec blendujemy. Przekładamy gorące powidła do wyparzonych słoików, stawiamy do góry dnem i zostawiamy do całkowitego ostudzenia. (ak)

Uśmiechnij się!

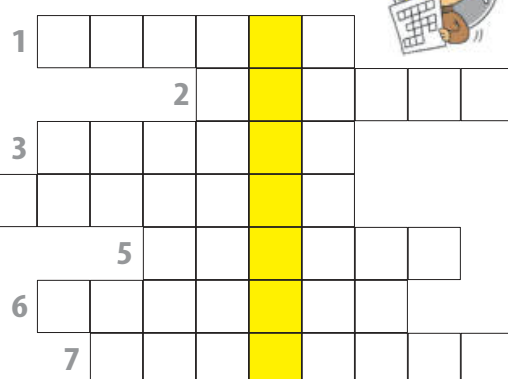


Dowcipy opowiada Jarosław Kokosza, prezes OSP w Jasiorówce.

- Strażak ratuje staruszkę z płonącego mieszkania.
- Proszę zaciśnąć zęby! — krzyczy, znosząc ją w dół po drabinie.
- W takim razie musimy się wrócić, bo zęby zostały w szklance na szafce.
-
- Sąsiedzie, czy wasze konie palą papierosy?
- A gdzie tam!
- No to stajnia wam się jara.

W deszczowy dzień

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1  ~~nik~~ + p +  ~~la~~~~or~~

2  ~~usta~~ +  ~~k~~ +  ~~ba~~

3  ~~wa~~ +  ~~za~~

4  ~~ówka~~ + a +  ~~niczka~~

5  ~~ka~~ + z +  ~~apła~~

6  ~~ot~~ + ~~p~~ +  + z +  ~~apka~~

7 ~~so~~ +  ~~ka~~ + ~~koniec~~ 



Nagrodę otrzymuje
Amelia Kondraciuk
z miejscowości
Łęgociszewo.

Po odbiór nagrody
zapraszamy
do redakcji.

eprasa.pl 3dbe5bbc6



POZIOMO: 2- można je komuś szepnąć na uszko, 6- polny krajobraz po żniwach, 8- człowiek bywa pod nim po kielichu, 9- dzieło fryzjera, 12- gdy przeniesiesz się na jego łono, tu cię szyi wierzącego (na łańcuszku), 20- najczęściej to (tylko!) 26 dni, 21- wizerunek na płótnie, 22- praktykuje retorykę, 23- draka, burda (skojarz z burzą śnieżną).

PIONOWO: 1- westernowy przedstawiciel prawa, 3- małżeńskie w alkuwie, 4- zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie (Warszawy też nie), 5- kita komety, 7- kościelny instrument, 10- wieńczy rozgrywkę brydżową (i można liczyć punkty), 11- mięsne, zawijane, dobrze komponują się z kaszą, 13- mak, naczynie, tarcie - słowem..., 15- cecha na pewno dodatnia, 16- do składania dowodcy, 17- wysepka na bagnie (albo Saska w Warszawie), 18- polarna albo poranna, 19- dowcipnego się trzymają.

Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 34

POZIOMO: 3- starzec, 7- serce, 8- skorupa, 10- Synaj, 11- bar, 12- ananasy, 15- chrzan, 16- szansa, 19- mężatka, 22- Sybir, 23- suseł.

PIONOWO: 1- asystent, 2- grono, 3- sesja, 4- anoda, 5- zguba, 6- czary, 9- pasjans, 13- nacisk, 14- norka, 17- zapas, 18- anioł, 19- mysz, 20- żaba, 21- tort.

Zwycięzcą zostaje **Anna Ługowska ze Strzały**. Gratulujemy! Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI BIS

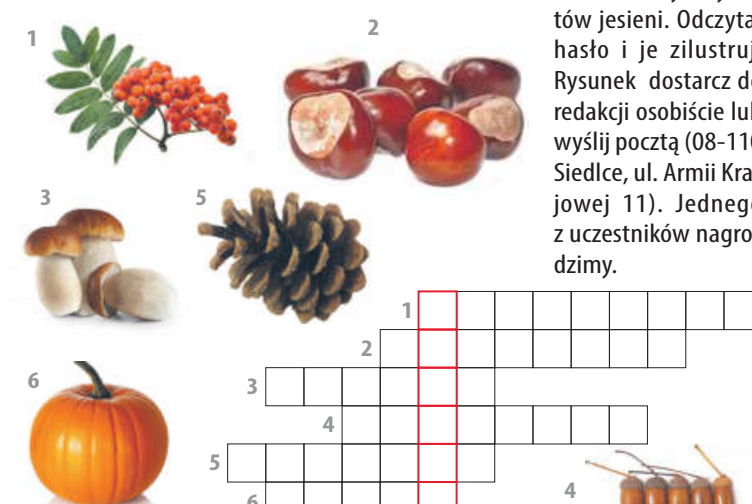
POZIOMO: 6- drużyna, 7- Oliwka, 8- lupa, 11- Apart, 14- stora, 17- Tyniec, 18- oda, 19- praca, 20- Arab, 22- ulat, 25- emu, 26- uno, 27- Ochman.

PIONOWO: 1- adwokat, 2- tulipan, 3- dyskoteka, 4- raj, 5- armata, 9- uroda, 10- as, 12- pył, 13- Rio, 15- torba, 16- raca, 19- paluch, 21- rum, 23- luna, 24- ton.

Zwycięzcą zostaje **Leszek Redes z Siedlec**. Gratulujemy! Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Jesień za oknem



Wpisz do krzyżówki nazwy atrybutów jesieni. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

